

ISSN 1896-8333
e-ISSN 2449-9013

ZESZYTY NAUKOWE
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy

SCIENTIFIC PAPERS
of The Witelon State University
of Applied Sciences in Legnica

16(3)/2015



Wydawnictwo Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

ZESZYTY NAUKOWE

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Nr 16(3)/2015

SCIENTIFIC PAPERS

of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica

No. 16(3)/2015

Rada Naukowa:

dr Metin Aksoy – Selcuk University (Konya, Turcja), prof. Antonea Hristova – European Univeristy Politechnical (Pernik, Bułgaria), prof. dr Gabi Meissner – Hochschule für Verwaltung und Finanzen (Ludwigsburg, Niemcy), prof. dr hab. inż. Jerzy J. Pietkiewicz – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), prof. dr hab. inż. Ryszard K. Pisarski – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), dr Silvia Rucinska – Uniwersytet w Koszycach (Słowacja), prof. Kaisong Wu – South-Central University for Nationalities (Wuhan, Chiny), prof. dr Stefan Zahradnik – Hochschule Nordhausen (Niemcy)

Komitet Redakcyjny:

dr Paweł Kobes (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek, dr inż. Renata Gnitecka, dr n. med. Jarosław Goldman, mgr Przemysław Kulon, dr Jan Wojtaś, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska

Redaktor tematyczny:

dr Jan Wojtaś

Redaktor statystyczny:

dr Karol Selwat

Rada Wydawnicza:

prof. dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek (redaktor naczelny Wydawnictwa), dr Izabela Bernatek-Zagula, dr Ryszard Błacha, dr Jan Budka, dr n. med. Jarosław Goldman, dr Paweł Kobes, mgr Przemysław Kulon, dr Piotr Niemiec, mgr Mirosław Szczypiorski, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska, dr Jan Wojtaś, prof. dr hab. inż. Wojciech Zamojski

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe

Pełna lista recenzentów jest publikowana na koniec każdego roku

ISSN 1896-8333

e-ISSN 2449-9013

ZESZYTY NAUKOWE

**Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy
Nr 16(3)/2015**

SCIENTIFIC PAPERS

**of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica
No. 16(3)/2015**



Wydawnictwo
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

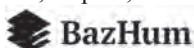
Legnica 2015

Redaktorzy językowi:
mgr Krystyna Gajaszek, mgr Waldemar Gajaszek (j. polski)
mgr Izabela Selera (j. angielski)
dr hab. Łucja Skotnicka (j. rosyjski)

Projekt okładki:
Adam Chamera

Wydawca:
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 22 80 do 83
pwsz@pwsz.legnica.edu.pl, www.pwsz.legnica.edu.pl
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

Czasopismo jest indeksowane w bazach:
CEJSH (The Central European Journal of Social Science and Humanities), BazEkon,
Index Copernicus (ICV w 2013 r. = 4,51 pkt ; ICV w 2014 r. = 49,86 (5,48 pkt)) oraz



Publikacje są dostępne na stronach internetowych:
Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: www.dbc.wroc.pl
oraz Wydawnictwa PWSZ im. Witelona w Legnicy:
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe

Redakcja techniczna, skład i diapozytywy:
Waldemar Gajaszek, Halina Kawa
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka”
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 21 20, tel./fax 76 723 29 04,
www.wa.legnica.edu.pl

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani
rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych bez uprzedniego wyrażenia zgody przez wydawcę.

Spis treści

Contents	6
Tomasz Kaczmarczyk	
Migracja – charakterystyka zjawiska	7
Agnieszka Kos	
Idea zwierzchnictwa narodu	17
Zbigniew Kuśmierk	
Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920–1933	29
Iwona Sierpowska	
Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne	45
Анжелика Шамне (Angelika Szamne)	
Предикторы нормативного кризиса развития в подростковом и юношеском возрасте (Predykatory kryzysu rozwoju normatywnego w okresie dojrzewania i we wczesnej dorosłości)	59
Monika Szylkowska, Janusz Murasicki	
Cyfrowa globalizacja determinantem współczesnego bezpieczeństwa	73
Paweł Kobes	
Recenzja książki: Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski, Rafał Bolesław Kuc, Andrzej Dawidczyk, <i>Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki</i> , Wydawnictwo Adam, Marszałek, Toruń 2015, s. 464	83
Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy	87

Contents

Tomasz Kaczmarczyk	
Migration – characteristics of the phenomenon	7
Agnieszka Kos	
The idea of national sovereignty	17
Zbigniew Kuśmierk	
Cooperation between the Reichswehr and the Red Army	29
Iwona Sierpowska	
Social security as a public good	45
Анжелика Шамне (Angelika Szamne)	
Predictors of the normative development crisis in adolescence and early adulthood	59
Monika Szyłkowska, Janusz Murasicki	
Digital globalization as a determinant of modern security	73
Paweł Kobes	
Book review: Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski, Rafał Bolesław Kuc, Andrzej Dawidczyk, <i>Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki (Internal security. Academic book)</i> , Adam Marszałek Publishing, Toruń 2015, p. 464	85
Article submission guidelines in the Scientific Papers of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica	87

Tomasz Kaczmarczyk

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim

Placówka Straży Granicznej w Legnicy

e-mail: t.kaczmarczyk@poczta.onet.pl

Migracja – charakterystyka zjawiska

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule wyjaśniono znaczenie słowa „migracja”. Przedstawiono jej różne podziały, a także scharakteryzowano jeden z najczęściej występujących rodzajów migracji, jakim jest imigracja. Omówiono również jej nielegalny charakter, wskazując jednocześnie na źródła i skutki tego zjawiska. W ogólnym zarysie zaprezentowano również instytucje, a także zakres ich działań w sytuacji zaistnienia tego proceduru.

Słowa kluczowe: migracja, imigracja, nielegalna imigracja, cudzoziemiec, Straż Graniczna.

Zjawisko migracji można zaobserwować już od czasów tworzenia się większych skupisk ludności związanych z danym obszarem. Można powiedzieć, że migracje towarzyszyły nierozłącznie całym dotychczasowym dziejom ludzkości. Na potrzeby niniejszego artykułu rozważania zostaną rozpoczęte od wyjaśnienia terminu „migracja”. Słowo „migracja” wywodzi się z języka łacińskiego (*migratio*), co oznacza „przesiedlenie się”. Znaczenie słowa migracja w *Słowniku języka współczesnego* zostało wyjaśnione jako „masowa wędrówka, przenoszenie się ludności w obrębie danego kraju lub pomiędzy różnymi krajami w celu zmiany miejsca pobytu na stałe lub na pewien okres, wywołane czynnikami politycznymi, etnicznymi, religijnymi, ekonomicznymi” [Dunaj, 1996, s. 521]. Migracja jest definicją bardzo ogólną. Można wymienić jej kilka wymiarów (kryteriów). Najczęściej występującymi są [Maksimczuk, Sidorowicz, 2007, s. 22]:

- **Kryterium przestrzenne** – jako najbardziej oczywiste, związane jest z ruchem w przestrzeni fizycznej. Migracja oznacza więc przemieszczenie na pewną odległość. W przypadku migracji międzynarodowych kryterium to wiąże się z przekroczeniem granicy państwowej.
- **Kryterium miejsca zamieszkania (pobytu)** – nakazuje traktować migranta jako osobę zmieniającą miejsce zamieszkania. Migracja z tego punktu widzenia bywa określana jako trwała lub półtrwała zmiana miejsca zamieszkania, przy czym nie czyni się żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o odległość ruchu; może ona mieć charakter przymusowy lub dobrowolny, wewnętrzny lub zewnętrzny.
- **Kryterium czasu** – odnosi się do zasad określających wymagany minimalny czas trwania mobilności czy też przebywania w nowej przestrzeni ekonomicznej/społecznej.

Kryterium to pozwala oddzielić migrantów od turystów, którzy również pokonują często bardzo poważne odległości i wielokrotnie zmieniają (chwilowo) otoczenie społeczne (za wielkość graniczną przyjmowano 12 miesięcy).

- **Kryterium aktywności** – oznacza zmianę miejsca zamieszkania i miejsca wykonywania różnego rodzaju czynności (w rzeczywistości dotyczy głównie wykonywania pracy zawodowej). Kryterium to jest bliskie ekonomicznemu podejściu do migracji, gdzie jest ona traktowana w sposób instrumentalny jako ekonomicznie uwarunkowane przemieszczenie ludności.

W literaturze przedmiotu występuje również podział migracji na migracje wewnętrzne i zewnętrzne. Migracje wewnętrzne są to ruchy ludności wewnątrz kraju, np. przemieszczanie się ludności ze wsi do miast. Natomiast jeśli chodzi o migracje zewnętrzne, to należy je rozumieć jako przemieszczanie się ludności z jednego państwa do innego państwa docelowego, inaczej nazywane są migracjami międzynarodowymi.

Migracje mogą przybierać różne formy:

- emigracja – rozumiana jako przemieszczanie się ludności danego państwa do innego państwa docelowego w celu osiedlenia się (wyjazd);
- imigracja – rozumiana jako przemieszczanie się ludności z innego państwa do danego państwa w celu osiedlenia się w nim (przyjazd);
- reemigracja – rozumiana jako kolejna emigracja do innego państwa lub powrót do kraju;
- repatriacja – rozumiana jako powrót do ojczystego państwa po długotrwałym przymusowym przesiedleniu ludności do innego państwa.

Współczesna migracja dokonywana jest praktycznie ze wszystkich krajów świata. Zdecydowana poprawa mobilności ludności na świecie przyczynia się do nasilenia tego zjawiska. Procesy zjawiska, jakim jest migracja, nie sprowadzają się tylko do zmiany miejsca zamieszkania, lecz obejmują także zmianę przynależności i przystosowania jednostki do społeczności. Zmiana społeczności powoduje zmianę pracodawcy, przyjaciół, sąsiadów oraz różnego rodzaju więzi łączących jednostkę z daną zbiorowością. Migracja powoduje zerwanie dotychczasowych więzi i nawiązanie nowych, w nowym miejscu zamieszkania [Woźniak, 1999, s. 42–43]. Migracje dzisiejszego świata mają tendencję wzrostową i są wpisane w kanon podstawowych praw człowieka. Najlepszym tego przykładem jest Unia Europejska, gdzie obywatele państw Unii Europejskiej korzystają z prawa swobodnego przemieszczania się pomiędzy państwami Unii. Obecnie migracje międzynarodowe występują na skalę globalną. Dla przykładu statystyki ukazują, że ilość imigrantów na świecie w latach 1960–2010 wzrosła prawie trzykrotnie. Raport International Organization for Migration przedstawia, że liczba imigrantów wzrosła z 75 mln w 1960 roku do 214 mln w 2010 roku. Wynika z tego, że 3,1% całej ludności na świecie żyło i pracowało poza krajem urodzenia [World Migration Report, s. 115]. Wzrost migracji spowodowany jest również powiększaniem się ogólnej liczby mieszkańców na świecie. Ponadto przyczynia się do tego również ogólna dostępność do środków masowego przekazu, np. Internet, który dostarcza mnóstwo informacji i ułatwia komunikację.

Zjawisko globalizacji, a co się z tym wiąże – coraz większa otwartość gospodarek doprowadza do tego, że zjawisko migracji ludności nasila się. Dotyczy ono również Polski. Analizując statystyki związane z migracją, można stwierdzić, że do niedawna nasz kraj był przede wszystkim krajem emigracji. Uwarunkowane to było głównie tym, że Polska była na tle innych państw Europy Zachodniej słabo rozwinięta gospodarczo i mało atrakcyjna dla cudzoziemców.

Na początku XXI wieku, a szczególnie po 1 maja 2004 roku, gdy nastąpiło przystąpienie do Unii Europejskiej krajów Europy Środkowej, w tym m.in. Polski, migracje nasiliły się

dość znacząco. Do Unii Europejskiej przystąpiło wtedy dziesięć państw, które były zdecydowanie słabiej rozwinięte. Liberalizacja rynków pracy w Europie Zachodniej spowodowała, że mieszkańcy tych państw, w tym Polski, przemieszczali się do państw lepiej rozwiniętych celem poszukiwania lepiej płatnej pracy.

W niniejszym artykule główną uwagę skupiono na pojęciu, jakim jest imigracja. Imigracja oznacza napływ ludności na dane terytorium, zwykle – terytorium państwa; potocznie natomiast rozumie się przez nią przybycie do kraju celem osiedlenia się lub długotrwałego pobytu. Imigracja jest zwierciadlanym odbiciem emigracji, ale dotyczy międzynarodowych wędrówek ludności nie kraju pochodzenia, jak w przypadku emigracji, lecz kraju docelowego. Podstawą do wyróżnienia imigracji wśród innych rodzajów napływu ludności jest zazwyczaj kryterium czasu ciągłego pobytu w kraju przyjmującym. Migracja tranzytowa, czyli napływ ludności do jakiegoś kraju celem przedostania się do innego, nie jest imigracją. Organizacja Narodów Zjednoczonych zaleca, by napływu na pobyt krótszy niż trzy miesiące nie traktować jako imigracji. Nie należy również zaliczać do imigracji przybycia do kraju na okres przekraczający trzy miesiące, jeśli jego celem jest turystyka, odwiedziny osób, pielgrzymka religijna, misja dyplomatyczna lub wojskowa oraz działalność gospodarcza, wynagradzana spoza kraju przyjmującego. Pozostałe przypadki napływu są imigracją, z tym że jeśli po napływie następuje pobyt przynajmniej 12-miesięczny, to mamy do czynienia z imigracją długoterminową, a jeśli czas ten jest krótszy – krótkoterminową. Imigracja w zasadzie dotyczy obywateli państw obcych. W przypadku własnych obywateli państwa mówi się o migracji powrotnej, niekiedy też o reemigracji. Jeśli migracja powrotna jest zorganizowana przez administrację państwa lub inne instytucje publiczne, to mamy do czynienia z repatriacją. Osoba, która bierze udział w imigracji, jest nazywana imigrantem [Okólski, Fiheł, 2012, s. 20].

Biorąc pod uwagę imigrację do Polski, to od zakończenia II wojny światowej do 1989 roku liczba imigrantów do Polski była bardzo niska. Sytuacja ta była spowodowana sytuacją polityczną oraz gospodarczą, która występowała w tych latach w Polsce. Od upadku komunizmu w Polsce sytuacja imigracji do naszego kraju zmienia się do dnia dzisiejszego. Spowodowane jest to położeniem geograficznym naszego kraju, przemianami ekonomiczno-społecznymi, zdecydowaną poprawą polskiej gospodarki, przystąpieniem do Unii Europejskiej oraz przyjęciem dorobku Układu z Schengen. Polska leży pomiędzy rozwiniętą gospodarczo i uprzemysłowioną częścią zachodnią Europy a ubogą Europą Wschodnią i Azją. Usytuowanie naszego kraju w tej części kontynentu powoduje, że jest on traktowany przez cudzoziemców w głównej mierze jako kraj tranzytowy. W ostatnich kilku latach ta sytuacja powoli zaczyna się zmieniać. Polska w wyniku przemian polityczno-gospodarczych zaczęła się dynamicznie rozwijać gospodarczo. To spowodowało, że cudzoziemcy, szczególnie z krajów byłego ZSRR, zaczęli traktować nasz kraj jako swoje miejsce docelowe imigracji. W ostatnim okresie zaobserwowano wyraźny wzrost dotyczący imigracji do naszego kraju. Liczba przyjeżdżających do Polski cudzoziemców stale wzrasta. Główną przyczyną tego zjawiska jest coraz bardziej elastyczna polityka zatrudnienia i uproszczenia procedury wizowej. Ponadto od 1989 roku w Polsce nastąpił znaczny postęp ekonomiczny, poprawiając warunki życia jej mieszkańców. Sytuacja ta spowodowała również wzrost nielegalnej imigracji do Polski.

Imigrację możemy podzielić ze względu na przepisy obowiązującego prawa na imigrację legalną oraz na imigrację nielegalną.

Określenie „nielegalna imigracja” (ang. *illegal immigration*) jest niezwykle szeroka. Obejmuje ono w swej definicji różnorakie formy aktywności jednostek, polegające na pokonaniu

w sposób nielegalny bariery, jaką jest granica państwowa, celem czasowego lub stałego osiedlenia się na określonym terytorium. W szczególności pod tym pojęciem kryje się międzynarodowy przemyt osób oznaczający organizowanie nielegalnego wjazdu osoby na terytorium jakiegos państwa, którego taka osoba nie jest obywatelem lub w którym nie posiada stałego miejsca zamieszkania [Boratyńska i inni, 2006, s. 184].

Nielegalna imigracja jest jednym z najpoważniejszych rodzajów przestępczości granicznej. Powiązana jest ściśle z pojęciem przekroczenia granicy państwa wbrew obowiązującym przepisom prawa. Nielegalne przekroczenie granicy państwa dokonywane jest przez osoby samodzielnie oraz przez grupy osób. Proceder ten najczęściej organizowany jest przez wyspecjalizowane, zorganizowane grupy przestępcze, które czerpią z tego procederu ogromne korzyści finansowe. Grupy te działają bardzo często w wymiarze transgranicznym, najczęściej są to grupy bardzo dobrze zorganizowane. Organizują one środki transportu przez kraje tranzytowe, schronienie na czas przerzutu do kraju docelowego, podrobione lub przerobione dokumenty. Kolejnym pojęciem powiązanim z nielegalną imigracją jest nielegalny pobyt w danym państwie. Pod tym pojęciem kryją się cudzoziemcy, którzy wjechali do Polski legalnie, tj. na podstawie ważnego paszportu, ważnej wizy lub zezwolenia na pobyt, a następnie po upływie ważności okresu pobytu w kraju pozostali na jego terytorium nadal. Pojęcie „nielegalnej imigracji” można zdefiniować również jako wjazd na terytorium państwa docelowego albo pozostanie na jego terytorium w sposób naruszający prawodawstwo tego państwa.

Problem nielegalnej imigracji w krajach należących do Unii Europejskiej przybrał na sile pod koniec lat 90. W okresie tym najwięcej nielegalnych imigrantów przybyło do Wspólnoty z państw byłego bloku wschodniego, Bliskiego Wschodu oraz z Afryki. Nielegalna imigracja jest zjawiskiem stale rosnącym i nastęca coraz większe problemy Unii Europejskiej, a co za tym idzie, również Polsce. Zjawisko nielegalnej imigracji jest jednym z głównych problemów w stosunkach międzynarodowych, z którymi borykają się państwa członkowskie Unii Europejskiej. Polska jest państwem posiadającym granicę zewnętrzną Wspólnoty. Jest to granica z Rosją, Białorusią i Ukrainą, jej długość wynosi ponad 1000 km. Przynależność naszego państwa do Unii Europejskiej oraz do strefy Układu z Schengen powoduje, że cudzoziemcy często traktują Polskę jako kraj tranzytowy do państw Europy Zachodniej. Chociaż w ostatnich latach można zaobserwować wzrost liczby obcokrajowców traktujących Polskę jako kraj docelowy.

Główną przyczyną powodującą rozwój nielegalnej imigracji jest sytuacja panująca w kraju pochodzenia cudzoziemca. Jest to przede wszystkim:

- brak możliwości znalezienia pracy,
- ubóstwo,
- brak zaspokojenia podstawowych potrzeb,
- brak perspektyw rozwoju,
- wojna, konflikty zbrojne,
- klęski żywiołowe.

W prawie krajowym przestępczość dotycząca nielegalnej imigracji została określona m.in. w takich aktach prawa powszechnie obowiązującego jak:

- Ustawa z 12 grudnia 2013 roku o cudzoziemcach¹ ze szczególnym uwzględnieniem art. 464 w brzmieniu: „Kto zabiera w celu przywłaszczenia lub przywłaszcza sobie dokument podróży, kartę pobytu, polski dokument podróży dla cudzoziemca, tymczasowy polski dokument podróży dla cudzoziemca, polski dokument tożsamości cudzoziemca,

¹ Dz. U. 2013.1650.

dokument »zgoda na pobyt tolerowany« lub takiego dokumentu używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

- Ustawa z 13 czerwca 2003 roku o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej² ze szczególnym uwzględnieniem art. 125 w brzmieniu: „Kto zabiera w celu przywłaszczenia lub przywłaszcza sobie zaświadczenie tożsamości albo dokument podróży przewidziany w Konwencji Genewskiej lub takiego dokumentu używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.
- Ustawa z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny³ ze szczególnym uwzględnieniem następujących artykułów:
 - Art. 264 § 2. Kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstęp lub we współdziałaniu z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
 - Art. 264 § 3. Kto organizuje innym osobom przekraczanie wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.
 - Art. 264a § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, umożliwiał lub ułatwiał innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
 - Art. 275 § 1. Kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub dokument taki kradnie lub go przywłaszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.
 - Art. 275 § 2. Tej samej karze podlega, kto bezprawnie przewozi, przynosi lub przesyła za granicę dokument stwierdzający tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe.

Natomiast jeśli chodzi o uregulowanie kwestii nielegalnej imigracji w prawie międzynarodowym, to zgodnie z art. 23 ust. 1 Układu z Schengen cudzoziemiec, który nie spełnia lub który przestał spełniać warunki zezwalające na pobyt krótkoterminowy, obowiązujące na terytorium jednego z państw członkowskich tego Układu, zobowiązany jest w zasadzie bezzwłocznie opuścić terytorium każdego z państw, które podpisały Układ z Schengen. W wypadku gdy taki cudzoziemiec nie opuścił dobrowolnie terytorium Unii Europejskiej lub kiedy istnieją przesłanki, aby sądzić, że opuszczenie tego terytorium nie nastąpi lub kiedy natychmiastowy wyjazd cudzoziemca jest pożądanym ze względu na bezpieczeństwo państwa lub na porządek publiczny, cudzoziemiec musi być wydalony z tego terytorium, na którym został zatrzymany zgodnie z warunkami przewidzianymi przez obowiązujące przepisy prawa wewnętrznego. Jeżeli wydalenie nie może nastąpić, wówczas państwo, które podpisało Układ, może zezwolić zainteresowanemu na pobyt na swoim terytorium [Boratyńska i inni, 2006, s. 190].

Do zwalczania nielegalnej imigracji w Polsce została powołana formacja o nazwie Straż Graniczna. Ustawa z 12 grudnia 2013 roku o cudzoziemcach określa kompetencje Straży Granicznej w związku ze zwalczaniem nielegalnej imigracji, m.in. w zakresie stwierdzenia, czy pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest legalny. Zadania dotyczące zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnej imigracji przez Straż Graniczną określone są w ustawie z 12 października 1990 roku o Straży Granicznej (Dz. U. Z 2011 roku, nr 116, poz. 675 z późn. zm.). Do zadań tych należą:

- kontrola przestrzegania przepisów dotyczących wjazdu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i pobytu na tym terytorium;

² Dz. U. 2012.680.

³ Dz. U. 1997.88.553 z późn. zm.

- rozpoznawanie i analizowanie zagrożeń migracyjnych;
- zwalczanie zagrożeń migracyjnych, w tym przestępczości związanej z nielegalną migracją;
- współdziałanie z organami i podmiotami właściwymi w sprawach udzielania cudzoziemcom zezwoleń na wjazd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub pobyt na tym terytorium, w tym wykonywanie czynności na wniosek tych organów i podmiotów, na zasadach określonych odrębnymi przepisami;
- rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw określonych w art. 189a ustawy z 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (handel ludźmi) i w art. 8 ustawy z 6 czerwca 1997 roku – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. 1997.88.554 z późn. zm.) (niewolnictwo, handel niewolnikami) oraz ściganie ich sprawców.

Według *Raportu o stanie bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* za rok 2013 głównymi szlakami przetrzutu nielegalnych migrantów drogą lądową są:

- Rosja – Ukraina – Polska – Niemcy lub Czechy, Słowacja – pozostałe kraje Europy Zachodniej;
- Rosja – Białoruś – Polska – Szwecja lub Niemcy, Czechy, Słowacja – pozostałe kraje Europy Zachodniej;
- Rosja – państwa nadbałtyckie – Polska – pozostałe kraje Europy Zachodniej;
- Ukraina – Białoruś – Litwa – Polska – kraje Unii Europejskiej;
- Ukraina – Polska – kraje Unii Europejskiej;
- Mołdowa – Ukraina – Polska – Czechy – Austria – Włochy;
- Turcja – Rosja – Ukraina – Polska – Niemcy – kraje Unii Europejskiej;
- Grecja – Bułgaria – Rumunia – Słowacja – Czechy/Polska – Niemcy – pozostałe kraje Europy Zachodniej;
- Grecja – Bułgaria – Serbia/Rumunia – Węgry – Austria – Słowacja – Czechy/Polska – Niemcy [*Raport o stanie bezpieczeństwa...*, 2014, s. 112].

W roku 2013 zanotowano znaczny wzrost przekroczeń nielegalnych imigrantów przez tzw. „zieloną granicę”, tj. w miejscu poza wyznaczonym przejściem granicznym. Przekroczenia te były głównie na granicy z Ukrainą oraz Litwą. Zaobserwowano również znaczny wzrost w stosunku do lat ubiegłych nadużywania przepisów prawa dotyczących otrzymania statusu uchodźcy na terytorium Polski.

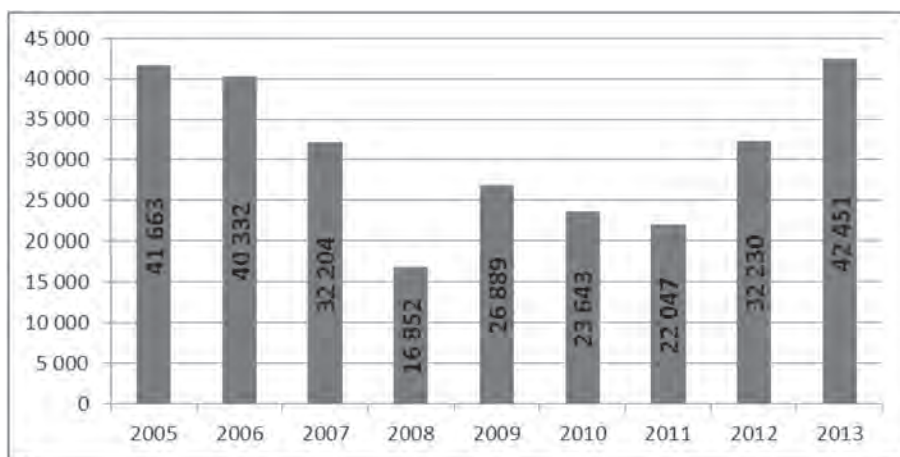
Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce za rok 2013 informuje również, że wzrosła liczba osób i grup zajmujących się procederem nielegalnej imigracji, m.in. poprzez organizowanie cudzoziemcom wyłudzenia wiz uprawniających ich do pobytu na terytorium Polski, organizowanie fałszywych dokumentów potwierdzających cel podróży cudzoziemca. Jeśli chodzi o nielegalne przekroczenia granicy RP, to na podstawie powyższego raportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w roku 2013 zatrzymano 3795 osób. Liczba osób zatrzymanych za nielegalne przekroczenie granicy w 2013 roku wzrosła w stosunku do roku 2012 o 16%.

Ponadto ujawniono:

- 1351 fałszywych wiz (w roku 2012: 1294);
- 216 fałszywych stempli (270);
- 111 fałszywych paszportów (205);
- 50 fałszywych dowodów osobistych (36);
- 42 fałszywe dokumenty pobytowe (89);
- 3 inne fałszywe dokumenty (7) [*Raport o stanie bezpieczeństwa...*, 2014, s. 115].

Istotne zadanie w celu zwalczania nielegalnej imigracji na terytorium RP pełni ochrona granicy wschodniej, która jest zarazem zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Działania Polski w związku z przeciwdziałaniem nielegalnej imigracji bazują na rozwoju współpracy

międzynarodowej oraz na wymianie doświadczeń z innymi państwami członkowskimi Unii. Wiąże się to ze wzmocnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego Wspólnoty poprzez implementację oraz realizację prawa Unii Europejskiej dotyczącego ochrony i zarządzania granicą zewnętrzną. Przeciwdziałanie nielegalnej imigracji wiąże się również z bezpośrednią ochroną granicy państwowej poprzez skuteczne wydawanie decyzji o odmowie wjazdu na terytorium RP przez Straż Graniczną. Decyzje o odmowie wjazdu na terytorium RP wydawane są cudzoziemcom, którzy usiłowali przekroczyć granicę państwa wbrew obowiązującym przepisom prawa.



Rys. 1. Liczba odmów wjazdu wydanych przez Straż Graniczną w latach 2005-2013

Źródło: *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2013 r.*, MSW, Warszawa 2014, s. 116.

Ponadto Straż Graniczna w 2013 roku w ramach kontroli legalności pobytu wewnątrz kraju zatrzymała za nielegalny pobyt 7664 cudzoziemców (wzrost o 24% do roku ubiegłego). Szczególnym nadużyciem przez cudzoziemców w ostatnich latach jest nierealizowanie deklarowanego celu, na podstawie którego została wydana wiza cudzoziemcowi.

Nielegalna imigracja jest zjawiskiem bardzo dynamicznym, które niezwykle trudno jest określić w sposób miarodajny i precyzyjny, w związku z czym niemożliwe jest dokładne określenie skali występowania tego rodzaju przestępczości w Polsce i w Europie. Nielegalna imigracja jest zjawiskiem ukrytym i brak jest dokładnych danych statystycznych dotyczących tego zjawiska. Oszacowanie wielkości występowania nielegalnej imigracji jest o tyle trudne, że najczęściej cudzoziemcy nielegalnie przebywający w Polsce czy też w innych krajach Unii Europejskiej nie poddają się procesowi integracji ze społecznością kraju docelowego. Cudzoziemcy bardzo często nie utożsamiają się z krajem pobytu oraz nie przestrzegają porządku prawnego tego kraju. Takie zachowanie jest bardzo często przyczyną znacznego wzrostu przestępczości kryminalnej oraz różnego rodzaju zjawisk patologicznych wśród tych imigrantów. Niejednokrotnie są to zamknięte grupy cudzoziemców, którzy padają ofiarą lub sami trudnią się dokonywaniem różnego rodzaju przestępstw. Wśród tych przestępstw można wyróżnić m.in.:

- handel ludźmi;
- handel organami;
- przemyt narkotyków, broni, amunicji, materiałów wybuchowych, dzieł sztuki, wyrobów tytoniowych i alkoholowych itd.

- prostytucję;
- wykorzystywanie dzieci do żebractwa;
- kradzież samochodów luksusowych;
- ataki terrorystyczne.

Ponadto cudzoziemcy decydujący się na nielegalne przekroczenie granicy państwa ponoszą ryzyko śmierci w wyniku niehumanitarnych warunków transportu (przeżranie, wychłodzenie, odwodnienie organizmu itp.).

Istotną rolę w ochronie i skutecznym sprawowaniu kontroli nad zewnętrznymi granicami Unii Europejskiej jest utworzona na podstawie Rozporządzenia Rady (WE) 2007/2004 z dnia 26 października 2004 roku Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych Państw Członkowskich Unii Europejskiej „FRONTEX” z siedzibą w Warszawie. Do głównych zadań agencji należą: koordynowanie współpracy operacyjnej pomiędzy Państwami Członkowskimi w zakresie kontroli ruchu granicznego i ochrony granicy na granicach zewnętrznych; wspieranie Państw Członkowskich w szkoleniu narodowych straży granicznych; przeprowadzanie analizy ryzyka. Agencja ponadto aktywnie wspiera Państwa Członkowskie w sytuacjach kryzysowych, wymagana jest zwiększona pomoc techniczna i operacyjna na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej. Dodatkowo „FRONTEX” koordynuje współpracę operacyjną pomiędzy państwami Unii Europejskiej w zakresie ochrony tzw. zielonej granicy oraz wydaleń cudzoziemców nielegalnie przebywających na terytorium Unii Europejskiej [Kaczmarczyk, 2012, s. 42].

Reasumując, nielegalna imigracja to zjawisko występujące zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju. Obserwuje się, że w ostatnich latach zjawisko to nasila się ono w odniesieniu do naszego kraju. Nielegalnej imigracji towarzyszą takie zjawiska jak: nielegalne zatrudnienie, przemyt i handel narkotykami, prostytucja. Są one coraz bardziej powszechne i mają negatywny wpływ na polskie społeczeństwo.

BIBLIOGRAFIA

Książki:

- Boratyńska K. T. i inni, 2006, *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, LexisNexis, Warszawa.
- Kaczmarczyk B., 2012, *Racjonalizacja procesów zarządzania kryzysowego Straży Granicznej*, WSPOL, Szczytno.
- Maksimczuk A., Sidorowicz L., 2007, *Ochrona granic i obsługa ruchu granicznego*, Lexis Nexis, Warszawa.
- Okólski M., Fihel A., 2012, *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, Scholar, Warszawa.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, WILGA, Warszawa 1996.
- Woźniak R. B., *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko niemieckiego*, „Rozprawy i Studia T(CDX)”, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1999, s. 42–43.

Akty prawne:

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 roku o cudzoziemcach (Dz. U. 2013.1650).

Ustawa z dnia 13 czerwca 2006 roku o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2012.680).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny (Dz. U. 1997.88.553 z późn. zm.).

Inne:

Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, MSW, Warszawa 2014.

World Migration Report, IOM, www.iom.int.

SUMMARY

Tomasz Kaczmarczyk

Migration – characteristics of the phenomenon

This paper explains the meaning of the concept of migration. Its various classifications have been presented along with the characteristics of one of the most common types of migration, constituted by immigration. This paper also discusses the illegal character of the phenomenon in question, pointing out to its sources and effects. In general terms, it also presents the institutions and the scope of their activities undertaken in the face of this practice.

Key words: migration, immigration, illegal immigration, foreigner, border guards.

Data wpływu artykułu: 02.02.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 23.02.2015 r.

Agnieszka Kos

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
e-mail: ag.kos@wp.pl

Idea zwierzchnictwa narodu

STRESZCZENIE

Artykuł został poświęcony idei zwierzchnictwa narodu. Pojęcie zwierzchnictwa narodu zaliczane jest w nauce prawa do najbardziej kontrowersyjnych i spornych.

Formułowane są różne koncepcje dla wyrażenia sensu tej kategorii pojęciowej. Daje tu o sobie znać wielopłaszczyznowość analizy: dominujące podejście prawne zderza się z ujęciem politologicznym, psychologicznym i socjologicznym.

Wiele trudności i nieporozumień metodologicznych dostarcza fakt, iż pojęcie suwerenności odnosi się do dwu różnych – choć ze sobą powiązanych – zjawisk, a mianowicie: suwerenności państwa, określanej często terminem suwerenności zewnętrznej (obszar zainteresowania prawa międzynarodowego, prawa europejskiego i nauki o stosunkach międzynarodowych) oraz suwerenności narodu, nazywanej też suwerennością wewnętrzną.

Słowa kluczowe: zwierzchnictwo narodu, suwerenność państwa, suwerenność narodu, legitymizacja władzy.

Pojęcie suwerenności zaliczane jest w nauce prawa do najbardziej kontrowersyjnych i spornych [Kranz, 2001, s. 177]. Mimo podejmowanych prób określenia jego treści [Kwiecień, 2004, s. 34] nie udało się dotychczas wypracować *communis opinio* [Jaskiernia, 2006, s. 43]. Formułowane są różne koncepcje dla wyrażenia sensu tej kategorii pojęciowej. Daje tu o sobie znać wielopłaszczyznowość analizy: dominujące podejście prawne zderza się z ujęciem politologicznym (pierwotność suwerenności władztwa politycznego względem suwerenności gospodarczej i militarnej, w ramach suwerenności politycznej) [Laska, 2005, s. 230], psychologicznym (rozwój od suwerenności osoby do suwerenności państwa) [Krapiec, 1996, s. 41] i socjologicznym [Kuniholm, 1996, s. 354]. Na rezultaty podejmowanych interpretacji wpływa rozpatrywanie suwerenności w kontekście innych pojęć, np. niepodległości [Wołpiuk, 2001, s. 51], bądź w powiązaniu z określonym zjawiskiem wewnętrznym [Jaskiernia, 2006, s. 44], np. legitymizacji [Werner, Wilde, 2001, s. 285], bezpieczeństwa [Mojsiewicz, 2004,] lub międzynarodowym, np. unifikacja państwa podzielonego [Paterson, 1996, s. 171]. Z kolei niedostrzeżenie różnicy między suwerennością a jej wykonywaniem prowadzi do zamętu intelektualnego [Marszałek, 2005, s. 7].

Wiele trudności i nieporozumień metodologicznych dostarcza fakt, iż pojęcie suwerenności odnosi się do dwu różnych – choć ze sobą powiązanych – zjawisk, a mianowicie:

suwerenności państwa, określanej często terminem suwerenności zewnętrznej (obszar zainteresowania prawa międzynarodowego, prawa europejskiego i nauki o stosunkach międzynarodowych) oraz suwerenności narodu, określanej też suwerennością wewnętrzną (obszar zainteresowania prawa konstytucyjnego i nauki o polityce) [Winczorek, 2004]. „Pierwszego znaczenia suwerenności należy używać w znaczeniu struktury państwa w stosunkach międzynarodowych oraz jako charakter kompetencji państwa i sposób ich wykonywania” [Kranz, 1996]. Z kolei drugie znaczenie odwołuje się do uznania społeczności za suwerena demokratycznej władzy państwowej [Gulczyński, Wawrzyniak, 2001, s. 178].

Zbigniew Blok [1998, za: Rosicki, 2010], analizując założenia politologii teoretycznej, przedstawia schemat suwerenności politycznej, która odnosi się także do suwerenności jednostki. Poprzez usunięcie założeń: realności podmiotu i nośnika suwerenności, jedno-podmiotowości, niestopniowalności, statyczności kategorii suwerenności – uzyskana zostaje kategoria, którą można odnieść do różnych stosunków społecznych i politycznych. Tak przedstawiona propozycja ujmuje suwerenność polityczną jako kategorię ściśle teoretyczną, która nie odnosi się do konkretnych przypadków, a weryfikowana może być tylko drogą dedukcyjną. Suwerenność w tym ujęciu ma także szerszy charakter, staje się ona cechą szeroko rozumianego systemu politycznego, który w wyniku procesów globalizacyjnych przesunięty został na poziom międzynarodowy. Wynika z tego, że suwerenność podlega atomizacji i zaczyna przynależeć nie tylko jednostkom (obywatelom), społeczeństwom, państwom, ale nawet systemom społecznym [Blok, 1998, s. 19, za: Rosicki, 2010].

Zazwyczaj przez suwerenność rozumie się najwyższą, przez nikogo nie ograniczoną władzę, czyli „samowładność” i „całowładność” [Ehrlich, 1958, s. 123]. Ma to znaczyć, że suweren jako podmiot władzy najwyższej nie jest uzależniony w żaden sposób od innej władzy zewnętrznej czy wewnętrznej, a jego władza rozciąga się na całym terytorium państwa bez żadnych wyjątków [Sagan, 2001, s. 42]. Najogólniej można powiedzieć, że jest to możliwość stanowienia o swoim losie, niezależność, możliwość podejmowania rozstrzygnięć mających charakter ostateczny [Kowalski, Lamentowicz, Winczorek, 1983, s. 55], jest dobrem samym w sobie. W odniesieniu zaś do generacji zbiorowych praw człowieka suwerenność narodu to „możliwość stworzenia przez naród własnej organizacji państwowej (prawo do samostanowienia) odrębnie lub we wspólnocie z innymi narodami, wspólnocie, która może przybrać wówczas różne formy (autonomia, federacja)” [Ehrlich, 1979, s. 66].

Suwerenność jest zatem pojęciem niejednolicie rozumianym w nauce prawa. Można jednak wskazać na wspólne elementy zdecydowanej większości jej definicji. Są to: 1) niezależność władzy suwerennej od jakiegokolwiek władzy zewnętrznej (np. innego państwa, organizacji, międzynarodowej), 2) pierwotny charakter władzy suwerennej, której nie można wyprowadzić z żadnej innej władzy w państwie, 3) niezależność władzy suwerennej w stosunkach wewnętrznych od jakiegokolwiek innej władzy w państwie, 4) nieograniczoność władzy suwerennej rozumiana jako jej niezależność od jakiegokolwiek prawa [Banaszak, Preisner, 1996].

Reasumując, możemy określić suwerenność jako władzę niezależną w stosunkach zewnętrznych i najwyższą w stosunkach wewnętrznych, pierwotną i prawnie nieograniczoną. Suweren zaś to podmiot, któremu przysługuje władza suwerenna [Banaszak, Preisner, 1996]. „Wyrażenie suwerenny zestawiane jest z takimi słowami jak autonomiczny, niepodległy, samodzielny, samowładczy czy wolny” [Rosicki, 2010].

Wymienione cechy charakterystyczne są jednak przeniesieniem koncepcji formułowanych w klasycznych konstrukcjach władzy suwerennej, jednak, jak zauważono wcześniej, lud (naród) nie może w strukturze władzy państwowej zajmować takiego samego miejsca, jakie wcześniej zajmował monarcha. Używanie zaś pojęcia władzy suwerennej dla określenia

pozycji ustrojowej ludu, bez zmiany terminologii i charakterystyki cech suwerenności, prowadzi do zagmatwania całej siatki pojęciowej.

Przeniesienie problemu z płaszczyzny struktury władzy państwowej na płaszczyznę legitymacji władzy było historycznie pierwszą zmianą w pojmowaniu władzy suwerennej. Konstrukcja przyjęta w czasie rewolucji francuskiej zakładała, że naród, jako byt idealny, nie miał żadnych możliwości działania politycznego. Suwerenność narodu oznaczała tylko obowiązek reprezentantów powoływania się w swoim działaniu na dobro ogólne i interesy narodu, tylko wtedy władza reprezentantów była legitymowana. Rozwój demokracji i przyznanie obywatelom szeregu konkretnych uprawnień w procesie rządzenia wcale nie usunęły rozbieżności między treścią pojęcia władzy suwerennej a formułą suwerenności ludu. Suwerenna władza ludu nie oznacza, ani nie może oznaczać, niezawisłości w stanowieniu prawa lub też najwyższego kierownictwa aparatem państwowym (prawa rozkazywania). Pomijając relatywnie rzadko stosowane formy demokracji bezpośredniej, akty władcze ludu muszą z konieczności być bardzo ograniczone.

Twierdzenie, że suwerenność ludu nie może oznaczać prawa rozkazywania, prawa codziennego wykonywania władzy, jest właściwie truizmem. Próby ratowania tej konstrukcji podejmowano, szczególnie w ramach niemieckiego pozytywizmu prawniczego, przez wykorzystywanie koncepcji delegacji: władzę najwyższą posiada podmiot (czyli lud, tylko on bowiem działa z własnego prawa), który dla swojego działania nie potrzebuje już żadnego upoważnienia i przed nikim już za swoje działania nie ponosi odpowiedzialności. Jest to jednak specyficzna forma delegacji, gdyż władca delegujący władzę mógł w każdym czasie delegację cofnąć i przejąć na powrót wykonywanie praw zwierzchnich, naród zaś tego nie może uczynić. Może jedynie zmieniać osoby swoich przedstawicieli, lecz wykonawstwo władzy (w sensie rozkazodawstwa) nie może wrócić do narodu, ponieważ ogół obywateli nie jest w stanie kierować państwem. „Monarcha delegujący władzę pozostawał sobą. Lud już nie posiada tego przywileju. Jego reprezentanci mogą w sposób legalny i ostateczny zmieniać kształt zbiorowości uznawanej za lud. Mogą przez zmianę ordynacji wyborczej zawęzić lub rozszerzyć krąg podmiotów uprawnionych do głosowania, mogą zmienić warunki głosowania, warunki kandydowania, czasokres trwania delegacji. Jest to szczególnie paradoks: reżim prawny określający okoliczności i warunki delegacji może być w trakcie jej trwania zmieniony jednostronnym aktem agenta, bez zgody delegującego. W tej sytuacji jest wątpliwe, czy można delegującemu przyznać charakter podmiotu posiadającego władzę najwyższą i niezawisłą” [Sobolewski, 2003, s. 37].

Nie ma żadnej rozsądnej koncepcji, która by pozwoliła połączyć klasyczne pojęcie władzy suwerennej z pozycją narodu w systemie władzy nowoczesnego państwa. Chcąc utrzymać zasadę suwerenności ludu (a niepodobna odrzucić ideę tak bardzo w demokratycznych konstytucjach ugruntowaną), należy oddzielić 1) charakterystykę władzy państwowej jako szczególnego typu władzy od 2) charakterystyki struktury władzy w państwie. W odniesieniu do pierwszej pozostawienie tradycyjnego określenia władzy niezawisłej i najwyższej nie sprawia żadnego problemu (poza oczywiście kwestiami faktycznymi). Kryteria suwerenności narodu muszą jednak zostać sformułowane na nowo, a dokonać tego można tylko poprzez analizę statusu narodu w procesie rządzenia państwem. Punktem wyjścia mogą być tutaj konstytucyjne wyliczenia uprawnień obywateli w procesie rządzenia. Uprawnienia te można podzielić na trzy grupy [Sobolewski, 1962]:

Pierwsza to prawo wybierania niektórych, ale podstawowych dla państwa organów kierujących (lub mających kierować) działalnością całego aparatu państwowego. Z reguły jest to prawo wyboru parlamentu lub głowy państwa, faktycznie zaś coraz powszechniej

także egzekutywy¹. To prawo elekcji i reelekcji jest stanowczym uprawnieniem całego ludu, wszystkich obywateli. Istotnym, gdyż stwarza pewne uzależnienie elity rządzącej od narodu i powinno umożliwiać wpływ obywateli na kierunek polityki prowadzonej przez organy państwowe. Nie jest to oczywiście wpływ bezpośredni, a także pozostawia wybranym zbyt wiele swobody, aby można ich było traktować tylko jako zwykłych wykonawców zaprezentowanej w głosowaniu powszechnym władczej woli. Jest jednak na tyle duży, by przy zachowaniu reguł ustroju demokratycznego ograniczać władzę wybranej elity i uniemożliwić jej uzurpowanie sobie stanowiska absolutnego podmiotu władzy.

Druga grupa uprawnień ludu to prawo wyrażania swoich opinii w przedmiocie rządzenia państwem. Realizuje się ono poprzez szereg szczegółowych praw politycznych obywateli, takich jak wolność opinii i słowa, prawo petycji, zrzeczania się czy zgromadzeń. Jednakże, aby proces przekształcenia się opinii indywidualnych w opinie i dążenia zbiorowości przebiegał swobodnie i bez przeszkód, prawa te muszą przysługiwać wszystkim obywatelom. Specyfika wyrażania opinii społecznych (zbiorowości) poprzez wykorzystanie wskazanych przykładowo instytucji jest jednak taka, że bardzo trudno jest zmierzyć ich rozpowszechnienie czy intensywność. Stąd opinie społeczne manifestujące się w najrozmaitszy sposób nie mogą pretendować do tego, iż wyrażają władczą wolę ludu lub jego większości. Nie mogą więc wiązać prawnie w działaniu ich adresatów – organów państwa. Powinny być brane pod rozwagę, ale nie mogą zastępować własnych, samodzielnych decyzji władz państwowych.

Trzecia w końcu grupa to prawo współdecydowania z organami państwa w procesie rządzenia. Za najważniejsze należy tu uznać referendum [Jamróz, 2006, s. 579]. Jest to forma pozwalająca ustalić wolę większości obywateli [Jamróz, 1993, s. 28]. Jest to jednak tylko prawo współdecydowania [Grzybowski, 2009, s. 76], bowiem w całym procesie rządzenia akty bezpośrednie narodu są wydarzeniem relatywnie rzadkim, a ponadto nie są (zazwyczaj) działaniem samodzielnym. To uprawnione organy państwa decydują o odwołaniu się do głosowania powszechnego, a także formułują tekst poddawany pod głosowanie. Nawet zatem formy demokracji bezpośredniej nie stanowią w procesie rządzenia aktów wyłącznej władzy ludu, ale są tylko aktami współdziałania w rządzeniu.

Na płaszczyźnie socjologicznej najbardziej obecnie rozpowszechnione i najmniej kontrowersyjne jest określanie pozycji ludu w procesie rządzenia pojęciem partycypacji (udziału w wykonywaniu władzy). Na płaszczyźnie prawniczej trzeba uznać, omijając tradycyjne terminy: władzy najwyższej i nieograniczonej, podmiotu decydującego „ostatecznie” czy też pełni władzy, że w pojęciu suwerenności narodu mieści się władza udzielania inwestytury do rządzenia (legitymizacja władzy, o czym niżej) oraz władza wpływania na rządy.

Do tej pory pojęcie naród/lud używane było zamiennie i w sposób raczej intuicyjny. Aby jednak móc odnieść się do zawartości treściowej zasady suwerenności narodu, nieodzowne jest wyjaśnienie zakresu i znaczenia terminu „naród”.

Pierwotnie w Polsce to pojęcie miało (paradoksalnie) zarazem zawężający i rozszerzający sens. Służyło bowiem do ograniczającego oznaczenia „narodu szlacheckiego jako narodu politycznego”, jednak nie zawężano tego pojęcia do szlachty etnicznie polskiej, ale rozciągano je na cały stan szlachecki Rzeczypospolitej [Gulczyński, Wawrzyniak, 2001, s. 182]. Kryterium przynależności była przynależność stanowa. Zaliczano do niej szlachtę litewską i ruską,

¹ Nawet w tych systemach rządów, w których powoływanie rządu nie należy formalnie do obywateli, praktyka wyborów parlamentarnych coraz częściej prowadzi do wyboru przyszłego premiera w osobie lidera zwycięskiej partii lub koalicji partyjnej.

a wyłączano chłopów i mieszczan polskich [Bardach, Leśnodorski, Pietrzak, 1993, s. 195]. Także w dokumentach stosowano pojęcia uwzględniające różnorodność etniczną, takie jak „Rzeczpospolita Obojga Narodów”² czy „szlachta i rycerstwo [...] narodów tak polskiego jako i litewskiego, niemniej Rusi, Prus, Żmudzi, Mazowsza, Inflant tudzież ze wszystkich innych prowincji i ziem do tej Rzeczypospolitej należących”³.

Szczególne zamieszanie wprowadziła do pojmowania narodowości – jako zjawiska o wielowiekowym rzekomo rodowodzie – dziewiętnastowieczna literatura piękna pisana „ku pokrzepieniu serc”. Wiedziona szlachetnymi przesłankami stosowała pojęcia anachroniczne, a już z całą pewnością argumenty niezrozumiałe dla bohaterów, w których usta je wkładała [Pruszyński, 2001, s. 12].

Konstytucja z 17 marca 1921 r., znosząc stanowe ograniczenia przynależności do „narodu politycznego”, pozostawiła zasadę rozszerzającą znaczenie tego pojęcia na ogół obywateli, bez względu na narodowe pochodzenie czy samoidentyfikację. Utrzymanie tej reguły potwierdzały w „małej konstytucji” z 1919 r. stwierdzenia: „Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie oraz pochodzenie i położenie społeczne” (art. 67 ust. 2 utrzymanych w mocy przepisów konstytucyjnych). A także: „Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiegokolwiek bezpośrednie lub pośrednie uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze” (art. 81 ust. 1 utrzymanych w mocy przepisów konstytucyjnych). Konstytucja uchwalona 2 kwietnia 1997 r. zawiera taką samą gwarancję w generalnym sformułowaniu: „Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny” (art. 32 ust. 2) [Gulczyński M, Wawrzyniak, 2001, s. 183].

Wobec tego w świetle nowych uregulowań konstytucyjnych postawą przynależności do tak rozumianego narodu jest fakt posiadania obywatelstwa polskiego. „Mamy tu zatem do czynienia z narodem w sensie prawnym i politycznym, a nie etnicznym, w żadnym więc razie nie można utożsamiać narodu z ogółem osób narodowości polskiej, a pozostawiać poza zakresem tego pojęcia obywateli innej narodowości” [Garlicki A., 2000, s. 55]. „O tym, kto wchodzi w skład narodu, przesądzają zasady odnoszące się do kwestii obywatelstwa” [Skrzydło, 2007, s. 14]. Jak twierdzi P. Sarnecki [1995, s. 23], naród jest pewną zbiorowością w rozumieniu politycznym (lub socjologiczno-politycznym) – tj. „wszyscy ci, którzy będąc z tą zbiorowością powiązani swymi osobistymi losami, chcą być dalej elementami narodu, egzystującego od wieków w państwie polskim, elementem kształtującym to państwo i chcącym w tym państwie współwystępować władzę. Naród istnieje wówczas, jeśli nie ma wątpliwości co do praw jego istnienia w świadomości społecznej ogółu obywateli. Pozostaje poza sporem, że nie ma obecnie jednej, powszechnie uznawanej w stosunkach międzynarodowych, prawnej definicji zarówno mniejszości narodowej, jak i narodowości [postanowienie Sądu Apelacyjnego...]. Według B. Banaszaka [2004, s. 262]: „naród to grupa ludzi złączona ze sobą w sensie politycznym, odrębna od innych, świadoma tego i działająca zgodnie z tą świadomością”. Z kolei E. Barker [1927, s. 19] słusznie pisał: „Jesteśmy uformowani przez to, co sami formowaliśmy. Rzutujemy nasze idee w świat rzeczywistości, a gdy przybiorą kształt i formę, to one zaczynają nas kształtować

² Zob. Unia Lubelska z 1 VII 1569 r. w: [Lesiński, Walachowicz (red.), 1992, s. 70].

³ Zob. Artykuły henrykowskie z 12 V 1573 r. w: [Lesiński, Walachowicz (red.), 1992, s.72].

i formować. Naród tworzy system prawa i rządu, a ten system w pewnych granicach tworzy narodowy charakter” . J. Chałasiński uczynił osią rozważań o narodzie zagadnienie kultury, natomiast J. Wiatr słusznie zwraca uwagę, że „dyskusja o narodzie może się toczyć tylko między dwoma biegunami, oznaczonymi pojęciami: kultura i państwo” [Ehrlich, 1979, s. 83]. Według A. Klafkowskiego [1964, s. 107] pojęcie narodu nie jest określone ani przez prawo międzynarodowe, ani przez naukę prawa międzynarodowego.

W innych naukach definicja narodu nie jest jeszcze uzgodniona. Nauka prawa międzynarodowego posługuje się określeniem „naród” jako wspólnotą ludzi uformowaną historycznie, będącą wynikiem warunków geograficznych, gospodarczych, społecznych, kulturalnych. Naród rozwija się i dąży do stworzenia własnej organizacji państwowej, dopóki jej nie stworzy, nie jest podmiotem prawa międzynarodowego [Klafkowski, 1964]. Z kolei M. Szerer [1922, s. 18] pojęcia narodu upatrywał w tkwiącym w członkach zespołu poczuciu, że tworzą i chcą tworzyć całość odrębną swą przeszłością, kulturą, językiem, sposobem życia, wspólnymi umiłowaniem, temperamentem, a wreszcie nawet sposobem myślenia. Z kolei według Z. Cybichowskiego [1925, s. 71–72] cechy narodowości dzieli się na zewnętrzne i wewnętrzne. Do pierwszych zaliczamy nazwę i język, a do drugich świadomość jedności. Mając to na względzie, przez naród rozumiemy gromadę posiadającą wspólny język i świadomość jedności. M. Grzybowski [2004, s. 27] nazywa naród społecznością obdarzoną przydomem suwerenności w stosunkach wewnętrznych.

Z powoływanych wyżej definicji narodu wynika, że jego kształtowanie się następuje w procesie historycznym, i to liczącym wiele stuleci, a także, że najważniejszym elementem, który konstytuuje naród, jest jego samoidentyfikacja, a więc świadomość narodowa ukształtowana na gruncie istniejącej kultury w żyjącym na określonym terytorium społeczeństwie. Narodem jest się nadto wtedy, kiedy grupa ludzi, która uważa siebie za odrębny naród, jest akceptowana i postrzegana jako naród również przez innych. Z punktu widzenia socjologii narodu dążność wspólnoty ludzi – wyróżniającej się przy tym takimi niezbędnymi cechami jak: historia, kultura, polityka i wspólne terytorium – do tworzenia własnego państwa jest bowiem cechą najważniejszą. Z tych zatem względów nie można podzielić – jako mocno uproszczonej – tezy, że o przynależności do narodu decyduje wyłącznie wola osoby. Nie może być bowiem rozpatrywana od innych obiektywnych kryteriów, od których dokonanie takiej opcji jest uzależnione [Balicki, Braciak, Preisner, 2001, s. 11]. Wolność wyboru narodowości może być realizowana tylko w odniesieniu do narodów obiektywnie istniejących, jako ukształtowanych w procesie historycznym [postanowienie SN, 1999].

Pojęcie „naród” należy więc odnieść do wspólnoty wszystkich obywateli Rzeczypospolitej (przypomnijmy, że Wstęp do Konstytucji używa określenia „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”). Kryterium przynależności do tak rozumianego narodu nie są przesłanki etniczne, ale prawne – fakt posiadania przez jednostkę obywatelstwa państwa. Tak więc pojęcie naród w sensie prawnym nie jest tożsamy z narodem w sensie etnicznym, co dodatkowo podkreśla art. 34 Konstytucji [Skrzydło, 2004, s. 62], ale i to określenie nie wyczerpuje problemu. Z jednej strony, rzeczywistym źródłem władzy są decyzje tylko tych obywateli, którzy posiadają prawa wyborcze, z drugiej strony, Konstytucja mówi też o „Polakach zamieszkałych za granicą” (art. 6 ust. 2), w pewnym stopniu wychodzi więc poza tradycyjne założenia obywatelstwa. Z punktu widzenia procesu wykonywania władzy decydującym kryterium jest posiadanie praw wyborczych. Bieżące wykonywanie władzy, nawet przez ogół obywateli, nie może abstrahować od obowiązku zachowania tożsamości Rzeczypospolitej, obejmującej nie tylko aktualny krąg obywateli, ale opartej na wspólnej historii i tradycji [Garlicki, 2000, s. 55], posiadających wspólny język, kulturę, obyczaje

i religię [Banaszak, Preisner, 1996, s. 149], stanowiącej jak gdyby sumę przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Cechą tej wspólnoty jest to, że mając świadomość własnej odrębności, dąży do utworzenia własnego państwa [Banaszak, Preisner, 1996, s. 149]. W taki sposób należy rozumieć postanowienia Wstępu do Konstytucji, mówiące o „ponad tysiącletnim dorobku, chrześcijańskim dziedzictwie, więzach wspólnoty z rodakami rozsiyanymi po całym świecie” czy wskazanie (art. 6 ust 1) na kulturę będącą „źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”. W taki też sposób należy rozumieć art. 1 Konstytucji („Rzeczypospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”). Zastosowane w nim pojęcie Rzeczypospolita jest czymś więcej niż określeniem aktualnie istniejącego państwa, jest nawiązaniem do pojęcia Ojczyzny, a więc odwołaniem się do owej historycznej wspólnoty, która tworzy istotę dzisiejszego państwa polskiego [Garlicki, 2000, s. 55].

Zasada suwerenności narodu nie tylko wskazuje na dzierzyciela władzy suwerennej, nie tylko legitymizuje wszelkie organy państwowe wywodzące się bezpośrednio lub pośrednio z jego desygnacji, ale wyraża również nakaz realizowania przez te organy interesu (dobra) narodu. Żaden inny cel poza realizacją dobra narodu (a w szczególności realizacja interesów partykularnych) nie może stanowić wytycznej działania dla któregokolwiek z jego organów [Sarnecki, 1995, s. 33].

We współczesnym konstytucjonalizmie naród nie jest rozumiany jako podmiot rzeczywistości sprawujący władzę polityczną w państwie lub chociażby część tej władzy. Naród jako ogół obywateli lub jako ich zorganizowana zbiorowość nie byłby zresztą zdolny do tego, by samodzielnie sprawować władzę, nie jest to też we współczesnych warunkach możliwe. Nawet w tych państwach, których konstytucje na pierwszym miejscu stawiają bezpośrednie wykonywanie władzy przez naród, realne znaczenie ma pośrednie (przedstawicielskie) wykonywanie władzy przez reprezentantów narodu [Grzybowski, 2009, s. 75]. W przepisach konstytucyjnych naród jest więc rozumiany jako pewna fikcja personifikacyjna wobec zbiorowości obywateli, gdyż nie ma organu w państwie, który realizowałby pełnię władzy narodu jako takiego [Granat, 1998, s. 118].

Wracając do postawionej wcześniej tezy, tj. jedynie partycypacyjnej roli narodu w realizacji władzy państwowej, a przede wszystkim do twierdzenia, że suwerenność narodu w dużej mierze spełnia się poprzez uprawomocnienie władzy państwowej, niezbędne wydaje się odniesienie się do tej właśnie kwestii.

Należy zgodzić się z tezą, że jednym z najważniejszych problemów współczesnej organizacji politycznej społeczeństwa, w tym również, a może przede wszystkim, jej demokratycznych form, jest pytanie o legitymizację władzy. Teza ta jest powszechnie podzielana.

Problem legitymizacji odnosi się przede wszystkim do władzy państwowej. To w odniesieniu do niej posługujemy się konstrukcjami teoretycznymi, takimi pojęciami jak legitymacja czy prawowitość (prawomocność) panowania politycznego. W literaturze przedmiotu pojawiają się rozmaite stanowiska. Większość badaczy skłonna jest przyznać legitymizacji (legitymacji) władzy politycznej miejsce centralne z punktu widzenia jej funkcjonowania, funkcjonowania państwa lub systemu politycznego, czyniąc je ważnym przedmiotem badań. Najczęściej legitymizacja jest osnową teorii wyjaśniającej zmianę systemu politycznego⁴.

⁴ Jednym z podstawowych założeń – jak pisze E. Wnuk-Lipiński [1966, s. 26] – jest teza „zakładająca, że każdy system, aby mógł się zreprodukować, musi dysponować pewnym zasobem legitymizacji (wiarą ludzi, że system jest prawowity) – system upada, jeśli deficyt legitymizacyjny przekroczy pewien (różnie zresztą określany) próg krytyczny”.

Inni problem ten traktują jako marginalny, np. sprowadzając kwestie legitymizacji władzy do jej legalności lub zadowolając się, w systemie demokratycznym, proceduralnie poprawnym aktem demokratycznego wyboru (demokratyczna legitymacja)⁵.

Władza państwowa i władza polityczna są postaciami szerszego zjawiska władzy, dzielą wszystkie problemy związane z jego ogólną charakterystyką i trudności w definiowaniu. Te trudności to przede wszystkim kłopoty z definiowaniem władzy i jej określenia w aspekcie substancjonalnym (jako właściwości podmiotu władczego) lub w kategoriach relacji międzypodmiotowej. Trudności dotyczą także koncepcji teleologicznych władzy wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Główny z punktu widzenia legitymizacji problem polega na alternatywnym przedstawianiu podstawy władzy, sprowadzanej albo do siły/przymusu, bądź groźby jego użycia, albo jej legitymizacji. W pierwszym wypadku zagrożenie przymusem jest podstawą respektowania i podporządkowania się decyzji władczej. W drugim przekonanie o legitymizacji władzy i słuszności podejmowanych działań decyduje o podporządkowaniu się jej.

Paradoks ten wyodrębia się w odniesieniu do władzy państwowej i polega na trwałym włączeniu w obręb szczególnego typu stosunku społecznego, jakim jest stosunek władzy prawomocnej dwóch wzajemnie wykluczających się (przeciwstawnych) podstaw. Jedna ma charakter trwały – a jest nią wyposażenie podmiotu władczego w środki zapewniające wykonanie decyzji władczych, nawet przy sprzeciwie podmiotu podporządkowanego, oraz potencjalna możliwość ich użycia (głównie zastosowanie zagwarantowanego prawem przymusu, ale również możliwość nagradzania). Drugą podstawą – która pojawia się w momencie uprawomocnienia – jest uznanie uprawnień podmiotu władczego do wydawania decyzji władczych i wykonywanie ich bez sprzeciwu przez podmiot podporządkowany, ze względu na szczególnego rodzaju motywy, jakie nim kierują, tak że inne środki panowania, a zwłaszcza przymus, stają się zbędne.

Bardzo trudno jest stwierdzić, że podstawą realnie wykonywanej władzy w konkretnym państwie i w określonym czasie jest przekonanie o jej legitymacji. Powód jest bardzo prosty, a mianowicie brak możliwości całkowitego zawieszenia lub wyłączenia podstawy alternatywnej – stosowania prawnie gwarantowanych środków przymusu i groźba ich użycia. Takie wyłączenie prowadzi faktycznie do zmiany stosunku władzy na inny typ stosunku społecznego⁶. Władza państwowa, a ściślej biorąc – jej decyzje – są respektowane ze względu na możliwość użycia aparatu państwa, a świadomość zagrożenia jego użycia decyduje o ich wykonaniu. Istota tego paradoksu polega na tym, że ta milcząco obecna groźba użycia siły, a nie samo wprowadzenie siły do relacji w obrębie władzy, jest alternatywnym dla uznania legitymacji władzy motywem podporządkowania się poddanych. Jeden i drugi motyw jest, lub potencjalnie może być, „współwystępujący”. Dodać należy, że generalnie w odniesieniu do zdecydowanej części zachowań podporządkowanych władzy państwowej w konkretnej rzeczywistości nie można zbadać ich „realnego udziału” w wykonywaniu władzy, stosując nawet najbardziej wysublimowane narzędzia badawcze.

⁵ Zagadnienie to, analizując różne stanowiska, omawia w swej pracy T. Biernat [2000].

⁶ Tylko wyjątkowo, i to w odniesieniu do specyficznej formy władzy publicznej, zdarzają się takie sytuacje. W literaturze zwraca się uwagę na historycznie znane przypadki funkcjonowania władzy sądowej „bez władzy wykonawczej”. D.S. Law [1009, s. 2] podaje jako przykład funkcjonowanie średniowiecznych sądów islandzkich bez żadnego wsparcia ze strony aparatu wykonawczego czy policyjnego, którego nie było w ramach tej organizacji społeczeństwa. Innym przykładem jest działalność prywatnych sędziów w stosowaniu *lex mercatoria* w średniowiecznej Europie.

Zagadnienie legitymizacji jest ściśle związane z dynamiką społeczną, decydującą o usytuowaniu człowieka w porządku władzy. Przełomowym z punktu widzenia legitymizacji władzy politycznej, państwowej był proces „odczarowania świata” sprowadzający się do „deskralizacji władzy”, a w praktycznym wymiarze do „wyodrębnienia problemu władzy” z ładu antropologicznego i uczynienia go „częścią składową” relacji społecznych.

Poza tym trzeba również uwzględnić występujące współcześnie zjawisko „wielopoziomowości” form politycznej organizacji społeczeństwa i towarzyszącą mu multicentryczność władzy i prawa. Ta wielopoziomowa struktura sprawia, że pojawia się pytanie: w jaki sposób społeczeństwo postrzega usytuowanie i wymiar władzy, w jakim porządku władczym funkcjonuje, w jakim stopniu rozumie władzę? Przy pogłębiającym się braku zrozumienia (a są na to wystarczające dowody z obserwacji zachowań i wypowiedzi tych, którzy powinni być najlepiej zorientowani, czyli polityków) kotwica legitymizacyjna zostaje rzucona nie w kierunku władzy państwowej, a innych obiektów.

Trudności pojawiają się w sytuacji, gdy legitymizację władzy analizujemy w kontekście współczesnego systemu prawnego, z rozbudowanymi regulacjami na poziomie konstytucyjnym, włączeniem powszechnie uznawanych zasad prawnych oraz szerokim katalogiem praw człowieka. Zaznaczyć wypada, że nie ogranicza się to zjawisko do kwestii legalności władzy, lecz do bardziej złożonego problemu legitymizacji prawa i wzajemnego „udzielania sobie legitymizującej mocy”.

Trudności powodowane są również przez nasilające się współcześnie zjawisko dywersyfikacji władzy. Władza, domena państwa, jest w obecnej rzeczywistości dzielona nie tylko z instytucjami ponadpaństwowych struktur organizacyjnych, ale także, co uwidoczniło się tak wyraźnie w czasie obecnego kryzysu ekonomicznego, z wielkimi organizacjami i korporacjami. Te fakty w pewnym zakresie też powodują erozję legitymizacji władzy państwowej.

BIBLIOGRAFIA

Książki:

- Balicki R., Braciak J., Preisner A., 2001, *Rzeczypospolita [w:] Prawo konstytucyjne, źródła, orzecznictwo, literatura*, red. R. Balicki, J. Braciak, A. Preisner, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Banaszak B., Preisner A., 1996, *Prawo konstytucyjne – wprowadzenie*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Banaszak B., 2004, *Prawo konstytucyjne*, C.H. Beck, Warszawa.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., 1993, *Historia ustroju i prawa polskiego*, PWN, Warszawa.
- Barker E., 1927, *National Character and the Factors in its Formation*, The Methuen Publishing, London.
- Biernat T., 2000, *Legitymizacja władzy politycznej. Elementy teorii*, Adam Marszałek, Toruń.
- Blok Z., 1998, *Teoria polityki*, UAM, Poznań.
- Cybichowski Z., 1925, *Polskie prawo państwowe*, cz. 1, UW, Warszawa.
- Ehrlich L., 1958, *Prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.
- Ehrlich S., 1979, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, PWN, Warszawa.

- Garlicki A., 2000, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, wydanie 4, LIBER, Warszawa.
- Granat M., 1998, *Konstytucyjne zasady ustroju* [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. L. Garlicki, wyd. 2, LIBER, Warszawa, s. 118.
- Grzybowski M., 2004, *Władza wykonawcza w Rzeczypospolitej Polskiej w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej* [w:] *Polska w Unii Europejskiej. XLVI Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego. Wierzba, 3–5 czerwca 2004 r.*, red. M. Kruk, J. Wawrzyniak, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków, s. 27.
- Grzybowski M., 2009, *Podstawowe zasady ustrojowe. Zasada reprezentacji politycznej (przedstawicielskiej formy sprawowania władzy)* [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. M. Grzybowski, wyd. drugie, Temida 2, Białystok, s. 75–76.
- Gulczyński M., Wawrzyniak J., 2001, *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach* [w:] *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa, s. 178, s. 182–183.
- Jamróz A., 1993, *Demokracja współczesna – wprowadzenie*, Temida 2, Białystok.
- Jamróz A., 2006, *Suwerenność, wybory, referendum. Kilka refleksji syntetyzujących* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Oficyna Drukarska WiP, Warszawa, s. 579.
- Klaflkowski A., 1964, *Prawo międzynarodowe publiczne*, PWN, Warszawa.
- Kowalski I., Lamentowicz W., Winczorek P., 1983, *Teoria państwa i prawa*, PWN, Warszawa.
- Krapiec M., 1996, *Suwerenność – czyja?*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Kranz J., 2001, *Suwerenność państwa a prawo międzynarodowe* [w:] *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Kwiecień R., 2004, *Suwerenność państwa i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*, Zakamycze, Kraków.
- Laska A., 2005, *Suwerenność jako kategoria politologiczna* [w:] *Suwerenność państwa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. Z. Leszczyński, S. Sadowski, WSP TWP, Warszawa, s. 230.
- Lesiński B., Walachowicz I. (red.), 1992, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Polski Dom Wydawniczy Ławica, Warszawa–Poznań, s. 70–72.
- Marszałek A., 2005, *Suwerenność i integracja europejska w polskiej myśli naukowej i politycznej do końca XIX wieku*, Instytut Europejski, Łódź.
- Mojsiewicz C., 2004, *Co wpływa na suwerenność i bezpieczeństwo państw* [w:] *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, ATLA 2, Wrocław, s. 34–38.
- Pruszyński J., 2001, *Koncepcje i dylematy niepodległości i suwerenności w dawnej polskiej myśli politycznej* [w:] *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Sagan S., 2001, *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, PWN, Warszawa.
- Sarnecki P., 1995, *Konstytucyjne zasady ustroju politycznego* [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. P. Tuleja, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, s. 33.
- Skrzydło W., 2004, *Ustrój polityczny RP w świetle konstytucji z 1997 roku*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.

- Skrzydło W., 2007, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, praktyczne komentarze*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa.
- Sobolewski M., 1962, *Reprezentacja w ustroju współczesnych demokracji burżuazyjnych*, UJ, Kraków.
- Sobolewski M., 2003, *O pojęciu suwerenności ludu* [w:] Marek Sobolewski, *Pisma nieznanne rozproszone*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, UJ, Kraków, s. 37.
- Szerer M., 1922, *Idea narodowa w socjologii i polityce*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- Wnuk-Lipiński E., 1966, *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, PWN, Warszawa.
- Wołpiuk W., *Niepodległość i suwerenność. Dystynkcje pojęciowe* [w:] *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa, s. 51.

Prace z czasopism:

- Jaskiernia J., 2006, *Suverenność narodu a koncepcja „państwa postsuverennego”*, Państwo i Prawo, nr 10, 43.
- Kranz J., 1996, *Państwo i jego suwerenność*, Państwo i Prawo, nr 7, 6.
- Kuniholm B., 1996, *Sovereignty, Democracy and Identity: Turkey's Kurdish Problem and the West's Turkish Problem*, Mediterranean Politics, nr 3, 354.
- Law D.S., 2009, *A Theory of Judicial Power and Judicial Review*, Georgetown Law Journal, Vol. 97, No. 3, 2.
- Paterson W., 1996, *Beyond Semi-Sovereignty: The New Germany and the New Europe*, German Politics, 171.
- Rosicki R., 2010, *O suwerenności*, Przegląd Naukowo-Metodyczny, nr 4, 4 oraz 63–72.
- Werner W., Wilde J., 2001, *The Endurance of Sovereignty*, European Journal of International Relations, nr 3, 285.
- Winczorek P., 2004, *Konstytucja RP a prawo wspólnotowe*, Państwo i Prawo, nr 11, 6–7.

Akty prawne:

- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24.09.1997 r., „Wokanda” 1998, nr 10, s. 50.
- Postanowienie SN – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 18.03.1998 r. (I PKN 4/98; OSNAPiUS 1999, nr 5, poz. 170).

SUMMARY

Agnieszka Kos

The idea of national sovereignty

This paper is devoted to the issue of national sovereignty. The concept of national sovereignty included in the science of law is the most controversial and contentious one.

Various concepts are formulated to express the true sense of this conceptual category. A multidimensional character of analysis manifests itself here: the dominant legal approach collides with political and scientific, psychological as well as sociological perspectives.

Many methodological obstacles and misunderstandings arise due to the fact that the concept of sovereignty refers to two different but interrelated phenomena, namely: the sovereignty of the state, often referred to as external sovereignty (the area of interest of international law, European law and the science of international relations) and national sovereignty, also defined as internal sovereignty.

Key words: supremacy of the nation, sovereignty of the state, sovereignty of the nation, legitimacy of power.

Data wpływu artykułu: 30.12.2014 r.

Data akceptacji artykułu: 05.02.2015 r.

Zbigniew Kuśmierk
e-mail: kusmier5@dami.pl

Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920–1933

STRESZCZENIE

W latach 1920–1933 rozwijała się tajna współpraca wojskowa pomiędzy Reichswehrą i Armią Czerwoną. Ze strony niemieckiej inicjatorem był gen. Hans von Seeckt, ze strony rosyjskiej, tamtejsze kręgi wojskowe. Rosjanom zależało na odbudowie przemysłu wojskowego i liczyli na niemieckie inwestycje zbrojeniowe w Rosji Radzieckiej, a następnie w ZSRR. Niemcom, ograniczonym w zbrojeniach Traktatem Wersalskim, chodziło o wykorzystanie rosyjskich poligonów do szkolenia lotników, czołgistów, prowadzenia prób z bronią chemiczną. Współpraca więcej korzyści przyniosła Niemcom, mogącym w Lipiecku testować m.in. nowe typy samolotów. W ramach współpracy w Niemczech szkolili się radzieccy oficerowie. Tajna współpraca trwała do 1933 roku. Przerwał ją Hitler po dojściu do władzy.

Słowa kluczowe: tajna współpraca wojskowa, Armia Czerwona, Reichswehra, szkolenie lotników w ZSRR, niemieccy czołgiści w ZSRR, stosunki niemiecko-radzieckie.

Republika Weimarska i Rosja Radziecka po I wojnie światowej uważały się za poszkodowane przez Traktat Wersalski z 1919 roku. Niemcy zostały pozbawione kolonii oraz części swych dotychczasowych terytoriów na rzecz Francji, Belgii a przede wszystkim Polski. Rosja Radziecka w porównaniu z posiadłościami carskimi sprzed I wojny światowej utraciła terytoria nadbałtyckie, część ziem byłego zaboru rosyjskiego na rzecz Polski oraz Besarabię. W rezultacie postanowień Traktatu Wersalskiego Niemcy i Rosja Radziecka znalazły się na marginesie polityki międzynarodowej. Niemcom narzucono ponadto bardzo bolesne dla nich ograniczenia wojskowe. Armia nie mogła przekroczyć stanu 100 tys. żołnierzy, miała także zakaz posiadania i prowadzenia badań nad nowoczesnymi środkami walki (m.in. samoloty bojowe, broń pancerna, chemiczna). Żadna z instytucji Republiki Weimarskiej nie została potraktowana tak surowo jak armia. Francja czyniła wiele, by izolować i nie dopuścić Niemcy do głosu w Europie. Rosja Radziecka po rewolucji październikowej i wojnie domowej była izolowana na arenie międzynarodowej i starała się z tej izolacji wyjść. Zarówno Republika Weimarska, jak i Rosja Radziecka nie akceptowały istnienia Polski, upatrując w niej narzędzie w dyplomatycznej grze francuskiej. Realizacji wspólnych zamierzeń radzieckich i niemieckich w kwestii polskiej służyć miała wojskowa i techniczna współpraca między Armią Czerwoną i Reichswehrą. Izolowane w Europie szukały okazji do zbliżenia i nie należały się dziwić, że stosunkowo szybko się porozumiały. Symbolem tej polityki

zbliżenia stało się Rapallo [Krzemiński, 1989; Czar, 1997]. W dniach 10 kwietnia – 19 maja 1922 roku w Genui odbywała się Światowa Konferencja Gospodarcza z udziałem Niemiec i Rosji Radzieckiej. Podczas tej konferencji delegacje obydwu państw spotkały się w Rapallo. W nocy 22 kwietnia ludowy komisarz spraw zagranicznych Gieorgij W. Cziczerin zatelefonował do stojącego na czele delegacji niemieckiej ministra spraw zagranicznych Walthera Rathenaua z propozycją układu. W rezydencji delegacji niemieckiej w Rapallo rozpoczęło się tzw. „nocne posiedzenie w piżamach” (niemieccy dyplomaci obradowali w piżamach). Rezultatem był korzystny dla obu stron układ. Nie zawierał on, jak często przypuszczano, tajnej klauzuli czy konkretnie sformułowanego układu wojskowego. Protokół o współpracy wojskowej pomiędzy Armią Czerwoną i Reichswehrą podpisany bowiem został 3 kwietnia 1922 roku. Delegacja radziecka w drodze do Genui zatrzymała się w Berlinie, gdzie w dniach 1–4 kwietnia przeprowadziła rozmowy ze stroną niemiecką [Jędrzejewska 2005, s. 42–43]. Umowa podpisana została przez pełnomocników Sztabu Generalnego Armii Czerwonej i niemieckiego Heeresleitung, pełniącego funkcję niemieckiego Sztabu Generalnego. Strona niemiecka zobowiązywała się m.in. dostarczyć Armii Czerwonej uzbrojenie i amunicję dla około 180 pułków piechoty, ciężkich dział artyleryjskich dla 20 pułków artylerii dywizyjnej, 500 nowych samolotów typu Junkers wraz z częściami zapasowymi. Niemcy ponadto zobowiązali się do udziału w odbudowie radzieckiej floty wojennej na Bałtyku i Morzu Czarnym (m.in. do zasilenia radzieckiej marynarki niemieckimi instruktorami), udostępnienia radzieckiemu Sztabowi Generalnemu wyników ostatnich osiągnięć w dziedzinie broni chemicznej oraz wyszkolenia 60 radzieckich instruktorów w „technice gazowej”.

Rosjanie natomiast zobowiązali się przekazać stronie niemieckiej 20 okrętów wojennych ze składu floty bałtyckiej, co miało być realizacją zobowiązań radzieckich zawartych w umowach z 27 kwietnia 1919 i 25 marca 1921 roku, oraz gwarantowali możliwość założenia w Rosji Radzieckiej fabryki gazów trujących i armat. Strona radziecka obiecywała też, że nie będzie przeciwna zakładaniu fabryk broni w Afganistanie [Jędrzejewska 2005, s. 44]. Rosjanie zobowiązywali się do utrzymywania na granicy z Polską co najmniej 18 dywizji piechoty i 8 dywizji kawalerii. Jednostki te miały być skoncentrowane zgodnie z postanowieniami planu operacyjnego zawartymi w umowie z 26 marca 1921 roku.

Początki współpracy

W końcu 1925 roku niemiecka prasa donosiła, że radziecki komisarz spraw zagranicznych Cziczerin podjął w Berlinie śniadaniem gen. płk. Hansa von Seeckta, szefa Kierownictwa Wojskowego (Heeresleitung), będącego zamaskowanym sztabem generalnym. Przedmiotem rozmów była podobno współpraca. 3 grudnia 1926 roku „Manchester Guardian” w sensacyjnym artykule informował, że Reichswehra w ścisłej współpracy z Armią Czerwoną narusza postanowienia Traktatu Wersalskiego. Według autora artykułu niemieckie zakłady lotnicze produkowały w pobliżu Moskwy samoloty, inna firma wytwarzała gazy bojowe na terenie ZSRR, a niemieccy oficerowie często podróżowali w tamtą stronę. Gazeta również donosiła o dużych transportach amunicji z Leningradu do Niemiec przez port szczeciński. Artykuł z „Manchester Guardian” został przedrukowany dwa dni później z pewnymi uzupełnieniami przez socjaldemokratyczny „Vorwaerts” [Hilger, 1956, s. 184, 193]. Gazety o charakterze lewicowym zwracały od czasu do czasu uwagę na „tajemniczą ruchliwość panów z Bendlerstrasse” (siedziba ministerstwa Reichswehry) [Benoist-Mechin, 1938, s. 163]. W rzeczywistości tajna współpraca niemiecko-radziecka trwała już od kilku lat.

Od 1918 roku przebywał w Niemczech działacz komunistyczny Karol Radek. Ten zrusyfikowany polski Żyd udzielał niemieckim komunistom pomocy w przygotowaniu rewolucji. Kiedy rewolucja się nie udała, Radek otrzymał zadanie nawiązania kontaktów z kołami wojskowymi Republiki Weimarskiej. Dzięki pośrednictwu tureckiego dyplomaty w Berlinie, w tajemnicy przed opinią publiczną, doszło do kontaktu z gen. Seecktem. Dyskutowano o ewentualnej współpracy wojskowej między Reichswehrą i Armią Czerwoną [Pirko, 1992]. W lutym 1919 roku Radek został aresztowany przez niemiecką policję i umieszczony w więzieniu. Wspominał jednak, że stopniowo zmieniało się wobec niego postępowanie władz więziennych – od surowego do wręcz uprzejmego [Hilger, 1956, s. 187]. W celi więziennej z lektury „Timesa” dowiedział się, że rząd Ukrainy Radzieckiej mianował go ambasadorem w Berlinie i żądał jego zwolnienia. Ambasadorem Radek nie został, ale po zwolnieniu z więzienia spotykał się z wyższymi oficerami niemieckimi. Mieszkał krótko u barona Eugena von Reibnitza i rozmawiał z nim o nowym podziale Polski.

Od końca 1919 roku przebywał w Berlinie współpracownik Lwa Trockiego – Wiktor Kopp, jako półoficjalny dyplomatyczny reprezentant rządu radzieckiego nawiązywał kontakty z niemieckimi przedsiębiorstwami zbrojeniowymi, by zachęcić je do produkcji broni w Rosji Radzieckiej. Rezultaty swych starań zrelacjonował w Moskwie Trockiemu i powrócił do Niemiec z zadaniem kontynuowania rozmów. Pogorszenie się stosunków polsko-radzieckich stanowiło impuls dla Koppa do nawiązania kontaktu z radcą niemieckiego MSZ Ago von Maltzanem w sprawie Polski. W rozmowie z nim Wiktor Kopp poruszył problem współpracy armii bolszewickiej i niemieckiej skierowanej przeciwko Polsce. Kopp zapytał rozmówcę „o możliwość skonstruowania wspólnej kombinacji zwalczania Polski”. Zaskoczony Maltzan wskazał na ideologiczne przeciwieństwa między obu rządami [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 184].

7 kwietnia 1921 roku Wiktor Kopp informował Trockiego, że lotnicze zakłady Albatrosa zamierzają produkować w Rosji samoloty, Bloehm-Voss – okręty podwodne, a Krupp – amunicję. Kopp zaproponował również, by niemiecka misja techniczna pod kierownictwem von Neumanna przybyła do Rosji Radzieckiej. Neumann – to pseudonim mjr. dr. Oskara Rittera von Niedermayera, zaufanego współpracownika gen. Seeckta. Włodzimierz I. Lenin propozycję zaakceptował i wczesnym latem 1921 roku delegacja z „Neumannem” na czele udała się do Rosji [Carsten, 1961, s. 142]. Zwiedziła kilka zakładów zbrojeniowych, ale zacołowanie, zły stan techniczny tychże fabryk wywarły niekorzystne wrażenie na niemieckich ekspertach. Wydawało się, że wizyta nie przyniesie żadnych pozytywnych rezultatów.

W końcu września rokowania zostały przeniesione do Berlina. Szefem delegacji radzieckiej był przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych do spraw handlu zagranicznego Leonid Krassin, natomiast niemieckiej – płk Otto von Hasse. Rozmowy odbywały się w prywatnym mieszkaniu mjr. Kurta von Schleichera przy Mathaeikirchstrasse. Rosjanie proponowali zwiększenie kredytów ze strony niemieckiej na inwestycje zbrojeniowe w radzieckim przemyśle zbrojeniowym oraz domagali się spotkania z gen. Seecktem. W rokowaniach omówiono kwestię utworzenia pod kierownictwem kpt. Fritza Tschunke (również współpracownika gen. Seeckta) „Gesselschaft fuer Foerderung gewerblicher Unternehmungen”, tzw. Stowarzyszenia dla przyspieszenia tempa budownictwa przedsiębiorstw o charakterze wojskowym („Gefu”) z siedzibą w Berlinie i Moskwie [Goerlitz, 1957, s. 339; Pirko, 1992]. „Gefu” stała się nadrzędną organizacją wobec wszystkich dotychczasowych niemieckich przedsiębiorstw zlokalizowanych na terenie Rosji Radzieckiej. Nadzorowała wszystkie firmy budujące fabryki wojskowe, konstruujące samoloty i produkujące dla nich silniki w miejscowości File pod Moskwą. Ponadto „Gefu” czuwała też nad produkcją amunicji artyleryjskiej, granatów

i broni maszynowej w fabrykach zbrojeniowych w Piotrogradzie, Schlisselburgu, Tule i Złatusciu na Uralu.

8 grudnia 1921 roku doszło do spotkania delegacji radzieckiej z gen. Seecktem, chociaż ten unikał spotkania i wolał pozostawać za kulisami, był bowiem obserwowany przez Anglików i Francuzów. Rosjanie domagali się niemieckiej pomocy podczas mającego nastąpić na wiosnę ataku na Polskę. Generał Seeckt odmówił, ponieważ jego zdaniem Niemcy zostałyby wplątane w wojnę z Francją i Czechosłowacją [Goerlitz, 1957, s. 339; Teske, 1957, s. 47]. Generał Seeckt uzyskał od rządu 150 mln marek z przeznaczeniem na współpracę z Rosjanami. Pieniądze poprzez tzw. „Sondergruppe-Russland” przekazane zostały koncernowi Junkersa, który w kwietniu 1922 roku przystąpił do uruchamiania produkcji samolotów w Rosji Radzieckiej.

Polityczna akceptacja współpracy

Poczynania gen. Seeckta musiały być zaakceptowane przez rząd Republiki Weimarskiej. Seeckt jako właściwy twórca Reichswehry był głównym motorem tej współpracy i wykazywał tutaj dużą samodzielność i inicjatywę. Ten zacięty wróg Polski dążył do likwidacji państwa polskiego i przywrócenia granic z 1914 roku. W styczniu 1920 roku pisał do gen. Massowa: „W Polsce Francja szuka przestrzeni do ataku na Niemcy ze wschodu i z Anglią wbiła nieznośny pał w nasze ciało, całkiem blisko serca naszego bytu”. Tym palem oczywiście była Polska. We wrześniu 1922 roku w memoriale do kanclerza Josepha Wirtha problem Polski ujął następująco: „Istnienie Polski jest nie do zniesienia, zarówno dla nas, jak i dla Rosji. Musi ona zniknąć i zniknie przez własną słabość, jak również dzięki Rosji przy naszej pomocy [...] [Carsten, 1961, s. 146]. Z Polską wytrąca się najmocniejszy filar Traktatu Wersalskiego”. Jak pisał Walter Goerlitz, problem Polski stał się ojcem chrzestnym sojuszu Reichswehry z Armią Czerwoną [Goerlitz, 1957, s. 337; *Handbuch zur deutschen...*, 1970].

Politycy, wojskowi niemieccy upatrywali w Polsce państwa sezonowego, niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Wirth w liście do ambasadora niemieckiego w Moskwie Ulricha von Brockdorffa-Rantzaua pisał: „Powiem Panu bez ogródek. Nie zawrę żadnego układu, który mógłby wzmocnić Polskę. Polskę trzeba wykończyć” [Carsten, 1961, s. 145]. W sprawie Polski dodał również: „Za moją zgodą podjęto różne rzeczy w sprawie granicy wschodniej, o których wiedzą tylko nieliczni. W tej sprawie zgadzam się całkowicie z wojskowymi, a zwłaszcza z generałem von Seecktem” [Jędrzejewska, 1005, s. 51]. Prezydent Paul von Hindenburg, wysyłając do Moskwy płk. Ernsta Koestringa jako attache wojskowego, udzielił mu takiej instrukcji: „Niech Pan utrzymuje dobre stosunki z Armią Czerwoną”. Dodał jeszcze: „Polskę chętnie bym kopnął, ale czas jeszcze nie nadszedł” [Teske, 1957, s. 55]. Takie nastawienie polityków niemieckich dawało Seecktowi pełne przyzwolenie na zacieśnienie stosunków z Armią Czerwoną. Koestring rzeczywiście utrzymywał dobre stosunki z oficerami, generalicją radziecką. Był często zapraszany na ćwiczenia wojskowe, do jednostek. Był na „ty” z Woroszyłowem, Budionnym, Żukowem, co było rzadkością wśród attache wojskowych [Szymański, 1959, s. 43].

Planów współpracy obu armii nie popierał prezydent Republiki Weimarskiej Friedrich Ebert, ale jego kontrola nad Reichswehrą była niewielka i nie mógł zapobiec rozwojowi kontaktów z Armią Czerwoną [Malak, 1997, s. 49]. Natomiast w Moskwie na najwyższym szczeblu narastało zainteresowanie współpracą wojskową i gospodarczą z Niemcami. Lenin w informacji dla Lwa Trockiego z 10 października 1921 roku określił ideę kombinacji

wojskowych i gospodarczych za właściwą i zażądał sprawdzenia wszystkich możliwości [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2000, s. 84].

Rozwój współpracy

Podpisanie układu w Rapallo ułatwiało współpracę między Armią Czerwoną i Reichswehrą. Przybrała ona też bardziej konkretne formy organizacyjne. Generał Seeckt spotkał się z kanclerzem i otrzymał od niego już wyraźną zgodę na wojskowe zbliżenie z Rosją Radziecką, oczywiście z zachowaniem całej współpracy w tajemnicy.

Na początku lipca 1922 roku przybył do Berlina szef Dyrektoriatu Czerwonej Floty Powietrznej Arkadij Rosengolc. Seeckt rozmawiał z nim o radzieckich dostawach granatów, amunicji artyleryjskiej, pocisków karabinowych na potrzeby Reichswehry. Rosengolc zachęcał stronę niemiecką do rozlokowania i stacjonowania samolotów niemieckich na lotniskach Armii Czerwonej. Prowizoryczne porozumienie w tej sprawie podpisane zostało 29 lipca 1922 roku. W sierpniu do Moskwy udał się mjr Fischer, aby doprowadzić do zawarcia stosownej umowy [Carsten, 1961, s. 149]. Pierwsze kontakty Rosjan z firmą Junkers nawiązane zostały wiosną 1921 roku przez Niedermeiera poprzez znajomość z inżynierem tej firmy, pionierem lotnictwa, Erichem Offenmannem. Krąg rozmówców poszerzył się o płk. Otto von Hasse i gen. Wurtzbachera, a ze strony firmy pojawił się prof. Hugo Junkers i jego dyrektor generalny Gotthard Sachsenberg. Okazjonalnie w rozmowach uczestniczył Wiktor Kopp [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 85]. Kontrakt w sprawie produkcji przez firmę Junkers samolotów w Rosji Radzieckiej podpisany został dopiero w lutym 1923 roku.

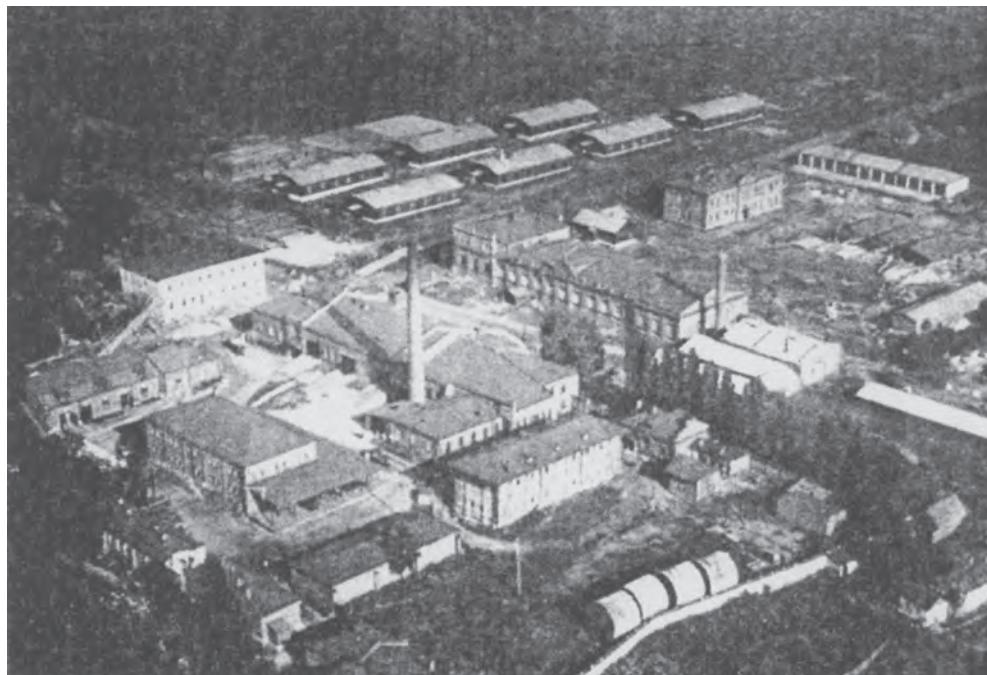
W rezultacie uzgodnień z 1922 roku już we wrześniu pierwsi oficerowie niemieccy skierowani zostali do jednostek radzieckich. Wspomniany już Leonid Krasin w liście ze Smoleńska do swojej żony pisał we wrześniu, że tamtejsze lotnisko „pełne jest lotników niemieckich” [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2000, s. 150]. Niemieckie samoloty oblatywane były i obsługiwane przez niemiecki personel lotniczy i techniczny. Grupa oficerów Armii Czerwonej mogła natomiast zwiedzić niemiecką szkołę piechoty. Radzieckie okręty wpłynęły do niemieckich portów na Bałtyku. Reichswehra, mając do dyspozycji w ZSRR poligony wojskowe, zakłady zbrojeniowe, mogła szkolić lotników, personel techniczny, produkować gazy bojowe, amunicję, unikając przy tym kontroli ze strony państw Ententy. Rosjanie z kolei mogli liczyć przynajmniej na częściową modernizację niektórych fabryk zbrojeniowych, inwestycje kapitałowe oraz szkolenie oficerów.

Wydaje się, że szczególną pozycję w tej współpracy miało lotnictwo. Junkers niedaleko Moskwy rozpoczął produkcję samolotów. Zakładana jednak roczna zdolność produkcji na 600 maszyn nie została osiągnięta. Wraz z dewaluacją marki trudniej było finansować produkcję, a Reichswehra nie była w stanie wyegzekwować od rządu potrzebnej sumy. Także radzieckie stosunki gospodarcze nie okazały się odpowiednie i w rezultacie Junkers w 1927 roku zamknął fabrykę [Carsten, 1964, s. 450–453].

Więcej szczęścia miał ośrodek lotniczy w Lipiecku, leżący 400 km na południowo-wschód od Moskwy nad rzeką Woroneż. Szkoła w Lipiecku była pierwszą z niemieckich szkół wojskowych przygotowujących niemiecki personel Reichswehry na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Porozumienie o jej utworzeniu zostało podpisane w Moskwie 15 kwietnia 1925 roku przez dowódcę radzieckich Sił Powietrznych Armii Czerwonej P.I. Baranowa oraz przedstawiciela Reichswehry w ZSRR – płk. Hermanna von der Lieth-Thomsena [Gorłow, 2001, s. 127]. Personel niemiecki (instruktorzy, wykładowcy)

włącznie z kierownikiem szkoły liczył początkowo osiem osób. Strona radziecka delegowała oficera jako pomocnika kierownika szkoły i 20 osób personelu oraz przekazywała bezpłatnie stronie niemieckiej lotnisko, urządzenia techniczne i bloki mieszkalne. Lotnisko zostało przez Reichswehrę rozbudowane. Powstał kompleks hangarów, zakładów wytwórczych i naprawczych łączny z nowoczesną hamownią silników. Wzniesiono też budynki administracyjne, mieszkalne, nowoczesnie wyposażony szpital, telefoniczne centrum łączności. W pobliżu wzniesiono osiedla niemieckich lotników. Na zewnątrz ośrodek utajniony był jako „4 Eskadra Radzieckiej Jednostki Lotniczej”. Ośrodek strzeżony był przez radziecką jednostkę milicyjną, a dowódcą bazy był radziecki oficer łącznikowy, który z czasem stał się pomocnikiem niemieckiej kolonii [Speidel, 1989, s. 16–21].

Reichswehra na szkolenie personelu lotniczego otrzymywała rocznie 10 mln marek, z czego dwa mln przekazywano do Lipiecka (w 1929 roku – 3,9 mln; 1930 roku 3,1 mln). Pierwszym dyrektorem szkoły (1925–1930) był mjr Walther Stahr, następnie: mjr Max Mohr (1930–1931), kpt. Gottlieb Mueller (1932–1933) [Gorłow, 2001, s. 129; Jędrzejewska, 2005, s. 98].



Fot. 1. Ośrodek lotniczy w Lipiecku

Źródło: [Gorłow, 2001].

Niemiecki personel stacjonującego tam oddziału liczył 60 osób, w miesiącach letnich dosyłano z Niemiec około 50–60 lotników szkolącego się tam rocznika. Do tego dochodził jeszcze personel techniczny, 70–100 osób. W sumie w okresie letnim przebywało w Lipiecku około 180–200 Niemców, a po 1930 roku, kiedy szczególny nacisk położono na doświadczenia techniczne, ich liczba wzrosła do 300. Niemiecki personel techniczny ośrodka szkolił również techników radzieckich na potrzeby ich własnego lotnictwa [Pirko, 1992, s. 35; Carsten, 1961, s. 258; Gorłow, 2001, s. 130].

Ośrodek w Lipiecku szkolił pilotów samolotów myśliwskich, pilotów oblatywaczy, obserwatorów lotniczych oraz techników obsługi samolotów. Ponadto w Lipiecku Niemcy mieli możliwość wypróbowania samolotów bojowych, przeprowadzenia różnych eksperymentów lotniczych. Na przykład urządzenia do wykonywania zdjęć lotniczych sprowadzane były z Niemiec, ponieważ ich produkcja była dozwolona dla potrzeb firm cywilnych wykonujących zdjęcia z powietrza. Jednak broń pokładowa, bomby, przyrządy optyczne do zrzutu bomb mogły być wypróbowane na terenie ZSRR.

Początkowo szkolenie personelu lotniczego dla Rosjan zapowiadało się optymistycznie. W końcu 1926 roku zastępca komisarza ludowego obrony Józef Unslicht meldował Stalinowi, że w ośrodku w Lipiecku przeszkolono 16 pilotów, 45 mechaników i 45 innych specjalistów. W następnych latach Rosjanie nie byli już tak zadowoleni ze szkolenia. W końcu 1928 roku szef rozpoznania meldował ludowemu komisarzowi obrony Klimientowi Woroszyłowowi, że Lipieck zbyt mało wykorzystywany jest przez stronę radziecką. W roku następnym Woroszyłow uskarżał się w rozmowie z szefem Urzędu Wojskowego Kurtem von Hammerstein-Equordem, że „samoloty w szkole są przestarzałe i nie są dla nas interesujące. U nas nie ma tej techniki” [Jędrzejewska, 2005, s. 97; Gorłow, 2001, s. 131]. Od 1931 roku Niemcy testowali w Lipiecku kilka nowych typów samolotów myśliwskich i rozpoznawczych. Wkrótce nastąpiło zmniejszenie intensywności współpracy, a w 1933 roku szkoła w Lipiecku zaprzestała działalności. Spośród 43 niemieckich kursantów w 1928 roku co najmniej 20 zostało generałami lotnictwa [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 189].

Zdymisjonowanie w 1926 roku gen. Seeckta przez prezydenta Hindenburga pod pretekstem zaproszenia na ćwiczenia wojskowe syna zdetronizowanego cesarza Wilhelma II nie wpłynęło negatywnie na dotychczasową współpracę. Jego następcy w dalszym ciągu zacieśniali stosunki między Reichswehrą i Armią Czerwoną.

Jesienią 1926 roku grupa 25 oficerów Reichswehry udała się do ZSRR. Jedenastu z nich skierowano do uczelni wojskowych, trzech do jednostki wojskowej dokonującej doświadczeń z gazami bojowymi, a ośmiu na poligony. W tym czasie do Niemiec wyjechało trzynastu oficerów radzieckich, z których jedenastu miało uczestniczyć w ćwiczeniach Reichswehry, a dwaj w pracach Sztabu Generalnego. Szczególne znaczenie dla współpracy radziecko-niemieckiej miała podpisana 2 października 1926 roku umowa o utworzeniu w pobliżu Kazania w rejonie Iżewska nad rzeką Kamą szkoły dla niemieckich i radzieckich czołgistów. Obowiązywała początkowo dwa lata, ale przewidywała automatyczne jej przedłużenie na kolejny rok [Gorłow von, Jermatschenkow, 1995, s. 46; Jędrzejewska, 2005, s. 92]. Kierownikiem szkoły był zawsze oficer niemiecki. Do pomocy miał radzieckiego zastępcę do rozwiązywania bieżących problemów. W pierwszym etapie działalności szkoły ze strony niemieckiej przewidywano 42 osoby, w tym siedmiu pracowników administracji, trzech wózków i pięciu instruktorów. Ze strony radzieckiej było 30 osób personelu administracyjno-technicznego. W niemieckich źródłach szkoła określana była jako „Obiekt Kama”, w radzieckich natomiast jako „Kazań”, „Kama”, „Teko” kursy. Personel niemiecki, technicy, określani byli kryptonimem kursu „Osoaviachim”. Instruktorzy, kursanci podczas szkolenia i oficjalnych przyjęć występowali w mundurach Armii Czerwonej [Gorłow, 2001, s. 133; Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 190].

Praktyczne szkolenie rozpoczęto w Kazaniu w 1929 roku. Program szkolenia obejmował zajęcia techniczne ze sprzętu, naukę jazdy czołgiem w różnych warunkach terenowych, strzelanie zespołowe do szczebla kompanii oraz dowodzenie w boju i w marszu. Szkołą kierowali m.in. mjr Ludwig von Radlmaier, mjr Joseph Harpe, późniejsi generałowie broni pancernej. Wspólnie szkolili się kursanci niemieccy i radzieccy. Występował konflikt

niemieckich interesów z radzieckimi gospodarzami wokół celów szkoleniowych. Niemcy kładli nacisk na szkolenie podstawowe i na wysoki poziom szkolenia przy mniejszej ilości kursantów, Rosjanom zależało na „przepuszczeniu” przez niemiecki kurs w jak najkrótszym czasie maksymalnej liczby własnych instruktorów [Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 190]. Wykorzystywane do szkolenia czołgi przysyłano z Niemiec w częściach, drogą morską ze Szczecina do Leningradu, a następnie montowane i testowane były w obozie „Kama”. Czołgi zakamuflowane były jako np. *Grosse Traktoren Typen* (23 tony), *Leichte Traktoren* (12 ton). Przy montażu i testowaniu czołgów obecni byli inżynierowie niemieccy. Do pomocy mieli pięciu Rosjan, którzy opanowywali detale montażu, zagadnienia konstrukcyjne, metodyczne i następnie przekazywali radzieckim kursantom [Gorłow von, Jermatschenkow, 1995, s. 46]. W ośrodku „Kama” przeszkolenie przeszedł późniejszy organizator i dowódca niemieckich związków pancernych gen. Heinz Guderian.



Fot. 2. Atak gazowy. Poligon doświadczalny chemicznych zakładów „Auer”, 1932 rok

Źródło: [Gorłow, 2001].

W listopadzie 1931 roku Klimient Woroszyłow w rozmowie z gen. Adamem wyraził niezadowolnienie z poziomu technicznego wyposażenia szkoły. Oczekiwał nowych projektów,

rozwiązań konstrukcyjnych, modernizacji sprzętu pancernego. W latach 1929–1931 przeszkolenie przeszło 65 specjalistów z Armii Czerwonej, którzy zdobyte umiejętności przekazywali w jednostkach radzieckich. Oprócz „Kamy” na terytorium ZSRR istniał także obóz doświadczalny „Katorg”, w którym prowadzono eksperymenty z czołgami i bronią pancerną. Latem 1933 roku szkoła w Kazaniu została rozformowana [Gorlow von, Jermatschenkow, 1995, s. 46; Jedrzejska, 2005, s. 95].

Na mniejszą skalę niż szkoła czołgistów w Kazaniu i ośrodek lotniczy w Lipiecku funkcjonował ośrodek szkolenia w zakresie stosowania gazów bojowych w pobliżu Saratowa. Na jego oznaczenie używano kryptonimu „Tomka”. Umowa o wspólnych próbach z użyciem broni chemicznej podpisana została 21 sierpnia 1926 roku. Do końca 1926 roku próby prowadzono na poligonie Podosinki koło Moskwy. Doświadczeń wolno było dokonywać tylko w obecności specjalistów radzieckich. Tam dokonano w ramach programu doświadczeń 40 zrzutów bomb chemicznych z różnych wysokości. Ponadto sprawdzano niezawodność środków ochronnych, sposób działania gazów bojowych na zwierzęta i najskuteczniejsze metody dezaktywacji terenu. W grudniu 1926 roku wyższej kadry dowódczej Armii Czerwonej zaprezentowano atak chemiczny z powietrza [Gorlow von, Jermatschenkow, 1995, s. 46–47; Bańbor, Radziwiłłowicz, 2002, s. 191]. Od 1928 roku głównym poligonem doświadczalnym Reichswehry w ZSRR stały się tereny w pobliżu miejscowości Żichani koło Wolska. W latach 1927–1928 uruchomiono w Trocku pod Orenburgiem zakłady do produkcji gazów bojowych. Niemcy utworzenie ośrodka szkolenia wymogli na stronie radzieckiej, kiedy ta domagała się utworzenia przez nich szkoły pancernej w Wolsku pod Kazaniem. Decyzję o uruchomieniu tych ośrodków podjęto podczas narady polityków niemieckich i generalicji w maju 1927 roku. W naradzie uczestniczyli m.in. Gustaw Stresemann, minister Reichswehry Otto Geisler, szef sztabu gen. Werner von Blomberg.

W celu uruchomienia wspomnianej fabryki gazów bojowych utworzono niemiecko-radziecką spółkę akcyjną „BERSOL” [Hilger, 1956, s. 191]. Zakłady te produkowały m.in. chlor, fosgen. Rychło powstały jednak niesnaski z Rosjanami. Rosjanie byli niezadowoleni z braku postępu strony niemieckiej w pracach nad nowymi gazami bojowymi. Pisał o tym we swoich wspomnieniach gen. Koestring. W 1930 roku jeden z oficerów niemieckich, po przedstawieniu rezultatów badań nad gazami bojowymi oświadczył, że możliwości niemieckich specjalistów w tym roku już zostały wyczerpane. Swoje niezadowolenie z tego powodu wyraził radziecki oficer, dając jednocześnie radę: „Niemiecki przemysł chemiczny jest najbardziej znany na świecie. Trudno jest nam sobie wyobrazić, że wasi fachowcy nic nowego nie mogą już zaprezentować. Zamknijcie ich panowie w jakimś domu i nie wypuszczajcie wcześniej, aż czegoś nie wymyślą. Przekonacie się, jak szybko opracują nowy gaz bojowy” [Teske, 1957, s. 49].

Niemieccy wojskowi korzystali z rozległych terenów na południu Rosji, z których ewakuowano wioski. Dokonywali tam prób z gazami bojowymi. Koestring pisał, że jedna z takich ewakuacji przeprowadzona była niezbyt dokładnie, bowiem podczas jednej z prób na poligonie ujrzał mieszkańców wioski. Kiedy domagał się wstrzymania prób z tego powodu, uspokoił go radziecki oficer: „kiedy ludzie zorientują się, że jest tam gaz, odejdą sami” [Teske, 1957, s. 49].

W kwietniu 1928 roku Reichswehra wysłała na poligon w Żichani koło Wolska grupę doświadczalną („Versuchgruppe S”) składającą się z kilku oficerów w stanie spoczynku, lekarza wojskowego i około 30 innych osób (techników, ślusarzy, kierowców, urzędników). Jej kierownikiem był mjr Spillecke, a po jego śmierci w grudniu 1928 roku ośrodkiem doświadczalnym kierował do 1931 roku gen. Trepper. W 1929 roku nastąpiło zakłócenie współpracy

w dziedzinie broni chemicznej z powodu zarzutów Rosjan o ukrywanie przez Niemców wyników badań. W latach 1930–1931 Armia Czerwona przeprowadziła kilka dużych ćwiczeń, podczas których sprawdzano skuteczność chemicznych środków bojowych i doskonalono zasady użycia broni chemicznej [Jedrzejewska, 2005, s. 100]. Oficjalnie ośrodek „Tomka” działalność zakończył latem 1933 roku, ale już w 1932 roku na polecenie dowódcy Wojsk Chemicznych Armii Czerwonej Jakowa Fischmana współpraca z Niemcami została przerwana z powodu ukrywania wyników badań przez Niemców w zakresie broni chemicznej.



Fot. 3. Przygotowanie do odparcia ataku gazowego, 1929 rok

Źródło: [Gorłow, 2001].

Z radzieckich fabryk zbrojeniowych Niemcy otrzymywali amunicję artyleryjską, granaty, pociski karabinowe. Bardziej znany stał się fakt dostarczenia drogą morską 300 tys. granatów do Niemiec wyprodukowanych w Tule, Piotrogradzie (dawne Zakłady Putiłowskie) i Szlisselburgu, użytych później do tłumienia zamieszek. Socjaldemokratyczny „Vorwaerts” szydził z zakłopotanej ujawnieniem radziecko-niemieckiej współpracy wojskowej Komunistycznej Partii Niemiec, że kule, którymi oddziały Reichswehry tłumili rozruchy w 1923 roku prawdopodobnie wyprodukowane zostały w „ojczyźnie proletariatu” [Hilger, 1956, s. 197]. Ujawniony został również transport amunicji drogą morską z Leningradu do Szczecina we wrześniu i październiku 1926 roku. Trzy statki transportowe „Gothenburg”, „Rastenburg” i „Colberg” należały do Towarzystwa Żeglugowego w Szczecinie. O transportach tych doskonale poinformowana była komórka komunistyczna działająca na szczecińskiej poczcie.

Dostarczony „ładunek specjalny” wyladowany został w szczecińskim porcie w biały dzień, na oczach przypadkowych świadków.

Do przypadkowych kontaktów wojskowych niemieckich i działaczy komunistycznych dochodziło w różnych sytuacjach. Erich von Manstein w swoich wspomnieniach pisał o podróży koleją po ZSRR. Pewnego razu na stacji w Kijowie do przedziału, gdzie siedziała niemiecka delegacja wojskowa, weszło kilku Rosjan, przystępując do powitania zdumionych Niemców. Okazało się, że pomyliły im się delegacje. Oczekiwali na wizytę komunistów niemieckich i słysząc, jak siedzący w przedziale rozmawiają po niemiecku, uznali, że jest to właściwa delegacja. Nieporozumienie wyjaśnił dopiero radziecki opiekun wojskowych niemieckich [Manstein von, 1958, s. 144].

Ćwiczenia, kursy, wizyty

Latem 1927 roku udał się do ZSRR szef Sztabu Generalnego gen. mjr Werner von Blomberg w towarzystwie 7 oficerów z zamiarem dokonania wizytacji trzech ośrodków: w Lipiecku, w Wolsku pod Kazaniem i Trocku pod Orenburgiem. Działalność ośrodka lotniczego, szkoły pancernej oraz szkoły chemicznej ocenił gen. Blomberg wysoko. Przeprowadził liczne rozmowy z radzieckimi wojskowymi, m.in. Borysem Szaposznikowem, Michaiłem Tuchaczewskim, Hieronimem Uborewiczem. Ludowy komisarz obrony marsz. Klimient Woroszyłow polecił gościom pokazywać wszystko oraz spełniać ich życzenia. Woroszyłow według Blomberga w rozmowie z nim oświadczył, że Związek Radziecki jest gotów udzielić Niemcom pomocy, gdyby doszło do wojny niemiecko-polskiej. Blomberg odpowiedział, że jest to sprawa zarezerwowana dla „wielkiej polityki” [Pirko, 1992, s. 37]. Woroszyłow prosił również o umożliwienie odbycia wyższych kursów w Niemczech 15 oficerom radzieckim. Uważał to za swoistą rekompensatę za zorganizowanie w ZSRR niemieckich ośrodków szkolenia. Obie strony wyraziły zadowolenie z dotychczasowej współpracy i uznały potrzebę jej kontynuacji.

W 1928 roku tekę ministra Reichswehry objął gen. Wilhelm Groener. Wrogo nastawiony do Polski nowy szef Sztabu Generalnego baron Kurt von Hammerstein miał podobne poglądy. W tej sytuacji kontynuowana była współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry. Niemiec i radzieccy oficerowie uczestniczyli w ćwiczeniach, szkolili się na kursach, odbywali praktyki w jednostkach i instytucjach wojskowych [Pirko, 1992, s. 37]. Rosjanie byli tutaj bardziej otwarci. W 1927 roku 14 oficerów niemieckich w ZSRR i 14 oficerów radzieckich w Niemczech uczestniczyło w manewrach, odbywało praktyki w sztabach Armii Czerwonej i Reichswehry. Rok później do ZSRR wysłano 24 oficerów, z których 8 uczestniczyło w grach wojennych, a 16 miało praktyki w jednostkach Armii Czerwonej. W ślad za nimi Reichswehra skierowała dalszych 49, ale nowo promowanych oficerów do oddziałów radzieckich w celu odbycia praktyk. Od 1927 roku wprowadzono urlopy językowe dla oficerów niemieckich w ZSRR. Na poligonach radzieckich niemieccy czołgiści ćwiczyli razem z Rosjanami, czasem nosili radzieckie mundury. Lotnicy występowali po cywilnemu. Kursy w wojskowych szkołach niemieckich ukończyli m.in. późniejsi generałowie czy marszałkowie: Michaił Tuchaczewski, Georgij Żukow, Hieronim Uborewicz, Jona Jakir, Aleksander Jegorow, August Kork, Mosiej Urickij, Władimir Triandafilow, Paweł Dybienko [Goerlitz, 1957, s. 340; Spahr, 2001, s. 145]. Wielu radzieckich oficerów słuchało wykładów późniejszego feldmarszałka Friedricha von Paulusa. W 1935 roku gen. Ernst Koestring obserwował wielkie manewry Armii Czerwonej. W swoim raporcie do Berlina stwierdził: „Możemy być dumni, przecież ci dowódcy, szefowie sztabów, to nasi uczniowie”. W 1931 roku

uzupełniające studia w ZSRR przechodzili niemieccy dowódcy, m.in. Walter Model, Walter Brauchitsch, Wilhelm Keitel, Erich von Manstein.



Fot. 4. Prezydent Niemiec Hindenburg wita się z delegacją Armii Czerwonej na manewrach w Niemczech. Drugi z lewej – Tuchaczewski, 1932 rok

Źródło: [Gorłow, 2001].

Do 1933 roku obie armie dokonały dalszej wymiany oficerów na wysokich szczeblach. W grudniu 1930 roku przed oficerami Marynarki Wojennej wykład wygłosił szef Urzędu Wojskowego ppłk Fischer, a w 1931 roku w ZSRR przebywał szef Sztabu Generalnego gen. Wilhelm Adam. Uczestnicy niemieckiej delegacji podkreślali gościnność i uprzejmość gospodarzy. Fischer wspominał, że podczas grudniowej wizyty na przyjęciu podszedł do niego „podchmielony” gen. Uborewicz i zapytał: „Czy za dwa lata będziemy już przygotowani, by Polsce zadać śmiertelne uderzenie i dokonać regulacji granicy? Przecież musimy Polskę ponownie podzielić” [Carsten, 1964, s. 458].

Maskowanie współpracy

ZSRR i Niemcy usiłowały starannie ukryć współpracę wojskową zarówno przed innymi państwami, jak i przed własnymi społeczeństwami. Odpowiednie służby Reichswehry obejmowały systemem utajniania wszystkie komórki organizacyjne zajmujące się kompleksem spraw rosyjskich. System ten obejmował zarówno szefa wydziału kadr w berlińskim Ministerstwie Reichswehry, jak i szeregowego czy mechanika lotniczego wysłanego do ZSRR.

Wiele spraw ukrywano pod pozorem prywatnego handlu z Rosją Radziecką czy późniejszym ZSRR. Do transportu lądowego wykorzystywana była tylko linia kolejowa Królewiec–Kowno–Dyneburg–Smoleńsk–Moskwa. Drogę powietrzną wykorzystywano tylko w wyjątkowych sytuacjach. Koestring pisał, że samoloty o niewielkim zasięgu przelatywały nad terytorium Polski i każdorazowo towarzyszyło tym przedsięwzięciom wielkie napięcie, czy szczęśliwie doleć.

Większość sprzętu transportowano jednak drogą morską. Jednakże np. bomby lotnicze, amunicja nie mogły być ładowane w porcie w Szczecinie. Zorientowany w kwestiach współpracy gen. Helm Speidel napisał, że sprzęt taki ładowano na małe żaglowce z oficerską załogą i przemycano na Bałtyk. Angielskie silniki lotnicze transportowano do remontu do Wielkiej Brytanii, a stamtąd po naprawie odsyłano do ZSRR. Zdarzały się jednak nieprzewidziane trudności. Trumny ze zwłokami lotników (ginęli w katastrofach lotniczych) wkładano do skrzyń i deklarowano jako „części do maszyn”. A wtajemniczeni celnicy w porcie szczecińskim umożliwiali ich przeschmuglowanie [Speidel, 1989, s. 21].

Oficerowie wyjeżdżający na szkolenie w Związku Radzieckim byli zwalniani z wojska i skreślani z ewidencji. Nie wolno im było informować nawet rodziny o przyczynie zwolnienia i rozpoczęciu nowego zawodu. Po zakończeniu szkolenia na powracających czekało stanowisko służbowe, ale nie było ono formalnie zagwarantowane i nie można było go w sposób prawny wymusić. To ryzyko musieli wyjeżdżający brać na siebie. „Turyści”, „przedsiębiorcy” mieli prawdziwe paszporty i wize, tylko fałszywe nazwiska. Podróżni na terenie Łotwy w Dyneburgu byli dyskretnie przejmowani przez pracowników radzieckiego „Inturistu”.

Nie obywało się jednak bez wpadek, jak chociażby ze wspomnianym transportem amunicji. Władze wojskowe musiały nieraz „prostować” jakieś wydarzenia. 19 stycznia 1927 roku „Muenchener Post” opublikował nazwiska oficerów Reichswehry ochotniczo pełniących służbę w ZSRR. Redaktora oskarżono o zdradę [Hilger, 1956, s. 196]. Latem 1930 roku nieszczęśliwemu wypadkowi podczas egzaminu z walki powietrznej uległ kpt. Amlinger. Wdowa opublikowała klepsydrę z uwagą, że jej mąż zginął w „dalekiej Rosji” dla swojej ojczyzny podczas wykonywania zawodu lotnika [Hilger, 1956, s. 197]. Władze wojskowe sprawę wyciszyły. Innym razem pewien radziecki kapitan, uczestnik kursu w sztabie Reichswehry, zostawił w wynajętym samochodzie mapę ze znakami taktycznymi i naniesionymi w języku rosyjskim spostrzeżeniami dotyczącymi zajęć. W tym przypadku policja i Reichswehra zgodnie informowały, że mapa należała do kapitana niemieckiego uczącego się języka rosyjskiego.

O współpracy wiedział polski wywiad. Już 11 listopada 1920 roku gen. Tadeusz Rozwadowski przekazał brytyjskiej, francuskiej i amerykańskiej misji wojskowej dokumentację dotyczącą niemiecko-bolszewickiej współpracy w dziedzinie wywiadu wojskowego [Pepłoński, 2004].

Istotną rolę w utajnianiu przedsięwzięć związanych ze współpracą odgrywała tzw. Centrala Moskiewska, powstała z przekształcenia misji wojskowej, a kierowana początkowo przez płk. D. Thomsona, a następnie przez wspomnianego rzekomego „profesora” – Oskara Rittera von Niedermayera. Jej siedzibą był zwykły budynek sąsiadujący z konsulatem brytyjskim. Obowiązywał służbowy zakaz przybywania do tej Centrali w dzień, a każde połączenie musiało być maskowane. W kontaktach personelu niemieckiego z zagranicznymi wojskowymi, dyplomatami zdarzały się niekiedy zabawne sytuacje. Rzekomego „profesora” Niedermayera brytyjski konsul „przez pomyłkę” tytułował nieraz „panie majorze” (taki miał wówczas stopień wojskowy). Innym razem, jak wspomina Koestring, po przyjęciu

dypłomatycznym podczas ulewnego deszczu polski attache wojskowy zaproponował mu podwiezienie swoim samochodem służbowym. Kiedy Koestring wsiadł do pojazdu, oficer polski podał kierowcy adres ulicy, gdzie znajdowała się właśnie centrala. Zdumiony Koestring odpowiedział, że tego adresu nie zna, na co Polak, śmiejąc się, odrzekł: „Ach panie pułkowniku, kiepski byłby ze mnie attache wojskowy, gdybym nie wiedział, co panowie tam robicie” [Teske, 1957, s. 48]. Na utajnienie działalności tej placówki rocznie wydawano ze środków Reichswery około 7–10 mln marek.

Bilans współpracy

Ponad 12-letnia współpraca wojskowo-techniczna przyniosła znaczne korzyści dla obydwu armii. Wydaje się, że jednak więcej zyskała Reichswehra. Armia Czerwona skorzystała głównie w dziedzinie techniki. Reichswehra przekazała jej część nowoczesnego sprzętu, inwestycji zbrojeniowych oraz pewne podstawy do reorganizacji armii, szczególnie lotnictwa bojowego. Rosjanie przeszkolili swoich licznych instruktorów w szkole pancernej w Kazaniu, przejęli fabrykę broni chemicznej wybudowaną przez Niemców. Niemiecka metodyka strzelań została przejęta przez Rosjan i znalazła zastosowania w *Regulaminie szkolenia strzeleckiego wojsk pancernych Armii Czerwonej*. Reichswehra zyskała znacznie więcej. O korzyściach wynikający ze współpracy dla wojsk pancernych przyznał gen. Heinz Guderian, który obserwował manewry wojsk pancernych Armii Czerwonej. Na rozległych przestrzeniach ZSRR wypracowywano taktykę zagonów czołgowych. Natomiast szef sztabu późniejszej Luftwaffe stwierdził, że bez współpracy z Armią Czerwoną niemieckie lotnictwo nie osiągnęłoby poziomu z 1939 roku [Teske, 1957, s. 47]. Dzięki współpracy z Reichswehrą poprawiła się jakość uzbrojenia Armii Czerwonej, zmodernizowano artylerię, broń pancerną. W latach 1925–1932 Reichswehra wyszkoliła w ZSRR około 120 pilotów samolotów myśliwskich, a od 1928 do 1930 roku – ponad 100 obserwatorów lotniczych oraz wielu oficerów i podoficerów służb technicznych. Dzięki napływowi absolwentów z Lipiecka w trzech okręgach wojskowych Reichswehry zorganizowano eskadry myśliwskie, każda z nich liczyła cztery samoloty. Na radzieckich poligonach lotniczych Reichswehra mogła wypróbować nowe typy samolotów. Liczni dowódcy niemieccy, oficerowie sztabowi różnych szczebli mieli możliwość podwyższenia swoich kwalifikacji podczas odbywanych na terenie ZSRR ćwiczeń.

Wiedzę i doświadczenie niemieckich wojskowych z okresu współpracy Reichswehry z Armią Czerwoną Hitler wykorzystał do zadania tej drugiej ciężkich ciosów. Natomiast Stalin wskutek przeprowadzonych na jego rozkaz czystek wśród wyższej kadry dowódczej uśmiercił wielu wybitnych dowódców, którzy doskonale znali Reichswehrę.

Współpraca między Reichswerą i Armią Czerwoną została przerwana przez Hitlera w 1933 roku.

BIBLIOGRAFIA

Książki:

Bańbor J., Radziwiłłowicz D., 2000, *Stosunki niemiecko-sowieckie podczas wojny 1920 r.* [w:] *Bitwa niemeńska*, red. U. Kraśnicka, K. Filipow, Białystok.

- Bañbor J., Radziwiłłowicz D., 2002, *Współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej w latach 1920–1933. Zarys problematyki* [w:] red. R. Jurkowski, N. Kasparek, *Dawna a nowa Rosja (z doświadczeń transformacji ustrojowej)*, Warszawa.
- Benoist-Mechin J., 1938, *Niemcy i armia niemiecka 1918–1939*, Warszawa, s. 163.
- Carsten F.L., 1961, *Reichswehr und Politik 1918–1933*, Koeln–Berlin.
- Goerlitz W., 1957, *Der Deutsche Generalstab. Geschichte und Gestalt 1657–1945*, Frankfurt am Main.
- Gorłow S., 2001, *Sowiersziennno siekrietno. Alians Moskwa–Bierlin*, Moskwa.
- Handbuch zur deutschen Militaergeschichte 1648–1939*, 1970, Frankfurt am Main.
- Hilger G., 1956, *Wir und der Kreml*, Frankfurt am Main.
- Jędrzejewska I., 2005, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917–1933. Wybrane problemy*, Toruń.
- Malak K., 1997, *Radziecko-niemiecka współpraca wojskowa w latach 1917–1932*, Warszawa.
- Manstein von E., 1958, *Aus einem Soldatenleben*, Bonn.
- Spahr W.J., 2001, *Generałowie Stalina*, Warszawa.
- Speidel H., 1989, *Reichswehra i Armia Czerwona*, Warszawa.
- Szymański A., 1959, *Zły sąsiad. Niemcy 1932–1939 w oświetleniu polskiego attache wojskowego w Berlinie*, Londyn.
- Teske H., 1957, *General Ernst Koestring*, Frankfurt am Main.

Czasopisma:

- Carsten F.L., 1964, *Die Reichswehr und Sowjetrussland 1920–1933*, Oesterreichische Osthefte, s. 450–453.
- Czar Z., 1997, *Wychyście z izolacji*, Polska Zbrojna, nr 29.
- Gorlow von S., Jermatschenkow S., 1995, *Kama und das Giftgaszentrum Tomka. Die moerderische Allianz*, Europaeische Sicherheit, nr 6, 46–47.
- Gorlow S., Jermatschenkow S., 1995, *Ausbildungsstaette der Reichswehr in der UdSSR*, Europaeische Sicherheit, nr 1, s. 46.
- Krzemiński A., 1989, *Tysiącletni pomost*, Polityka, nr 26.
- Pepłoński A., 2004, *Rozpoznanie niemiecko-bolszewickiej współpracy wojskowej i politycznej 1918–1939 przez Oddział II Sztabu Głównego WP*, Przegląd Wschodni, t. IX.
- Pirko M., 1992, *Ręka w rękę z Reichswehrą przeciw Polsce*, Wojsko i Wychowanie, nr 2.

SUMMARY

Zbigniew Kuśmierk

Cooperation between the Reichswehr and the Red Army

In years 1920–1933 there was secret military cooperation developing between the Reichswehr and the Red Army. Its originators were: gen. Hans von Seeckt

on the German side and some military circles on the Russian one. The Russians cared about the reconstruction of their military industry and counted on German armaments investments in Soviet Russia and the USSR. The Germans whose armaments were limited by the Treaty of Versailles, were interested in utilizing Russian military training grounds for training their aviators, tankers and testing chemical weapon. The Germans benefited more from the cooperation and they could test, among other things, new types of airplanes in Lipieck. Within the confines of the cooperation, Soviet officers were trained in Germany. The 12 – year secret cooperation was discontinued by Hitler after his access to power.

Key words: secret military cooperation, Red Army, training aviators in the USSR, German tankers in the USSR, German – Russian relationships.

Data wpływu artykułu: 23.10.2014 r.

Data akceptacji artykułu: 11.05.2015 r.

Iwona Sierpowska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

e-mail: iwonasierpowska@op.pl

Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne

STRESZCZENIE

Bezpieczeństwo socjalne jest kategorią interdyscyplinarną. W naukach prawnych przedstawiane jest w kontekście zabezpieczenia społecznego oraz standardów socjalnej ochrony jednostki. Niniejsze opracowanie podejmuje próbę analizy bezpieczeństwa socjalnego w innym ujęciu, odwołującym się do konstrukcji dóbr publicznych. Bezpieczeństwo socjalne zostało przedstawione przez pryzmat powszechnej dostępności, normatywnego poziomu ochrony socjalnej oraz jej prawnych, społecznych i aksjologicznych uzasadnień, odwołujących się do praw człowieka, zasady dobra wspólnego oraz ochrony bezpieczeństwa narodowego. Oprócz roli państwa w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego artykuł podnosi rangę indywidualnej zapobiegliwości i własnej troski człowieka o godne życie.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, dobro publiczne, ochrona socjalna, świadczenia.

Pojęcie bezpieczeństwa socjalnego i jego prawna kategoryzacja

Bezpieczeństwo socjalne definiowane jest jako stan wolności od braku lub niedostatku środków utrzymania, to stan zaspokojenia potrzeb socjalnych, a więc podstawowych potrzeb bytowych [Księżopolski, 1988, s. 31; Pacud 2002, s. 14]. Bezpieczeństwo jest stanem wolności od zagrożeń i może być odnoszone do różnych sfer życia człowieka. Zaspokajanie potrzeb bytowych może być postrzegane w kategoriach bezpieczeństwa społecznego i socjalnego. W literaturze często pojęcia te traktowane są zamiennie, co nie wydaje się prawidłowe z uwagi na odmienny kontekst znaczeniowy terminów „społeczny” i „socjalny”. Określenie „socjalny” dotyczy podstawowych spraw bytowych, najbardziej istotnych dla każdej jednostki [Zamorska, 2010, s. 26] i często łączone jest z udzielaniem wsparcia [Zawadzka, 1996, s. 8]. „Społeczny” ma szerszy kontekst znaczeniowy niż „socjalny” i obrazuje wszechstronny rozwój fizyczny (zdrowie, rekreacja, ubezpieczenia społeczne) oraz duchowy (kultura) człowieka. Wobec powyższego bezpieczeństwo społeczne powinno być odnoszone do funkcjonowania jednostki w państwie, do poczucia wspólnotowości, postępu i równowagi, do harmonizowania interesów osobistych z publicznymi, do jakości życia. Bezpieczeństwo socjalne natomiast jawi się jako minimalistyczny wariant bezpieczeństwa społecznego, sprowadza się do zapewnienia podstawowych warunków bytowych, do łagodzenia kwestii społecznych, pomocy, interwencji, do rozdzielania świadczeń i utrzymania

pokoju socjalnego. W jego ramach państwo podejmuje działania na rzecz ograniczenia ubóstwa, wykluczenia, bezrobocia, niweluje różnice w statusie społecznym, wspomaga grupy ekonomicznie słabsze, zapewnia powszechny dostęp do dóbr wytwarzanych przez całe społeczeństwo. W literaturze poświęconej problematyce bezpieczeństwa społecznego wskazuje się na trzy komponenty tego pojęcia: bezpieczeństwo socjalne, wspólnotowe i rozwojowe. Bezpieczeństwo socjalne odnosi się do minimalnych standardów ochrony, w tym zabezpieczenia dochodów i płacy minimalnej. Bezpieczeństwo wspólnotowe łączone jest z obszarem doznań i emocji, z poczuciem przynależności jednostki do określonej zbiorowości. Bezpieczeństwo rozwojowe odzwierciedla warunki rozwoju obywatela w danym państwie, jego upodmiotowienie, wyraża szanse i możliwości rozwoju jednostki [Leszczyński, 2011, s. 58].

Bezpieczeństwo socjalne uważane jest za interdyscyplinarną kategorię pojęciową. Jest przedmiotem analiz na gruncie nauk o ekonomii, polityki społecznej, socjologii i prawa. W obszarze nauk prawnych pojawia się ono w kilku kontekstach znaczeniowych.

W sferze szeroko rozumianego prawa socjalnego tytułowa kategoria pojawia się jako synonim zabezpieczenia społecznego. Utożsamianie tych pojęć bierze się z tłumaczenia angielskiego terminu *social security*, rozumianego zarówno jako zabezpieczenie społeczne i bezpieczeństwo socjalne. Trzeba jednak dostrzec różnice w obu kategoriach znaczeniowych. Zabezpieczenie społeczne to „całokształt środków i działania instytucji publicznych, za pomocą których społeczeństwo stara się zabezpieczyć swych obywateli przed niezawinionym przez nich niedostatkiem, przed groźbą niemożności zaspokojenia podstawowych, społecznie uznanych za ważne, potrzeb” [Piotrowski, 1966, s. 28]. M. Andrzejewski [2003, s. 114] pod pojęciem zabezpieczenia społecznego rozumie ogół świadczeń (wyplacanych na podstawie roszczenia) o charakterze ubezpieczeniowym i zaopatrzeniowym oraz świadczenia udzielane w ramach pomocy społecznej. Na ten temat wypowiadają się też inni autorzy [Jończyk, 2006, s. 57–60; Muszański, 2007, s. 96; Żukiewicz, 2003, s. 8]. Zabezpieczenie społeczne powinno być zatem analizowane przez pryzmat prawnoinstytucjonalny, bezpieczeństwo socjalne zaś przez pryzmat osiągania pożądanego stanu w wymiarze socjalno-ekonomicznym i moralnym. Zabezpieczenie społeczne postrzegane jest jako system przedsięwzięć, a przede wszystkim świadczeń nakierowanych na zagwarantowanie odpowiedniego poziomu życia członków społeczeństwa. Podstawowym celem tego systemu jest zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego.

Drugi kontekst analizy tytułowego pojęcia odnosi się do standardów socjalnych gwarantowanych w systemie prawa państwa demokratycznego. Fundamentem tych standardów są socjalne prawa człowieka, w szczególności prawo do pracy i prawo do zabezpieczenia społecznego. Źródła prawa nie definiują pojęcia bezpieczeństwa socjalnego, ale próbują wytyczać jego granice poprzez normowanie zadań państwa, zwłaszcza w zakresie dostarczania świadczeń i odpowiadających im uprawnień obywateli. Nierzadko bezpieczeństwo socjalne opisywane jest przez zwroty prawnie niedookreślone typu: „odpowiedni poziom”, „godne warunki życia”, „godziwa płaca” itp. Takimi pojęciami posługują się często międzynarodowe czy europejskie źródła prawa, pozostawiając poszczególnym państwom swobodę w konkretyzacji poziomu bezpieczeństwa socjalnego [Sierpowska, 2009, s. 117 i nast.]. Na ich kanwie w systemach prawnych wytycza się standardy zabezpieczenia bytu jednostki, takie jak minimalna płaca krajowa, próg interwencji socjalnej, kryteria dochodowe uprawniające do świadczeń. O ile bezpieczeństwo socjalne nie jest pojęciem normatywnym, o tyle charakter taki można przypisać jego standardom, wyrażanym w sposób ilościowy i jakościowy w różnych źródłach prawa.

Trzeci kontekst znaczeniowy analizowanego pojęcia odnosi się do potrzeb człowieka w sferze socjalnej, których zaspokojenie można utożsamiać z poczuciem bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jest dobrem powszechnie pożądanym, a jego zapewnienie jest zadaniem państwa. A zatem bezpieczeństwo socjalne może być postrzegane jako rodzaj dobra publicznego. W doktrynie prawa administracyjnego ugruntowany został pogląd zaliczający dobra publiczne do majątku publicznego. Dobro to jest przedmiotem publicznej własności i podlega regulacji prawa publicznego. Nie może być przedmiotem transakcji rynkowych i charakteryzuje je społeczna użyteczność. Podlega nadzorowi ze strony państwa i szczególnej ochronie. Za pośrednictwem dóbr publicznych administracja wypełnia zadania publiczne, zaspokajając potrzeby społeczeństwa w sferze materialnej i niematerialnej. W takim ujęciu dobra publiczne utożsamiane są głównie z dobrami materialnymi, takimi jak drogi, place, mosty, parki, plaże [Błaś, Boć, 2003, s. 292; Michalska-Badziak, 2000, s. 79; Pańko, 1991, s. 20].

Oprócz powyższego, tradycyjnego ujęcia we współczesnej literaturze rysuje się koncepcja postrzegania dobra publicznego jako bytu, którego wszyscy potrzebują, czegoś, co ma dla ludzi wartość, co ludzie cenią i chcą mieć [Szpor, 2004, s. 115 i 118]. Takie pojęcie dobra publicznego budowane jest na kanwie interesu publicznego i dobra wspólnego. Zwraca ono mniejszą uwagę na pierwiastek materialny, eksponuje wartości niematerialne, budowane zwyczajem, moralnością i prawem [Boć, 2011, s. 67]. Charakteryzuje je społeczna doniosłość, poczucie wspólnotowości, odnoszone jest do zaspokojenia potrzeb w różnych sferach życia społecznego, występuje jako dobro, które nie może być dzielone i nie może działać wybiórczo. W tym kontekście za dobra publiczne uważa się sprawiedliwość, zdrowie oraz bezpieczeństwo i w takim aspekcie będzie dalej analizowane tytułowe pojęcie.

Bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne musi charakteryzować uniwersalność, powszechność i społeczna użyteczność. Analizowanie bezpieczeństwa socjalnego jako dobra uniwersalnego nie jest łatwe, bowiem w dużej mierze odwołuje się ono do subiektywnych i indywidualnych odczuć, ponadto podlega ono nieustannej relatywizacji w czasie i przestrzeni. Wiele osób na pytanie, czy ich potrzeby socjalne są zaspokojone, odpowiedziałoby negatywnie, i to niezależnie od tego, czy zostałyby ono zadane świadczeniodawcom pomocy społecznej, czy osobom, których dochody przekraczają średnią płacę krajową. Dodatkowo trzeba zważyć, że oczekiwania społeczeństwa względem państwa wykraczają daleko poza możliwości finansów publicznych. Mówi się dziś o inflacji oczekiwań i zarazem potrzeb bytowych spotęgowanych bezpłatnym dostępem do świadczeń socjalnych. Analiza potrzeb indywidualnych, aczkolwiek powtarzających się, prowadzi do wypracowania ogólnych norm. Potrzeby takie są wytyczną dla tworzenia katalogu obowiązków państwa i ram instytucjonalno-prawnych ochrony danego dobra. Zaspokajanie potrzeb zbiorowych odbywa się często na drodze świadczeń jednostkowych, a osiągnięcie celu publicznego może polegać również na zaspokajaniu powtarzających się typowych interesów jednostek, z czego korzyści czerpie każdy, choćby pośrednio, dzięki powiązaniom funkcjonalnym istniejącym w społeczeństwie [Longchamps, 1994, s. 116; Stahl, 1992, s. 50]. Badanie bezpieczeństwa socjalnego przez pryzmat indywidualnych potrzeb i interesów nie dyskwalifikuje zatem omawianego pojęcia jako dobra publicznego. Jak wskazuje J. Boć, pojęcie każdego dobra buduje się po to, by odnieść je do sytuacji konkretnych osób czy grup, a abstrakcyjna budowa bezpieczeństwa nie mająca odniesienia do ludzi jest nic nie warta [Boć, 2011, s. 66].

Normatywny zakres ochrony socjalnej

Analizowanie bezpieczeństwa socjalnego jako dobra publicznego wymaga podkreślenia roli państwa w zakresie jego ochrony. Każde dobro publiczne poddane jest bowiem szczególne-
mu reżimowi i kontroli państwa. Zasady te dotyczą również bezpieczeństwa socjalnego, nie-
mniej występuje tu pewna prawidłowość co do kolejności zaspokajania potrzeb bytowych.
Osiągnięcie stanu wolności od niedostatku zależy w pierwszej kolejności od własnych
możliwości zarobkowania każdego człowieka, od jego przezorności i zaradności. Pierw-
szym gwarantem bezpieczeństwa socjalnego jest praca i rynek, w dalszej kolejności należy
wymienić rodzinę, dobroczynność oraz świadczenia socjalne dostarczane przez władzę pu-
bliczną. Rola państwa w ochronie bezpieczeństwa socjalnego w znaczącej mierze sprowadza
się do budowy systemu zabezpieczenia społecznego dostarczającego świadczeń (niemniej
i tu nie można nie dostrzec odwołania do indywidualnej przezorności). Zapewniane przez
ten system bezpieczeństwo podlega gradacji. Najszersza ochrona obowiązuje na poziomie
ubezpieczeń społecznych, najśłabsza – na poziomie pomocy społecznej. W dużej mierze
wynika to z mieszanego systemu finansowania świadczeń ubezpieczeniowych, zasilanych
ze składek i środków publicznych. Na tym poziomie zabezpieczenia społecznego zakres
ochrony socjalnej zależy od indywidualnego wkładu i zapobiegliwości, dlatego też
świadczenia mają większą wartość, wiele z nich wypłacanych jest bezterminowo i mają one
charakter roszczeniowy. Z założenia ochrona na poziomie ubezpieczeń ma wykraczać poza
standardy bezpieczeństwa socjalnego, utożsamianego z zaspokojeniem podstawowych po-
treb bytowych. Świadczenia ubezpieczeniowe mają zastępować dochód utracony z powodu
wystąpienia określonego ryzyka socjalnego, którym jest wiek, choroba, śmierć żywiciela
rodziny bądź konieczność sprawowania opieki nad jednym z jej członków. Świadczenia te
mają zatem zapewnić godne i w miarę dostatnie życie osobom, które w przeszłości wykazały
się odpowiedzialnością i przezornością, nawiązując stosunek prawny w sferze ubezpieczeń
społecznych.

Kolejne systemy świadczeń nie są już zależne od składki, a co za tym idzie, proponują one
niższy standard ochrony. Jak już zostało powiedziane, bezpieczeństwo socjalne odnosi się
do zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych. Zatem troska państwa o bezpieczeństwo
zakłada minimalistyczny wariant ochrony i dotyczy zaspokajania potrzeb w niezbędnym za-
kresie, nie gwarantuje dobrobytu, a nawet komfortu, można ją utożsamiać z zapewnieniem
godnych warunków życia. Chroniąc bezpieczeństwo socjalne, państwo ingeruje, kiedy po-
ziom życia spada poniżej społecznie akceptowanego minimum. Podstawowym kryterium
ingerencji jest niski dochód, jego odzwierciedlenie stanowi minimum socjalne i minimum
egzystencji¹, które będą wyznacznikiem dalszych rozważań. Obiektywnym kryterium uru-
chomienia mechanizmu ochrony jest próg interwencji socjalnej, ustalonej w oparciu o ko-
szyk dóbr i usług, wskazywanych jako zasadnicze do zaspokojenia potrzeb na poziomie

¹ Minimum socjalne to wskaźnik społeczny mierzący koszty utrzymania gospodarstw domowych. Wyraża zaspokajanie potrzeb na poziomie umożliwiającym rozwój człowieka, reprodukcję jego sił ży-
ciowych, posiadanie i wychowanie potomstwa oraz utrzymanie więzi społecznych. Minimum egzystencji
określane jest przez koszyk dóbr niezbędnych do podtrzymania funkcji życiowych człowieka i spraw-
ności psychofizycznej. Uwzględnia ono jedynie potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone
w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia i zagrożenia
życia [www.ipiss.com.pl; Golinowska, 2001, s. 6 i nast.; Kurowski, 2001, s. 1 i nast.].

minimum socjalnego. Zakres potrzeb niezbędnych do egzystencji branych pod uwagę przy ustalaniu progu interwencji socjalnej obejmuje wydatki na: żywność, mieszkanie, odzież i obuwie, edukację, ochronę zdrowia i higienę, transport i łączność oraz kulturę, sport i wypoczynek [Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej...]. Ludzi żyjących poniżej minimum socjalnego można uznać za znajdujących się w sferze ryzyka, których bezpieczeństwo socjalne jest zagrożone. Dla zobrazowania chodzi tu o osoby, których dochód oscyluje na poziomie 1065 zł w gospodarstwie jednoosobowym i ok. 850 zł w gospodarstwach wieloosobowych. Obniżenie standardów życia poniżej minimum socjalnego uruchamia publicznoprawne mechanizmy ochrony, która sprowadza się głównie do dostarczania świadczeń w postaci zasiłku rodzinnego i świadczeń opiekuńczych [Ustawa o świadczeniach rodzinnych...], świadczeń z funduszu alimentacyjnego [Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów...] oraz pomocy w zakresie dożywiania [Uchwała w sprawie ustanowienia wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania...]. Wskazane formy pomocy zaliczane są do wsparcia społecznego [Nitecki, 2009, s. 16–17; Lewandowicz-Machnikowska, 2013, s. 34] (lub do świadczeń zaopatrzeniowych przyznawanych ze względu na wystąpienie określonej potrzeby). W przeważającej większości przypadków zależą one od spełnienia kryterium dochodowego. Celem wsparcia jest poprawa sytuacji materialnej rodzin i osób samotnych, które oprócz niskich dochodów wykazują jeszcze inne potrzeby lub znajdują się w określonych sytuacjach życiowych spowodowanych np. wielodzietnością, samotnym rodzicielstwem, niepełnosprawnością, opieką nad osobą niesamodzielną, bezskutecznością egzekucji alimentacyjnej. Można dodać, że oprócz świadczeń finansowych ochrona bezpieczeństwa obywateli w sferze socjalnej zapewniana jest również poprzez świadczenia niepieniężne, należy do nich specjalistyczna pomoc rodzinom udzielana m.in. poprzez asystenta rodziny czy placówki wsparcia dziennego oraz pomoc w postaci posiłku. Omawiane wsparcie ma umożliwić nie tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych, ale ma również wyrównywać szanse i deficyty socjalne, zapewnić integrację i rozwój. Jest ono nakierowane na wyrównywanie dysproporcji pomiędzy dochodami a uzasadnionymi potrzebami, ma polepszać sytuację życiową i tworzyć inkluzyjną wspólnotę [Lewandowicz-Machnikowska, 2013, s. 36–29]. Można by zatem zaryzykować stwierdzenie, że ochrona na tym poziomie oscyluje wokół bezpieczeństwa społecznego, niemniej, mając na uwadze realną wartość świadczeń, należałoby tu raczej mówić o bezpieczeństwie socjalnym.

Ostatni poziom interwencji władz publicznych uruchamiany jest w sytuacji spadku dochodów poniżej minimum egzystencji. Na tym pułapie wyznaczane jest najniższe kryterium dochodowe uprawniające do świadczeń socjalnych. Wynosi ono odpowiednio 542 zł dla osób samotnie gospodarujących i 456 zł na osobę w rodzinie. Jednocześnie pułap ten należy uznać za absolutną granicę bezpieczeństwa socjalnego, poniżej którego życie ludzkie jest zagrożone. Normatywnym wyrazem tej granicy są progi dochodowe uprawniające do świadczeń z pomocy społecznej [Ustawa o pomocy społecznej...] oraz pomocy materialnej i socjalnej dla uczniów [Ustawa o systemie oświaty...]. Wsparcie udzielane na najniższym poziomie ochrony socjalnej, co do zasady, ma charakter przejściowy. Ma ono umożliwić zaspokojenie jedynie niezbędnych potrzeb bytowych w okresie kryzysu, docelowo wyprowadzając świadczeniobiorców poza system świadczeń pomocowych. Wsparcie ma zatem doprowadzić do życiowej samodzielności i w żaden sposób nie może być traktowane jako stałe źródło dochodów. Warto nadmienić, że w Polsce (choć nie jesteśmy tu wyjątkiem) nie wprowadzono tzw. minimalnego dochodu gwarantowanego, a więc świadczenia pieniężnego bezwarunkowego, które ma zapewnić zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych wszystkim tym, którzy nie osiągają dochodów na określonym poziomie. Świadczenia spełniające taki

cel uzależnione są od wystąpienia określonych przesłanek, najczęściej są nimi: wiek i stan zdrowia, wykluczające lub ograniczające zdolność zarobkowania.

Skuteczność działań pomocowych wzmacniana jest poprzez świadczenia niepieniężne, takie jak praca socjalna, poradnictwo prawne, rodzinne i psychologiczne, pomoc na ekonomiczne usamodzielnienie czy pomoc na zagospodarowanie. Szczególnym rodzajem wsparcia dla osób, których bezpieczeństwo socjalne jest zagrożone ze względu na społeczne wykluczenie, jest zatrudnienie socjalne, łączące w sobie elementy pomocy społecznej z reintegracją społeczną i zawodową. Jednocześnie należy zauważyć, że oprócz wyżej wymienionych zasad udzielania wsparcia w systemie pomocy społecznej występują świadczenia oparte wyłącznie lub w przeważającej części na metodzie opiekuńczej. Są one niezależne od stopnia współdziałania świadczeniobiorcy z pracownikiem socjalnym i udzielane są w sytuacji braku możliwości przezwyciężenia życiowych trudności, co wynika zazwyczaj z niepełnosprawności, choroby lub podeszłego wieku podopiecznego. Do takich form pomocy należą usługi opiekuńcze oraz pobyt w domu pomocy społecznej.

Bezpieczeństwo postrzegane jest nie tylko jako wolność od zagrożeń, ale również jako stan pewności. Dlatego musi być ono analizowane również przez pryzmat dostępu do świadczeń, dodać należy, że powszechna dostępność jest jedną z cech dobra publicznego. Ustawodawstwo w sprawach socjalnych zapewnia powszechną dostępność do różnych form wsparcia, co oczywiście nie wyklucza spełnienia określonych przesłanek przyznania konkretnego świadczenia. Rozległy i otwarty katalog ryzyk socjalnych wskazuje na szeroki przedmiotowy zakres ochrony. Do podobnych wniosków skłania rozbudowany i zróżnicowany system świadczeń. Stosowanie kryteriów dochodowych pozwala na wyodrębnienie najsłabszych ekonomicznie grup, których warunki bytowe są zagrożone. Ogół unormowań pozwala zatem zakładać, że w sensie formalnym spełnione są przesłanki do zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego. Jednocześnie należy dodać, że w przypadku świadczeń przyznawanych na podstawie sztywnej regulacji w wyniku wydania decyzji związanych, dostęp formalny pokrywa się z dostępem realnym. Nie dotyczy to jedynie sfery pomocy społecznej.

W jej obrębie obowiązuje minimalistyczny wariant ochrony socjalnej, a pomoc społeczna stanowi końcowe ogniwo w całym systemie rozwiązań budujących bezpieczeństwo socjalne i ład społeczny [Gierszewski, 2013, s. 227]. Wynika to przede wszystkim z uznawanej w systemie zabezpieczenia społecznego zasady pomocniczości i traktowania pomocy społecznej jako przejściowego, co do zasady, wsparcia udzielanego w trudnych sytuacjach życiowych połączonych z niemożliwością samodzielnego przezwyciężenia kryzysu. Świadczenia z pomocy społecznej zaspokajają tylko potrzeby podstawowe w niezbędnym zakresie. Standard ochrony jest tu najniższy, powodem tego jest nie tylko niska wartość świadczeń, ale i niepewność ich otrzymania. Większość świadczeń z pomocy społecznej oparta jest na uznaniu administracyjnym. Oznacza to, że nawet przy spełnieniu przesłanek do udzielenia pomocy organ może jej odmówić. Pod tym względem regulacja pomocy społecznej zdecydowanie różni się od ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia społecznego, głównie z powodu dużego rozdzwieńku pomiędzy tym, co system oferuje w sensie formalnej regulacji, a realnej dostępności.

Powszechny dostęp nie oznacza, że wszystkie osoby, których bezpieczeństwo socjalne jest zagrożone, mogą liczyć na pomoc władz publicznych. Przyczyny takiego stanu rzeczy są różne. Wynikają z niewiedzy i niezaradności samych uprawnionych. Inną barierą w dostępie do świadczeń jest obawa przed upokorzeniem i stygmatyzacją. Z badań prowadzonych w krajach Europy Zachodniej wynika, że ze świadczeń dla najuboższych nie korzysta od 20 do 64% uprawnionych. W Niemczech są to głównie ludzie starsi, dla których pomoc socjalna jest oznaką społecznej degradacji [Sałustowicz, 2009, s. 31–34]. Nierzadko

powodem nieskorzystania ze świadczeń jest odmowa ich przyznania, spowodowana brakiem środków na ten cel. W podobnych kategoriach można przedstawić korzystanie z zakładów administracyjnych, wielomiesięczne oczekiwanie na miejsce w domu pomocy społecznej nie jest odosobnionym przypadkiem. Jeżeli dodać do tego tworzenie w drodze aktów kierownictwa wewnętrznego przez kierowników ośrodków pomoc społecznej hierarchii potrzeb podlegających zaspokojeniu, to można stwierdzić, że realny dostęp do świadczeń w sferze pomocy społecznej nie gwarantuje obywatelom ochrony socjalnej w minimalnym zakresie. Skuteczność realizacji uprawnień socjalnych w sferze pomocy społecznej jest znacznie niższa w porównaniu z pozostałymi obszarami zabezpieczenia społecznego.

Konkludując tę część rozważań, można stwierdzić, że stan prawnej regulacji nie oddaje rzeczywistej ochrony socjalnej. Powszechność i równość dostępu do świadczeń nie przekłada się na zaspokajanie podstawowych potrzeb wszystkich osób wymagających wsparcia. Nieuchronnie prowadzi to do wniosku, że państwo nie zapewnia bezpieczeństwa socjalnego wszystkim osobom spełniającym warunki do objęcia ochroną. W sferze realnego dostępu mamy niestety do czynienia ze zbiorowością wykluczonych.

Potrzeba ochrony bezpieczeństwa socjalnego i jego zagrożenia

Ochrona bezpieczeństwa socjalnego jest zadaniem władz publicznych. Zadania te mają swoje źródło w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a rozwijane są w licznych ustawach. Do obowiązków władz publicznych należy między innymi zapewnienie: ochrony zdrowia, ochrony w razie niezdolności do pracy oraz w sytuacji pozostawania wbrew własnej woli bez pracy i środków utrzymania, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej osobom niepełnosprawnym, pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, opieki nad dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej, pomocy osobom bezdomnym. Budowanie ustawowych katalogów zadań publicznych odwołuje się do postanowień najważniejszego źródła prawa, ale i do norm leżących poza prawem stanowionym, do wartości uniwersalnych wyznaczających ład moralny i obyczajowy. Bezpieczeństwo socjalne jest bytem powszechnie pożądanym, dobrem wspólnym, wartością budowaną nie tylko prawem, ale i moralnością. Jego społeczna doniosłość polega na dążeniu do realizacji interesu publicznego, który może być rozpatrywany zarówno z punktu widzenia konkretnych osób, jak i całych zbiorowości. Jego ochrony domagają się nie tylko osoby, których byt jest zagrożony, ale całe społeczeństwo, również ta jego część, która nie korzysta ze świadczeń socjalnych. Uprawniona wydaje się zatem konstatacja, że źródeł ochrony bezpieczeństwa socjalnego należy poszukiwać w prawach człowieka oraz w określonych zasadach i wartościach. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują zasady: sprawiedliwości społecznej, solidarności i równości [Sierpowska, 2012, s. 126–144]. Wiele państw konstruuje koncepcję bezpieczeństwa socjalnego wokół zasady państwa socjalnego. W Polsce nawiązuje do niej zasada społecznej gospodarki rynkowej, zakładająca powiązanie dwóch idei: gospodarki rynkowej i państwa socjalnego. Zasada ta jest próbą połączenia realiów gospodarki rynkowej z elementami społecznymi oraz złagodzenia konfliktu między efektywnością ekonomiczną i sprawiedliwością społeczną [Adamczyk, 2010, s. 18; Pysz, 2008, s. 33]. Postrzega się ją jako zobowiązanie państwa do łagodzenia społecznych następstw funkcjonowania twardego prawa rynku [Kocowski, U. Kaliny-Prasznik, 2011, s. 58–59]. Popiera ona ingerencję państwa w sprawy społeczne, w tym udzielanie pomocy słabszym ekonomicznie grupom,

niemniej ingerencja ta musi być zgodna z działaniem mechanizmu rynkowego [Kopycińska, 1996, s. 236–238]. Jednym z głównych celów społecznej gospodarki rynkowej jest zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego obywateli. Odbywa się to między innymi poprzez ochronę pracy, dostarczanie świadczeń w ramach systemu zabezpieczenia społecznego, budowę mieszkań, organizację opieki zdrowotnej i bezpłatnej nauki. „Wszelkie korekty społeczno-polityczne nie powinny jednak naruszać samoodpowiedzialności jednostek i grup społecznych, wolności jednostek oraz zdolności funkcjonowania gospodarki” [Brodziński, 2008, s. 72].

Zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego jest kosztowne. Finansowanie ochrony socjalnej opiera się na systemie dystrybucyjno-redystrybucyjnym wykorzystywanym przy pierwotnym i wtórnym podziale dochodu narodowego. Z jednej strony państwo pobiera różnego rodzaju daniny publiczne, z drugiej zaś finansuje z nich zaspokajanie potrzeb społecznych. Pozyskując środki z podatków, państwo przeznaczają je między innymi na realizację celów społeczno-socjalnych, w ten sposób niweluje duże różnice w dochodach członków społeczeństwa, łagodzi ubóstwo, nierówności społeczne, przeciwdziała bezrobociu [Jodkowska, 2009, s. 15–16; Posłuszny, 2004, s. 35].

Przeznaczanie środków finansowych na ochronę bezpieczeństwa socjalnego obywateli nie podlega dyskusji, niemniej nie można tu pomijać finansowych możliwości państwa. Obowiązek dotyczący zabezpieczania środków na realizację zadań socjalnych musi uwzględniać sytuację gospodarczą i konieczność zapewnienia warunków rozwoju gospodarczego. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego granice możliwości zaspokojenia potrzeb wyznaczone są przez inne podlegające ochronie wartości konstytucyjne, w tym równowagę budżetową². W tym kontekście warto podkreślić, że bezpieczeństwo socjalne jako dobro publiczne wymaga nie tylko nakładów finansowych, ale i społecznych oraz kształtowania odpowiednich postaw wobec jego ochrony. Chodzi tu m.in. o społeczną akceptację wydatków na cele socjalne, ta zaś w dużej mierze zależy od oceny skuteczności wsparcia udzielanego grupom najuboższym.

W demokratycznym państwie prawa bezpieczeństwo socjalne obywateli musi być przestrzegane przez pryzmat praw jednostki. Prawo do minimalnego poziomu egzystencji jest obecnie uznawane za podstawowe prawo każdego człowieka, niezależne od jego przynależności narodowej i społecznej, religijnej i politycznej. Trudno nie zgodzić się z poglądem, że realizacja praw politycznych i obywatelskich warunkowana jest zaspokojeniem podstawowych potrzeb bytowych, a więc realizacją praw socjalnych. Ludzie, których warunki bytowe są zagrożone, mają ograniczony dostęp do edukacji, kultury, ochrony zdrowia, są często dotknięci wykluczeniem w różnych obszarach życia społecznego i zawodowego, co w konsekwencji prowadzi także do wykluczenia prawnego. Brak godziwej ochrony socjalnej jest przyczyną pogwałcenia praw człowieka, odnoszonych do pełnienia różnych ról społecznych, obywatelskich, zawodowych, a nawet rodzinnych.

Wskazane sytuacje są jednocześnie zagrożeniem dla zasady dobra wspólnego. Człowiek wykluczony nie ma poczucia zobowiązań wobec społeczeństwa, ponoszenia wysiłków na jego rzecz. Społecznemu wyobcowaniu towarzyszy zanik motywacji i więzi społecznych. Konsekwencją takiego stanu jest negacja norm społecznych, a nierzadko naruszanie

² Por. wyrok TK z dnia 7 września 2004 r., SK 30/3, OTK-A nr 8, poz. 82; wyrok TK z dnia 22 października 2001 r., SK 16/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 214; wyrok TK z dnia 20 listopada 2001 r., SK 15/01, OTK nr 8, poz. 252.

przepisów prawa, rozwój patologii i przestępczości. Mając to na względzie, państwo powinno niwelować rażące dysproporcje ekonomiczne w społeczeństwie. Nie chodzi tu o wyrównywanie dochodów, ale o wyrównywanie szans, stwarzanie warunków uczestnictwa i pełnego rozwoju.

Poruszone problemy eksponują związek bezpieczeństwa socjalnego z bezpieczeństwem w szerokim tego słowa znaczeniu. W każdej epoce i w każdym państwie istniały grupy, których bezpieczeństwo socjalne było zagrożone. Grupy te stwarzały często zagrożenie dla pozostałych członków społeczeństwa. Brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych jest nierzadko powodem powstania patologii oraz przestępczości. W tym sensie środowiska, w których poziom bezpieczeństwa socjalnego spada poniżej akceptowanego minimum, stają się zagrożeniem dla wewnętrznego bezpieczeństwa państwa. We współczesnej literaturze wśród największych zagrożeń bezpieczeństwa wymienia się bunt biednych i wykluczonych. Dysproporcje w różnicach dochodowych w skali całego świata ciągle się powiększają, jednocześnie stają się one coraz bardziej widoczne dzięki rozwojowi środków komunikacji. Informacje o standardzie życia w krajach rozwiniętych docierające do biednych społeczeństw rodzą niechęć i nienawiść, są swoistego rodzaju „produktem ubocznym” globalizacji i postępu cywilizacyjnego [Jagiello, 2006, s. 263]. Wrogość wynikająca z ubóstwa i dysproporcji rozwojowych świata jest źródłem zachowań agresywnych, w tym terrorystycznych, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego jak i międzynarodowego. Dlatego też działania na rzecz ochrony bezpieczeństwa socjalnego i zrównoważonego rozwoju poszczególnych części świata są dziś jednym z warunków przetrwania państw rozwiniętych [Jagiello, 2006, s. 264].

Współczesne państwa stoją przed ogromnymi wyzwaniami w sferze bezpieczeństwa socjalnego. Zagrożają mu w szczególności: kryzys ekonomiczny, wysokie bezrobocie, wysokie wskaźniki ubóstwa i wykluczenia, starzenie się społeczeństwa, spadek dzietności, rozpad więzi międzypokoleniowych. Odpowiedzią na te zagrożenia jest rozbudowa zadań publicznych, która idzie w parze z rosnącymi oczekiwaniami społecznymi, ale nie możliwościami finansowymi państwa. Wydatki publiczne na cele socjalne sukcesywnie wzrastają, to z kolei pogłębia inflację i zadłużenie państwa poszukującego nowych źródeł finansowania świadczeń socjalnych [Chłoń-Domińczak, Hausner, Kwiecińska, Pacut, 2009, s. 69].

Trudności z utrzymaniem standardów socjalnych wymagają refleksji nad skutecznością systemów zabezpieczenia społecznego oraz nad efektywnością funkcjonowania służb socjalnych. Społeczny rozwój jednostki łatwo zaburzyć nadmiarem form opiekuńczych, wywołujących wprost niebywałą inflację ludzkich oczekiwań i roszczeń [Baszkiewicz, 1999, s. 162]. Im więcej bowiem państwowych i samorządowych działań ochronnych, tym mniej społecznej inicjatywy i przeczności. Paternalistyczny stosunek państwa do obywatela doprowadza do braku równowagi między prawami, a obowiązkami jednostki wobec dobra wspólnego. Przewaga tych pierwszych nad drugimi prowadzi do wzmocnienia postaw nieodpowiedzialności i niesamodzielności, godzi w zasadę solidarności i sprawiedliwości społecznej. Kryzys państwa opiekuńczego w Europie, gwarantującego wysoki poziom bezpieczeństwa socjalnego, wyraźnie zarysował problem narastającej bierności osób korzystających ze świadczeń socjalnych i różnych programów osłonowych. Krytycy państwa socjalnego nazywają je państwem nadopiecznym, państwem, które przyzwyczało rzesze osób do życia na koszt społeczeństwa, generując tym samym nowe grupy świadczeniobiorców. W ten sposób w wielu krajach, w tym i w Polsce, wytworzyła się zbiorowość osób uzależnionych od pomocy państwa, przekonanych, że jedynym gwarantem bezpieczeństwa socjalnego jest państwo, zaś rola jednostki na tym polu ogranicza się do przyjmowania tego, co jej państwo przyznało.

Problem staje się niepokojący, ponieważ takie postawy prezentują kolejne pokolenia przyjmujące wzorce życia na marginesie społecznym. Pogłębia je powszechne wykorzystywanie pasywnych form wsparcia. Warto dodać, że w Polsce rekordowo dużo, bo aż 82 % wydatków publicznych na świadczenia z zabezpieczenia społecznego, pochłaniają świadczenia pieniężne [Chłoń-Domińczak, Hausner, Kwiecińska, Pacut, 2009, s. 87]. Takie dane skłaniają do refleksji i pytania: czy przyznając zasiłki o stosunkowo niskiej wartości z niewielkim wykorzystaniem aktywizujących form wsparcia, państwo nie stwarza fałszywego obrazu bezpieczeństwa socjalnego, przyzwalając na życie na granicy ubóstwa, bez perspektyw poprawy sytuacji życiowej?

Propozycją godną uwagi, która może poprawić stan bezpieczeństwa socjalnego, jest aktywna polityka społeczna, będąca jednym z głównych założeń Strategii Europa 2020. Jej istotą jest zastępowanie pasywnych form wsparcia formami aktywnymi [Rymsza, 2003, s. 22 i nast.]. W orbicie jej zainteresowań pozostają głównie osoby zdolne do wykonywania pracy, ale pozostające poza rynkiem pracy z różnych przyczyn, takich jak: bezrobocie, niepełnosprawność, przynależność do grup etnicznych, migracja, sprawowanie opieki nad członkiem rodziny, również życiowa nieporadność czy niechęć do aktywizacji zawodowej.

Aktywna polityka społeczna stawia przed państwem szereg wymagań. Niewątpliwie rodzi konieczność zmian w systemie prawa, w tym wprowadzania regulacji, które nie zawsze spotykają się z aprobatą społeczeństwa. W polskim systemie wyrazem tych zmian jest m.in. rozwój regulacji poświęconej sektorowi ekonomii społecznej, prawne dowartościowanie świadczeń niepieniężnych, możliwość krótkotrwałego łączenia zasiłków z pomocy społecznej z wynagrodzeniem za pracę, a także wydłużenie okresu zawodowej aktywności poprzez obniżenie wieku rozpoczęcia realizacji obowiązku szkolnego i podniesienie wieku nabycia uprawnień emerytalnych. Konieczne wydaje się również profilowanie osób korzystających ze świadczeń socjalnych. Rysują się tu trzy zasadnicze grupy. Pierwszą stanowią osoby, które ze względu na wiek, chorobę czy niepełnosprawność wymagają stałego wsparcia, drugą – osoby korzystające z pomocy w sposób przejściowy w związku z zaistniałą sytuacją kryzysową i wreszcie trzecią – osoby zdolne do pracy, permanentnie korzystające ze świadczeń głównie z powodu braku dochodów. Wyeliminowanie (lub znaczne ograniczenie) z kręgu świadczeniobiorców ostatniej kategorii poprzez zastosowanie względem niej wyłącznie aktywnych form pomocy, pozwoliłoby zwiększyć efektywność pomocy kierowanej do dwóch pierwszych grup oraz stworzyć rzeczywiste poczucie bezpieczeństwa socjalnego. Sukces tych rozwiązań zależy jednak od ich skutecznego wcielenia w życie i zmniejszenia dysonansu pomiędzy formalnym i realnym wymiarem bezpieczeństwa socjalnego.

Elastyczny model bezpieczeństwa socjalnego a dobro wspólne

W państwach oferujących wysokie standardy bezpieczeństwa socjalnego odchodzi się od bezwarunkowego zabezpieczania minimalnych dochodów na rzecz stawiania różnych wymogów aktywizacyjnych osobom pobierającym zasiłki i zdolnym do pracy. Państwa opiekuńcze stają się państwami elastycznej ochrony socjalnej. Trendy te znajdują swoje odzwierciedlenie w modelu elastycznego bezpieczeństwa socjalnego. Koncepcja *flexicurity* (połączenie *flexibility* i *security*) poszukuje równowagi między elastycznością rynku pracy a ochroną socjalną [Werra, 2001, s. 203]. Model oparty jest na trzech filarach, którymi są: silny i elastyczny rynek pracy, hojny system socjalny i aktywne instrumenty rynku pracy.

Podstawowym wyznacznikiem omawianej koncepcji jest elastyczność pracy charakteryzująca się liberalnymi przepisami w zakresie zatrudniania i zwalniania pracowników, ryzyko utraty pracy jest duże, ale możliwości znalezienia nowego zatrudnienia są także szerokie. Okresy krótkotrwałego bezrobocia pozwalają przetrwać wysokie świadczenia socjalne. Ich wartość zmniejsza się odpowiednio do wydłużania okresu pozostawania bez pracy, czemu towarzyszą działania nakierowane na aktywizację zawodową osób długotrwale bezrobotnych. Koncepcja *flexicurity* przyczyniła się do wytworzenia wzajemnych relacji między jakością pracy, wydajnością, wzrostem gospodarczym i ochroną socjalną. Równoważy ona różne komponenty bezpieczeństwa socjalnego.

Praca w tym systemie stanowi główną siłę naprawczą przeciwdziałającą ekskluzji społecznej [Marchlewska, s. 35]. Chroni przed alienacją osoby, które chcą i mogą pracować, mobilnym i elastycznym zawodowo oferuje wysoki standard życia i ochrony socjalnej. Omawiana metoda pozwala m.in. zapobiegać wykluczeniu osób krótkotrwale bezrobotnych, chroni przed popadnięciem w ubóstwo. Wydaje się być najbardziej efektywna w stosunku do osób aktywnych, zdolnych do pracy i poszukujących zatrudnienia.

Model elastycznego bezpieczeństwa socjalnego mimo wielu zalet nie jest łatwy do wdrożenia. Wymaga wysokiej jakości kształcenia, rozwoju badań, nieustannego podnoszenia kwalifikacji, operatywności i elastyczności. Skupianie się przez państwo jedynie na elastycznym zatrudnieniu, które nie ma przełożenia na godziwą ochronę socjalną (w stanie krótkotrwałego bezrobocia), stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa socjalnego obywateli. Jednocześnie trzeba wskazać na inne słabości tego modelu. Otóż elastyczność zatrudnienia i wysokie wymagania stawiane pracownikom powodują rozszerzanie się grupy osób, które nie są w stanie sprostać coraz silniejszej konkurencji. Doświadczenia brytyjskie wskazują na wzrost liczby niskopłatnych miejsc pracy, a tym samym na zwiększanie się liczby osób pracujących, żyjących na granicy ubóstwa. Zjawisko to ma już swoją nazwę *poor working* [Safustowicz, 2009, s. 51; Rosati, 2009, s. 54 i 62].

Elastyczne bezpieczeństwo socjalne odnosi sukcesy ekonomiczne, można mieć jednak wątpliwość, czy jest ono dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Pogłębia bowiem segmentację rynku pracy i zróżnicowanie poziomu życia, nie zapewnia właściwej ochrony najsłabszym grupom społecznym, a przecież w bezpieczeństwie socjalnym chodzi przede wszystkim o ochronę tych właśnie grup.

Zakończenie

Bezpieczeństwo socjalne jest dobrem publicznym i jako takie wymaga określonej aktywności państwa oraz nakładów ponoszonych ze środków publicznych na jego utrzymanie. Ochrona bezpieczeństwa socjalnego, zwłaszcza zaś grup najuboższych, musi być potraktowana wielowymiarowo. Choć bezpieczeństwo socjalne odnosi się do zaspokojenia podstawowych potrzeb, to nie może być ono postrzegane wyłącznie przez pryzmat materialnych gwarancji bytowych, ale również troski o inkluzję oraz tworzenia warunków do społecznej integracji i partycypacji. W ochronie bezpieczeństwa socjalnego konieczne jest zachowanie równowagi między socjalnymi uprawnieniami jednostki, a jej zobowiązaniami wobec państwa i społeczeństwa. Zachowanie właściwych proporcji między prawem do ochrony socjalnej a obowiązkiem aktywności zawodowej i ponoszenia ciężarów publicznych podkreśla poczucie wspólnotowości i solidarności oraz pozwala na traktowanie bezpieczeństwa socjalnego jako dobra wspólnego.

BIBLIOGRAFIA**Książki:**

- Adameczyk A., 2010, *Definicja i istota koncepcji społecznej gospodarki rynkowej* [w:] *Spoleczna gospodarka rynkowa*, pod red. R.W. Włodarczyka, Warszawa.
- Andrzejewski M., 2003, *Ochrona praw dziecka w rodzinie dysfunkcyjnej (dziecko – rodzina – państwo)*, Kraków.
- Baszkiewicz J., 1999, *Władza*, Wrocław.
- Błaś A., Boć J., 2003, *Majątek publiczny* [w:] J. Boć (red.), *Prawo administracyjne*, Wrocław.
- Brodziński W., 2008, *Zasada społecznej gospodarki rynkowej* [w:] D. Górecki (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa.
- Chłoń-Domińczak A., Hauser J., Kwiecińska D., Pacut A., 2009, *Polityka społeczna w Unii Europejskiej* [w:] *Europejski Model Społeczny. Doświadczenia i przyszłość*, red. D.K. Rosati, Warszawa.
- Gierszewski J., 2013, *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Warszawa.
- Jagiello B., 2006, *Unia Europejska wobec wyzwań dla bezpieczeństwa europejskiego i jego zagrożeń* [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, red. K. Żukrowska, M. Gracik, Warszawa.
- Jodkowska L., 2009 *Państwo opiekuńcze w Polsce i w Niemczech*, Warszawa.
- Jończyk J., 2006, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków.
- Kocowski T., 2011, *Reglamentacja formą interwencjonizmu państwowego w społecznej gospodarce rynkowej* [w:] *Państwo i rynek. Obszary zawodności*, pod red. U. Kaliny-Prasznic, Wrocław.
- Kopycińska D., 1996, *Spoleczna gospodarka rynkowa w założeniach i w mentalności* [w:] *Socjalne aspekty społecznej gospodarki rynkowej*, pod red. E. Okoń-Horodyńskiej, Katowice.
- Księżpolski M., 1988, *Systemy zabezpieczenia społecznego w krajach nordyckich*, Warszawa.
- Leszczyński M., 2011, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa.
- Lewandowicz-Machnikowska M., 2013, *Regulacja prawna socjalnego wsparcia dla osób o niskich dochodach*, Wrocław.
- Longchamp F., 1994, *Założenia nauki administracji*, Wrocław.
- Michalska-Badziak R., 2000, *Dobra publiczne, świadczenia publiczne, obowiązki publiczne* [w:] Z. Duniewska, B. Jaworsk-Dębska, R. Michalska-Badziak, E. Olejniczak-Szałowska, M. Stahl, *Prawo administracyjne, pojęcia instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa.
- Muszalski W., 2007, *Prawo socjalne*, Warszawa.
- Nitecki S., 2009 *Świadczenia rodzinne. Procedury i tryb przyznawania*, Wrocław.
- Piotrowski J., 1966, *Zabezpieczenie społeczne – problematyka i metody*, Warszawa.

- Posłuszny J., 2004 *Ewolucja administracji świadczącej (na przykładzie szkolnictwa wyższego)*. Studium administracyjnoprawne, Rzeszów–Przemyśl.
- Pysz P., 2008, *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Warszawa.
- Rosati D.K., 2009, *Europejski Model Społeczny. Osiągnięcia, problemy i kierunki zmian* [w:] *Europejski Model Społeczny. Doświadczenia i przyszłość*, red. D.K. Rosati, Warszawa.
- Rymsza M., 2003, *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce* [w:] *W stronę aktywnej polityki społecznej*, red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza, Warszawa.
- Sałustowicz P., 2009, *Pomoc społeczna w wybranych krajach europejskich*, Warszawa.
- Sierpowska I., 2009, *Zasada bezpieczeństwa socjalnego w świetle zjawiska ekсклюzy społecznej w Europie* [w:] Z. Pulka (red.), *Wybrane zagadnienia teorii i praktyki prawa europejskiego*, Legnica.
- Sierpowska I., 2012 *Pomoc społeczna jako administracja świadcząca*. Studium administracyjnoprawne, Warszawa.
- Stahl M., 1992, *Polityka komunalna*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica, nr 52.
- Szpor G., 2004, *Korzystanie z dóbr publicznych* [w:] I. Lipowicz, Z. Niewiadomski, K. Strzyczkowski, G. Szpor, *Prawo administracyjne. Część materialna*, Warszawa.
- Werra Z., 2001, *Nowa strategia Unii Europejskiej Europa 2020*, [w:] *Europejska polityka społeczna*, red. R. Gabryszak, D. Magierka, Warszawa.
- Zamorska K., 2010, *Prawa społeczne jako program przebudowy polityki społecznej*, Wrocław.
- Zawadzka B., 1996, *Prawa ekonomiczne socjalne i kulturalne*, Warszawa.

Prace z czasopism.

- Boć J., 2011, *Konstytucja a prawo administracyjne*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny, LXXIII, z. 2.
- Golimowska S., 2001, *O funkcjach i znaczeniu minimum socjalnego*, Polityka Społeczna, nr 11–12.
- Kurowski P., 2001, *Rola minimum socjalnego i minimum egzystencji w kształtowaniu kategorii dochodowych*, Polityka Społeczna, nr 5–6.
- Marchlewska K., 2007, *W stronę flexicurity, czyli duński model elastycznego bezpieczeństwa dla UE*, Polityka Społeczna, nr 7.
- Pacud R., 2002, *Standard bezpieczeństwa socjalnego jako kategoria normatywno-wzorcowa polityki zabezpieczenia społecznego*, Polityka Społeczna, nr 9.
- Pańko W., 1991, *Własność komunalna a funkcje samorządu terytorialnego*, Samorząd Terytorialny, nr 1–2.
- Żakiewicz A., 2003, *Prawo socjalne w systemie prawa stanowionego – przykład polski*, Polityka Społeczna, nr 2.

Źródła prawa i orzecznictwo:

- Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 7 października 2005 r. w sprawie progu interwencji socjalnej (Dz. U. Nr 211, poz. 1762).
- Uchwała Nr 221 Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2013 r. w sprawie ustanowienia

- wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014–2020 (M.P. z 2013 r. poz. 1024).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1456 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 182, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 września 2007 r., o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1228, z późn. zm.).
- Wyrok TK z dnia 22 października 2001 r., SK 16/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 214.
- Wyrok TK z dnia 20 listopada 2001 r., SK 15/01, OTK nr 8, poz. 252
- Wyrok TK z dnia 7 września 2004 r., SK 30/3, OTK-A nr 8, poz. 82.

SUMMARY

Iwona Sierpowska

Social security as a public good

Social security constitutes an interdisciplinary category. It is presented in legal sciences in the context of social security and standards of social protection of an individual. This paper seeks to analyse the issue of social security from a different perspective, referring to the structure of public goods. Social security has been presented in terms of its availability for all, a standard level of social protection and its legal, social and axiological reasons referring to human rights, the common good principle and protection of national security. Apart from describing the role played by the state in ensuring social security, this article stresses the importance of individual foresight and raises concerns about a decent life.

Key words: security, public good, social protection, social benefits.

Data wpływu artykułu: 21.01.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 29.03.2015 r.

Анжелика Шамне (Angelika Szamne)

Instytut Psychologii Narodowej Akademii Nauk Pedagogicznych Ukrainy w Kijowie,
Україна (Институт психологии имени Г.С. Костюка Национальной академии педагогических наук Украины, Украина)
e-mail: shamne@ukr.net

Предикторы нормативного кризиса развития в подростковом и юношеском возрасте (Predykatory kryzysu rozwoju normatywnego w okresie dojrzewania i we wczesnej dorosłości)

SUMMARY

Predictors of the normative development crisis in adolescence and early adulthood

This paper constitutes an analysis of the results of the construction of prediction models of the normative crisis and its patterns in adolescence and early adulthood (12–20 years). The sample selected for research included a group of 12–15-year-old teenagers (55 secondary school students) and 66 university students in Ukraine (18–20 years, 2nd–3rd year of study). Two regression models enable us to describe the various complex predictors of the psychosocial crisis which may occur during adolescence. The emergence of the crisis in adolescence is determined by such predictors as: individual typological properties (emotional instability, extroversion), emotional and volitional characteristics (self-control problems, low self-control), a negative attitude to the activities (duties and studies), people and moral norms, an unfavorable social environment (a family situation, education in the family, biographical experience), a low behavior norm, individualism (43% of explainable dispersion of the „crisis” dependents variable). The main predictors of the crisis in adolescence include the following: a deficit of subject activity, low meaningfulness of life, an external locus of control, social passivity, a negative self-attitude, low subjective well-being, lack of spontaneity and flexibility in communication, focus on wealth (26% of explainable dispersion). A comparative analysis of predictors of age crisis in adolescence and early adulthood has been performed. The changes of the ratio of weight and the role of internal and external determinants of the crisis emergence in the period of adolescence have also been discussed (reduction of the value of individual and typological properties, features of the family situation and upbringing, an increased role of reflexive components of I- concept, value-semantic and subjective properties).

Key words: normative crisis, development, predictor, regression analysis, prediction model, adolescence, young adulthood, determination.

Введение

Проблема классического подросткового кризиса носит полемический характер и характеризуется не только несогласованностью существующих концепций и отсутствием единой методологической позиции, но и дефицитом основательных эмпирических исследований, декларативностью, отсутствием серьезной фактологической базы. Одни психологи считают бурное проявление кризиса у подростков закономерным явлением, другие – психологической проблемой. Теории больше ориентированы на первую точку зрения, практические психологи – преимущественно на вторую. Зарубежные и отечественные концепции, которые отводят кризису важную роль в личностном развитии (Э. Эриксон, Л.С. Выготский, К.Н. Поливанова и др.), расходятся в объяснении механизмов его детерминации, но как правило считают наличие кризиса необходимым условием прогрессивного поступательного развития личности.

Таким образом, проблема прогнозирования нормативного кризиса отрочества и поиска его надежных предикторов является актуальной и как часть теоретического дискурса (разработка теоретических проблем возрастной психологии) и как элемент прикладного анализа процессов развития (решения прикладных задач отбора, консультирования, дифференцированного обучения и т.д.). Открытыми остаются следующие вопросы: какие внутренние и внешние факторы обуславливают появление кризиса, как трансформируются детерминанты кризиса в период взросления, как в этом взаимодействуют возрастные и индивидуальные психологические факторы и т.д.

Целью исследования является построение и интерпретация прогнозных регрессионных моделей нормативного кризиса в подростково – юношеском возрасте.

Общая *гипотеза* заключалась в двух предположениях: интенсивность нормативного кризиса в подростково – юношеском возрасте (12–20 лет) определяется взаимодействием системы внутренних и внешних детерминант, возрастных и индивидуальных закономерностей развития; в этот период происходит реорганизация структуры детерминант нормативного кризиса и трансформация его содержания.

Методы и выборка исследования

Статистическая обработка данных осуществлялась с применением линейного множественного регрессионного анализа (МРА), который наиболее часто используется как метод построения прогноза [Дрейпер, Смит, 1986]. Он дает возможность прогнозирования значения одной (зависимой) переменной, отталкиваясь от значения других (независимых) переменных. Говоря словами Ф. Керлингер (Kerlinger, 1986), множественный регрессионный анализ – «это метод изучения результатов влияния и силы влияния более чем одной независимой переменной на одну зависимую переменную с использованием принципа корреляционного и регрессионного анализа» [Миллер Скотт, 2002, с. 527]. Инструментом получения достоверных прогнозов относительно характера развития (деятельности, поведения), средством его выражения являются предикторы (от английского глагола predict – «прогнозировать, предсказывать») – независимые переменные, изменения которых приводят к изменениям других зависимых переменных – откликов [Равич-Щербо, Марютина, Трубников и др., 1996, с. 44.].

Сложности научного прогнозирования кризисных проявлений связаны с тем, что

они представляют собой очень сложные взаимозависимости, которые довольно тяжело обрабатывать с помощью математического аппарата. Это обусловлено тем, что необходимо рассматривать функции, зависящие более чем от двух переменных. В зависимости от содержания переменных, входящих в состав предикторов, последние могут включать те или иные черты ребенка в сочетании с характерными особенностями его жизненной среды. По некоторым данным информативность предикторов оказывается выше, если они объединяют действие нескольких (по крайней мере двух) факторов, т.е. имеют комплексный характер [Марютина, Ермолаев, Трубников, 1998, с. 28; Равич-Щербо, Марютина, Трубников и др., 1996, с. 46]. Именно из этого мы исходили, когда формировали систему переменных для регрессионного анализа.

Задачи регрессионного анализа состояли в том, чтобы выявить причинно-следственную связь наличия кризисных проявлений (зависимой переменной) участников исследования от независимых переменных – их психологических свойств и особенностей социальной ситуации развития. Использование МРА, таким образом, имело целью интегрировать в одну прогнозную модель внутренние и внешние факторы кризиса, отделить тенденции возрастного развития от ситуационных показателей, оценить вклад каждого из предикторов в дисперсию критериальных переменных «Кризис». Для этого использовалась программа МРА из пакета SPSS 15.0 в варианте прямого пошагового метода. При отборе факторных признаков – предикторов в регрессионную модель учитывались следующие условия: 1) в модель вводятся факторные признаки, оказывающие сильное влияние на результирующий признак; 2) факторные признаки, вводимые в модель, должны быть линейно независимыми или иметь слабую связь между собой.

Мы исходили из того, что в регрессии должны быть представлены три группы независимых переменных (потенциальных предикторов кризиса):

– внешние детерминанты (социальная ситуация развития): ситуации окружающей среды, семейное окружение, стили воспитания в семье, сведения о ранних этапах социализации, биографический опыт;

– внутренние детерминанты (индивидуально-типологические, характерологические, личностно-субъектные свойства, мотивационные образования, особенности Я – концепции);

– характер функционирования, личностные тенденции поведения в социальной среде, нарушения диспозиций социального поведения, особенности адаптации и поведения в социуме.

Чтобы в построении моделей участвовали все три группы детерминант (независимых переменных), сбор эмпирического материала производился с помощью широкого перечня методик: «Тест смысложизненных ориентаций» Д.А. Леонтьева (СЖО), «16-факторный опросник» Р. Кеттелла (16 PF, форма С), «Биографический опросник» (BIV – Biographisches Inventar zur Diagnose von Verhaltenstorungen) (Чикер В.А., 2006), «Модифицированный опросник диагностики самоактуализации личности» САМОАЛ (А. В. Лазукин в адаптации Н. Ф. Калиной), «Психосоциальный опросник» (Psychosocial Inventory, PSI) [Шамне, 2014], модифицированный опросник «Личностный дифференциал», адаптированный в НИИ им. В.М. Бехтерева (ОСА), в котором перечень базовых шкал («Оценка», «Сила», «Активность») был расширен за счет еще двух («Отношение к делу» и «Отношение к людям»).

Зависимой переменной выступал общий показатель опросника «Кризис отрочества» (22 утверждения). Теоретической основой его создания были классические представления о подростковом кризисе, сформированные в отечественной и западной

психологии (идеи Л.С. Выготского, Ст. Холла, Ш. Бюлер, Е. Шпрангер, П. Блоса, К.Н. Поливановой и т.д.).

Опросник предназначен для диагностики уровня выраженности у испытуемого кризисной феноменологии (балл, набранный испытуемым, интерпретируется как индикатор степени выраженности возрастного кризиса) [Szamne, 2015, с. 124].

В исследовании *принимали участие* две возрастные группы (подростки и юноши): 55 учащихся 8–10 классов общеобразовательной школы в возрасте 12–15 лет и 66 студентов 2–3 курсов педагогического института в возрасте 18–20 лет. Они диагностировались одинаковой батареей методик.

Результаты исследования

Результаты регрессионного анализа, представленные в табл. 1, 2 содержат величины нестандартизированных (β) и стандартизированных (Beta) коэффициентов регрессии, а также критерии *t*-Стьюдента (*t*) и *p*-уровни, что позволило определить статистическую значимость двух регрессионных моделей – модели «Подростки» и модели «Юноши».

Регрессионное уравнение «Подростки» (таблица 1) с множественным коэффициентом корреляции 0,694 и коэффициентом детерминации 0,493 оказалось статистически достоверным и весьма информативным в объяснении детерминации кризиса в развитии личности. Эта регрессионная модель объясняет 49% дисперсии зависимой переменной и является значимой по критерию Фишера $F(13, 22, p = 0,001)$.

Таблица 1. Результаты регрессионного анализа нормативного возрастного кризиса подростков 12–15 лет ($n = 55$)

Предикторы (название шкал и методик)	β	Beta	<i>t</i>	<i>p</i> <	Статистики модели
С (16 PF)	-2,059	-0,250	-2,798	0,011	R = 0,694 R ² = 0,493 (43%) F (13, 22) p = 0,001
G (16 PF)	5,073	-0,699	5,376	0,000	
Q3 (16 PF)	-2,408	-0,382	-3,132	0,004	
ERZIEN (BIV)	-2,030	-0,347	-2,995	0,007	
PSYKON (BIV)	1,838	0,222	2,015	0,051	
Внешнее Я (PSI)	-4,456	-0,643	-6,182	0,000	
Материальные ценности (PSI)	0,566	0,14	1,091	0,05	
Гибкость в общении (САМОАЛ)	-1,998	-0,446	-5,257	0,000	
Активность (ОСА)	0,697	0,345	5,213	0,000	
Отношение к делу (ОСА)	-0,650	-0,766	-5,053	0,000	
Локус контроля – Я (СЖО)	-0,491	-0,228	-3,829	0,000	
Автономность (PSI)	0,466	0,101	1,023	0,05	

Примечание. Здесь и далее: R – значение коэффициента множественной корреляции; R² – значение коэффициента детерминации (в скобках процент объясняемой дисперсии кризиса); F – критерий Фишера (мера значимости регрессии, отношение факторной дисперсии к остаточной); *p* – уровень значимости; β – стандартизированный коэффициент регрессии; B – значение коэффициента детерминации (регрессии факторного признака – предиктора); *t* – критерий Стьюдента.

Источник: разработано автором.

В составе данной модели наиболее весомыми предикторами возрастного кризиса оказались индивидуально-типологические свойства (показатели теста 16PF и OCA), особенности социальной среды, воспитания в семье (шкалы «Биографического опросника» PSYKON и ERZIEN) и психосоциального развития (шкалы опросника «PSI»).

Подросток, который переживает возрастной кризис имеет следующие характеристики: слабость Я, эмоциональная нестабильность, неустойчивость отношений и интересов, низкая фрустрационная толерантность, склонность уклоняться от работы, раздражительность, неуравновешенность, утомляемость (фактор С (-) «эмоциональная неустойчивость») ($B = -0,250$, здесь и далее в скобках приводится величина бета – стандартизированных коэффициентов регрессии), экстравертированность, активность (A+) ($B = 0,345$), невротические симптомы, сильно выраженная склонность к соматическим нарушениям, низкая устойчивость к стрессовым нагрузкам, психическая лабильность (PSYKON +) ($B = 0,222$). Связь эмоциональной нестабильности, экстраверсии и кризиса может быть косвенным подтверждением значения психофизиологических факторов (и соответствующих теорий) в объяснении детерминант подросткового кризиса.

Дисперсия показывает, что кризис связан не только с эмоциональными, но и с регуляторными (волевыми) характерологическими свойствами, что доказывает высокий вес факторов Q3 (-) «Недостаток самоконтроля» ($B = -0,382$) и G (-) «Беспринципность» ($B = -0,699$) теста 16 PF, а также отрицательное «отношение к делу» ($B = -0,766$) теста OCA.

Предиктор «Отрицательное «отношение к делу» теста OCA имеет самый большой вес (оценка себя как недисциплинированного, пассивного, безответственного, неорганизованного, ленивого). Обратные значения по фактору Q3 доказывают, что подросток, имеющий признаки возрастного кризиса, плохо поддается контролю, небрежный, неточный, невнимательный, недисциплинированный, для него характерна внутренняя конфликтность представлений о себе, несоблюдение правил, спонтанность в поведении, внутренняя конфликтность, низкий самоконтроль, фрустрированность.

Высокий вес фактора G (-) (16 PF) в регрессионном уравнении показывает, что предикторами кризиса являются низкое супер-эго», зависимость от эмоций, несогласие с общепринятыми моральными нормами и стандартами, небрежность, безответственность, неорганизованность, легкомыслие, непостоянство. Склонный к кризисным проявлениям подросток легко сдается, столкнувшись с трудностями, не связывает себя правилами, вызывает недоверие, потворствует своим желаниям, игнорирует обязанности, находится под влиянием случая и обстоятельств, склонен к асоциальному поведению. Он отступает от желаемой цели как только появляются внутренние или внешние препятствия, часто действует неорганизованно, не умеет планировать и рационально распределять свое время. Как видим самооценка отношения к делу (тест OCA) и результаты теста 16 PF почти совпадают и взаимно объясняют друг друга.

Вес предикторов, связанных с выше перечисленными эмоционально-волевыми характеристиками, объясняет почти половину дисперсии кризиса. Следовательно, подросток в период кризиса переживает трудности соответствия объективным требованиям к организации учебной деятельности, поскольку *не хочет* (изменение значения учебной деятельности и снижение ее мотивации) и *не может* (комплекс эмоционально-волевых свойств, прежде всего, проблемы низкой саморегуляции и низкой ответственности). Следствием этой фрустрации является восприятие себя как зависимого от внешних обстоятельств и оценок, склонность рассчитывать на других, низкая

способность контролировать ситуацию, что отчетливо зафиксировано в прогнозной модели как ориентация на внешние мотиваторы поведения (престиж, статус, деньги) (предиктор «Материальные ценности») ($B = 0,14$) и экстернальный локус контроля – Я ($B = -0,228$).

Последний свидетельствует о важной тенденции – появлении фаталистической установки, неверии в свои силы контролировать события собственной жизни и быть источником активности. Есть, таким образом, основания считать, что риски подросткового кризиса состоят в высокой вероятности зарождения экстернального локуса контроля (внешней каузальной ориентации). Процесс ее рождения запускает совокупность факторов, прежде всего, невозможность подростка соответствовать новым ожиданиям и требованиям, которые предъявляют ему учебная деятельность, взрослые и жизнь в целом.

Совокупность описанных предикторов (прежде всего факторов Q3 и G) обуславливает негативное отношение подростка не только к делу, но и к людям. Его поведение регулируется преимущественно личными, сиюминутными желаниями и потребностями, свои возможности оцениваются не критически, они имеют определенные амбиции (претензии) и достаточно свободно относится к обязанностям и моральным нормам, не обращают внимания на общественные правила, имеют низкую степень социальной нормированности, проявляют несогласие с общепринятыми взглядами и стандартами. Это подтверждает большой вес шкалы «Внешнее Я» (PSI) ($B = -0,643$), который свидетельствует о выраженном индивидуализме, пренебрежении мнением окружающих, низкой аффилятивности, склонности к отрицанию норм. Шкала «Автономность» (PSI) в контексте предыдущих характеристик ($B = -0,101$) выступает как стремление контролировать окружение, самоутвердиться за счет других, проявить свое Я любым возможным способом (влияние, деньги, власть). Подростковый кризис тесно связан с трудностями социальной адаптации и проблемами в социальном взаимодействии (высокий вклад в детерминацию кризиса шкалы «Гибкость в общении» (САМОАЛ) ($B = -0,446$)). Этот предиктор свидетельствует о наличии проблем в адекватном самовыражении в общении, низкой способности к аутентичному взаимодействию с окружающими, склонности к фальши или манипуляциям, некоторой ригидности, неуверенность в своей привлекательности для других.

Весомым предиктором кризиса оказалась семейная ситуация, в частности, фактор ERZIEN (+) «Воспитательное воздействие родителей или лиц, их заменяющих» (негативный характер взаимодействия между подростком и родителями, неврозогенный стиль воспитания и т.д.) ($B = -0,347$). Негативное влияние воспитательного поведения взрослых не уравнивает, а усугубляет трудности социальной адаптации подростков. Отметим, что шкалы PSYKON и ERZIEN входят в синдром «Актуальное напряжение в профессиональной (учебной) и личностной сферах», то есть подростки с соответствующими индивидуально-типологическими и личностными свойствами не могут преодолеть напряжение актуальных внешних обстоятельств.

Из регрессионного уравнения можно сделать вывод, что для прогноза появления подросткового кризиса наиболее информативным для взрослых (учителей, родителей, воспитателей) в *предкризисный* период (10–11 лет) могут быть следующие показатели: негативное отношение ребенка к учебной деятельности, обязанностям и моральным нормам, безответственность, низкий самоконтроль, индивидуализм, эгоизм, ориентация на себя, проблемы в общении со сверстниками, эмоциональная нестабильность, неорганизованность, недисциплинированность, зависимость от влияния друзей,

случая и обстоятельств. Возможность появления кризисной симптоматики возрастает, если эти негативные свойства «накладываются» на неблагоприятную семейную ситуацию. Наряду с этим, комплекс любых индивидуальных предикторов может быть в той или иной степени нивелирован адекватным стилем воспитания, благоприятной семейной ситуацией, корректирующими влияниями психологов и педагогов.

Объяснительные и прогностические свойства регрессионного уравнения «Юноши» (таблица 2) с множественным коэффициентом корреляции 0,48 и коэффициентом детерминации 0,292 несколько хуже в сопоставлении с моделью подростков (F (9, 94), p = 0,02), что выразилось в уменьшении объяснимой дисперсии ($\Delta R^2 = 0,201$).

Таблица 2. Результаты регрессионного анализа кризисных проявлений юношей и девушек 18–20 лет (студенты) (n = 66)

Предикторы (название шкал и методик)	β	Beta	t	p<	Статистики модели
Жизненные цели (СЖО)	0,857	0,302	1,849	0,04	R = 0,48 R ² = 0,292 (26%) F (9, 94) p = 0,02
Локус контроля – Я (СЖО)	-2,583	-0,963	-4,491	0,000	
Локус контроля – жизнь (СЖО)	-2,774	-0,885	-3,748	0,004	
Негативная эго-идентичность (PSI)	4,364	0,631	3,556	0,003	
Материальные ценности (PSI)	4,901	0,759	5,070	0,000	
Оценка (ОСА)	-1,438	-0,719	-1,888	0,047	
SOZAKT (BIV)	4,569	0,501	3,623	0,002	
Спонтанность (САТ)	-2,560	-0,388	-2,443	0,026	
Гибкость в общении (САМОАЛ)	-3,895	-0,507	-2,644	0,017	
Субъективное благополучие (PSI)	3,297	-0,525	2,071	0,049	
L (16 PF)	-3,387	-0,580	-4,490	0,000	
Экстернальный локус – жизнь (PSI)	3,297	0,525	2,071	0,05	

Источник: разработано автором.

В составе данной модели наиболее весомыми предикторами кризиса оказались низкая осмысленность жизни, экстернальный локус контроля – Я (B = -0,963), экстернальный локус контроля – жизнь сразу по двум опросникам – СЖО (B = -0,885) и PSI (B = 0,525). Это свидетельствует об отсутствии личной ответственности за свою жизнь, себя и реализацию собственных целей, неверие в свои возможности влиять на события жизни и окружение. Совокупность предикторов «Жизненные цели» (B = -0,302) и экстернального «Локус контроля – жизнь» можно объяснить с позиции автора опросника СЖО, который отмечает, что высокие баллы в этом случае могут характеризовать прожектера, планы которого не имеют реальной опоры в настоящем и не подкрепляются личной ответственностью за их реализацию.

Предикторами кризиса являются и низкие показатели по шкале «Оценка» (B = -0,719) (низкий уровень самоуважения и принятия себя как личности, критическое отношение к себе, неудовлетворенность собой) (ОСА), негативная оценка себя как источника активности, отрицательная оценка своего прошлого, настоящего и будущего (шкала «Негативная эго-идентичность» (B = -,631)), низкий уровень субъективного благополучия

($B = -0,525$) (недоверие к людям, низкий уровень удовлетворенности процессом жизни) и ориентация на материальные ценности ($B = 0,759$) (PSI).

Эти предикторы в совокупности осуществляют значительное влияние на возникновение кризиса (им принадлежит почти половина дисперсии), усиливая фрустрированность, страх неудачи, тенденцию перекладывать ответственность за события своей жизни на внешние факторы. Регрессионное уравнение показывает, что предпосылкой юношеского кризиса выступает неспособность личности продуктивно воплотить жизненные цели и смыслы в жизнь, реализовать себя как субъекта жизни, которая проявляется в низкой вовлеченности в самореализацию, отсутствии реальных достижений, успехов в практической реализации жизненных целей и т.д. Таким образом, детерминация кризиса в юношеском возрасте сводится к дефициту субъектности, показателями которой традиционно являются целенаправленность, интернальный локус контроля и осмысленность жизни, которые обеспечивают ощущение авторства и эмоциональной насыщенности жизни.

Весомыми предикторами кризиса оказался низкий уровень спонтанности ($B = -0,388$). Спонтанность является качеством, которая вызвана уверенностью в себе и доверием к окружающему миру, соотносится с такими ценностями как свобода, естественность, способность спонтанно выражать свои чувства, быть самим собой. Обратные значения шкалы «Спонтанность» теста САМОАЛ означают, что человек не склонен проявлять свои чувства в заранее продуманных действиях. Негативный вклад спонтанности в детерминацию переживания кризиса свидетельствует о том, что юноша не может или боится открыто выражать свои чувства, а, следовательно, самоактуализация невозможна, она остается заблокированной на уровне желаний, а не реальности. Способность к спонтанной поведению является фрустрированной.

Вклад в детерминацию кризиса предиктора «гибкость в общении» ($B = -0,507$) свидетельствует о влиянии социальных стереотипов, проблем в адекватном самовыражении, низкой способности к аутентичному взаимодействию с окружающими, склонности к фальши или манипуляциям, проблемах в самораскрытии, неуверенности в своей привлекательности для других. Это подтверждают предикторы «Социальная активность, контактность» (SOZAKT) ($B = -0,501$) (проблемы в установлении и поддержании социальных контактов, проблемы раскрытия себя, неспособность к спонтанному реагированию) и предиктор L (+) (16 PF) ($B = -0,580$), который отражает связь кризиса с отношением личности к другим людям, в частности, влияние таких качеств как подозрительность, ревность, внутреннее напряжение, тревога в отношениях с людьми, завистливость, самоуверенность, догматичность, перекладывание ответственности за собственные ошибки на окружающих, раздражительность, эгоцентризм.

Таким образом, в период 18–20 лет составляющей детерминации кризиса является фрустрация потребности в персонализации, что проявляется в низкой способностью к установлению конгруэнтных отношений с близким окружением, переживании страха самораскрытия, низкой спонтанности и гибкости в общении, подозрительности, недоверии к людям. Для предупреждения юношеского кризиса, таким образом, крайне важны установление конгруэнтных отношений с ровесниками, социальная активность, развитие способности к субъект – субъектному взаимодействию и т.д.

Предикторы, представленные в таблице 2 позволяют сделать вывод, что кризис у юношей обусловлен совокупностью внутренних факторов (семейная ситуация, особенности воспитания не информативны для прогноза кризиса): экстернальный локус контроля, низкая социальная активность, подозрительность, недоверие к людям,

негативная оценка собственной жизни, проблемы спонтанности и самораскрытия, ориентация на материальные ценности. Это тип инфантильной личности с диффузной идентичностью, которая не может интегрироваться в референтные группы, имеет проблемы в общении, ценностно-смысловые конфликты, высокий уровень недовольства собой и низкий уровень субъективного благополучия как показатель фрустрации базовых потребностей. Прогнозная модель демонстрирует, что возрастные задачи периода (становление субъекта жизни, самореализация и самоактуализация) у юношей с признаками кризиса оказываются нерешенными.

Обсуждение результатов

Хотя внутри обеих моделей присутствовала определенная индивидуальная вариативность, в контексте возрастных групп их объяснительные возможности были выше. Их сравнительный анализ (таблицы 1, 2) показывает, что они не противоречат существующим положением о сущности подросткового и юношеского возраста и позволяют сделать обоснованные выводы относительно прогноза кризиса в эти периоды развития.

1. *Качество прогноза кризисных проявлений.* Построенные прогнозные модели имеют разное значение коэффициента детерминации R^2 , который оценивает качество, точность уравнения регрессии и показывает, насколько независимые переменные, включенные в модель, объясняют результаты. В нашем исследовании коэффициент детерминации R^2 был больше для модели «Подростки» ($R^2 = 0,493$), и меньше – для модели «Юноши» ($R^2 = 0,292$). Это означает, что вероятность прогноза является более высокой для объяснения детерминации подросткового кризиса, поскольку переменные, включенные в объяснительную модель для подростков (совокупность индивидуально-типологических, личностных и социально-средовых детерминант) почти на 49% объясняют результат. Вероятность сделать точный прогноз для юношеского возраста значительно меньше (совокупность предикторов объясняют результат на 29%, на долю неучтенных факторов приходится 71% вариации). Построение более точной прогнозной модели для юношей, вероятно, требует включения в модель других факторов или использования других методов. Очевидно, различия в точности объяснительных моделей кризиса связаны также с ростом индивидуализации развития на протяжении подростково – юношеского возраста, повышением вариативности, сложности системы детерминант кризиса (их переход на более высокие ценностно-смысловые уровни взаимодействия человека с собой и средой).

2. *Роль формальных показателей.* Следует подчеркнуть, что при добавлении показателей пол, состав семьи (полная или неполная семья, уровень материального положения), класс (курс) и хронологический возраст объяснительная сила модели R -квадрат значительно уменьшалась, а показатели уравнения регрессии ухудшались. Поскольку эти факторы не вносят значимого вклада в уравнение, можно предполагать, что подверженность кризису в период взросления не зависит от формальных характеристик, которые сами по себе не предпосылают кризиса и не спасают от его наступления. Можно согласиться с К. В. Карпинским, который, считает, что им отведена роль фоновых условий, облегчающих или затрудняющих течение кризиса и определяющих доступные социальные ресурсы для совладания с ним [Карпинский, 2013].

3. *Индивидуальная вариативность кризиса.* Результаты исследования продемонстрировали значимость распределения исследуемых по возрасту, но при этом акцентировали

значение индивидуальной вариативности кризиса, которая постоянно давала о себе знать в появлении нескольких вариаций регрессионного уравнения (в пределах одного возраста), каждый из которых имел свои логические обоснования. Следовательно, возрастной кризис в подростковом – юношеском возрасте отличается высоким полиморфизмом, т.е. вариативностью закономерностей возникновения, течения и исходов. Это означает, что рассматривать факторы и феноменологию кризиса необходимо с позиции единства возрастных и индивидуальных закономерностей развития.

4. *Общие для двух возрастов факторы (предикторы) кризиса.* Регрессионный анализ показал, что в период 12–20 лет наиболее весомое влияние на наступление кризиса осуществляют внутренние факторы – коммуникативно-характерологические особенности, ценностно-мотивационное отношение к себе, миру, людям, делу, общие установки и генерализованные ожидания (например, локус – контроля), которые преломляются в восприятии социальной ситуации развития и своего места в системе отношений. Так, в обеих моделях практически в неизменном виде (хотя и с разными долями дисперсии) воспроизвелась зависимость кризисного состояния от экстернатного локуса контроля – Я (СЖО), ориентации на материальные ценности (высокое значение денег как мотиватора поведения) (PSI) и низкой гибкости в общении (САМО-АЛ). В обеих возрастных группах значимыми являются социально-психологические предикторы кризиса: несформированность чувства привязанности к своему ближнему окружению, потребительски – иждивенческая позиция, размытость социальной идентичности, недоверие к людям и миру, низкая социальность, которая у подростков проявляется преимущественно через отрицательные показатели «Внешнего Я» (PSI), а у юношей – через фактор «Подозрительность» (16 PF) и проблемы самораскрытия (САМОАЛ). Следовательно, и в подростковом, и в юношеском возрасте:

1) кризис отрочества имеет психосоциальную природу и не может быть целостно исследован без анализа места ребенка в системе социальных связей, особенностей взаимодействия с окружающими и т.д.;

2) появление кризиса так или иначе связано с фрустрацией базовой потребности в самодетерминации, в потребности контролировать события собственной жизни и быть источником активности (позиция «пешки» по Р. Чармсу, безличностная ориентация по Э. Деси).

4. *Возрастные различия в предикторах кризиса проявляются в трех аспектах:*

а) изменение соотношения *веса и роли внешних (социальных) и внутренних детерминант* его возникновения. В подростковом возрасте основными факторами кризиса являются индивидуально – типологические (частично обусловленные и биологическими факторами, например, эмоциональная нестабильность – свойствами НС), личностные свойства (низкая способность к саморегуляции, отрицательное отношение к деятельности, людям и моральным нормам) и социальные факторы (особенности социальной ситуации развития, стиль воспитания в семье, биографический опыт).

В юношеском возрасте значение социальных детерминант уменьшается, но возрастает значение внутренних (ценностно-мотивационных и субъектных) факторов детерминации. Их вес и роль возрастает на фоне нивелирования роли семейного воспитания (предиктор подросткового кризиса). Другими словами, в появлении кризиса юношеского возраста прошлое (семейная ситуация и биографический опыт) представлено в «снятом» виде. Это кризис «здесь и теперь» – развертывание противоречий, которые являются проекцией прошлого опыта на самоопределение, становление мировоззрения и осознание своего места в системе отношений. Таким образом, кризисные

проявления на протяжении подростково – юношеского возраста становятся все более нейтральными относительно *внешних* факторов. У подростков кризис является маркером проблем социально-психологической адаптации и самоутверждения, у юношей – маркером проблем самоактуализации в мире людей и смыслов.

б) изменение соотношения *веса и роли в структуре внутренних детерминант*:

– уменьшается значение предикторов индивидуально-типологических свойств (эмоциональность, активность, экстраверсия);

– уменьшается роль функционально – деятельностных свойств (низкая мотивация учебной деятельности и саморегуляция, отрицательное отношение к делу);

– растет вес компонентов личности, которые регулируют конгруэнтность общения с окружающими и способность самораскрытия (негативное отношение к людям, подозрительность, ригидность, закрытость, дефицит спонтанности, негибкость в общении);

– увеличивается роль самооценочных компонентов Я – концепции (низкая самооценка, неудовлетворенность собой, негативная эго-идентичность, негативная оценка своего прошлого, настоящего и будущего);

– увеличивается значение предикторов ценностно-мотивационной сферы (дисгармоничность мотивации, фрустрированность, внутренние конфликты, низкая осмысленность жизни);

– вес дисперсии увеличивается за счет дефицита субъектных свойств (экстернальный локус контроля, безличностная каузальная ориентация, размытость смысловых ориентаций, проблемы самореализации, показателем которых является низкий уровень субъективного благополучия);

Таким образом, если в подростковом возрасте кризис является результатом мультифакторной детерминации (внешней и внутренней), то юношеском возрасте те же поведенческие проявления кризиса имеют преимущественно внутреннюю, экзистенциальную, ценностно-смысловую детерминацию.

в) трансформация *комплекса внутренних и внешних противоречий* развития как предикторов кризиса. У подростков основная роль принадлежит противоречию *индивидуального – социального* (проблемы соответствия требованиям социально значимой деятельности, определение своего положения «я среди людей», усвоение социальных норм и т.д.). Регрессионное уравнение доказывает, что нормативный кризис в 12–15 лет – это *кризис личности* (кризис отношений), который является следствием изменения социальной ситуации развития, к которой подросткам сложно адаптироваться, поскольку они имеют недостаточный ресурс (как внутренний, так и внешний) для решения задач развития.

В юношеском возрасте предпосылкой нормативного кризиса выступает комплекс противоречий *детерминации – самодетерминации*. Кризис является маркером диффузной идентичности (Э. Эриксон), фрустрации потребности быть субъектом жизни и самоопределения во времени и пространстве жизни. Это кризис субъектности (кризис активности), которую провоцирует низкий уровень субъектного потенциала, экстернальность (внешний локус контроля), инфантилизм, незрелость, недоверие к миру и людям, неудовлетворенность самореализацией, неумение найти баланс «Я – другие», «карьера – отношения», «материальные – духовные ценности».

Выводы

Построение объяснительных моделей кризиса в подростково – юношеском возрасте осложняется полидетерминированностью этого явления, влиянием многих личностных, субъектных, социальных, социально-психологических и индивидуально-типологических факторов, их постепенной реорганизацией и высокой вариативностью. Как показал процесс построения регрессионных уравнений, многое зависит от выбранных независимых переменных, которые и определяют структуру факторов кризиса. Поэтому объяснение кризиса и, соответственно, моделирование его прогноза не может базироваться на отдельных факторах (социальных, психологических, психосоциальных, психофизиологических) или ограничиваться рамками какого-то одного подхода. Наибольшую объяснительную силу имеют многофакторные модели, которые включают в себя различную совокупность факторов и позволяют учитывать не только возрастные, но и индивидуальные особенности.

Прогнозные модели показали, что природа кризиса трансформируется от кризиса личностных компонентов развития (кризис рождения личности) в подростковом до кризиса субъектных компонентов развития (кризис рождения субъекта жизни). Есть основания утверждать, что детерминация кризиса связана с нерешенными задачами предыдущего периода: в подростковом возрасте – с нерешенными задачами младшего школьного возраста (Я – субъект учебной деятельности), в юношеском – с нерешенными задачами подросткового возраста (Я – субъект общения).

Перспективы дальнейших исследований связаны с расширением комплекса предикторов и построением регрессионных моделей, в которых набор независимых переменных будет варьироваться за счет использования психологических характеристик, которые позволят уточнить и конкретизировать полученные в данном исследовании результаты.

ЛИТЕРАТУРА

- Дрейпер Н., Смит Г., 1986, *Прикладной регрессионный анализ*, Финансы и статистика, Москва.
- Карпинский К. В., 2013, *Конфликт ценностей как предпосылка смысложизненного кризиса в развитии личности*, «Вопросы психологии», №1, с. 78–93.
- Миллер Скотт А., 2002, *Психология развития: методы исследования*, Питер, Санкт-Петербург.
- Марютина Т. М., Ермолаев О. Ю., Трубников В. И., 1998, *О природе психологических предикторов*, «Психологическая наука и образование», №1, с. 27–34.
- Равич Щербо И. В., Марютина Т. М., Трубников В. И. и др., 1996, *Психологические предикторы индивидуального развития*, «Вопросы психологии», № 2, с. 42–54.
- Шамне А. В., 2014, *Результати психометричної апробації «Психосоціального опитувальника» для підлітково-юнацького віку*, «Гуманітарний вісник ДВНЗ „Переяслав-Хмельницький державний педагогічний університет імені Григорія Сковороди”», Астон, Тернопіль, №9, с. 345–353.

Szamne A., 2014, *Opis oceny objawów, wyników i przebiegu kryzysu dojrzewania przez rodziców, nauczycieli i nastolatków*: Особенности оценки симптомов и течения подросткового кризиса родителями, учителями и подростками [w:] T. Senko (red.), *Psychologiczno-pedagogiczne wsparcie rozwoju dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo PWSZ w Nowym Sączu, Nowy Sącz, s. 103–120.

STRESZCZENIE

Angelika Szamne

Predykatory kryzysu rozwoju normatywnego w okresie dojrzewania i we wczesnej dorosłości

W artykule rozpatrywane są wyniki konstrukcji modeli predykcyjnych normatywnego kryzysu i jego systematyczność w okresie dojrzewania i wczesnej dorosłości (12–20 lat). Wybrane badania dotyczyły młodzieży 12–15 lat (55 uczniów szkół średnich) oraz 66 uczniów II i III roku szkół wyższych na Ukrainie (18–20 lat). Dwa modele regresyjne pozwalają opisać różne kompleksy czynników predykcyjnych psychologicznego kryzysu w okresie dojrzewania. Objawy kryzysu w okresie dojrzewania są determinowane następującymi czynnikami predykcyjnymi: indywidualne właściwości typologiczne (niestabilność emocjonalna, ekstrawersja), emocjonalne i wolicjonalne cechy (problemy samokontroli, niskie poczucie kontroli), negatywny stosunek do działania (do obowiązków i nauczania), do ludzi i norm moralności, niekorzystne środowisko społeczne (sytuacja rodzinna, wychowanie w rodzinie, doświadczenia biograficzne), nieodpowiednie zachowanie normatywne, indywidualizm (43% wyjaśnienie rozbieżności w zależnej zmiennej „kryzys”). Główne czynniki prognostyczne kryzysu w okresie dojrzewania to: deficyt aktywności subiektywnej, niski poziom rozumienia sensu życia, poczucie kontroli zewnętrznej, bierność społeczna, negatywne nastawienie do siebie, niski subiektywny poziom samopoczucia, brak spontaniczności i elastyczności w komunikacji, koncentracja na wartościach majątkowych (26% rozbieżności zmiennej). Przeprowadzono analizę porównawczą czynników predykcyjnych kryzysu w wieku dojrzewania i wczesnej dorosłości (wspólne i odmienne cechy). Dokonano analizy zmian proporcji wagi i roli uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych kryzysu w okresie dojrzewania (spadek wartości indywidualnych typologicznych cech, charakterystyka sytuacji rodzinnej i edukacji, zwiększenie roli elementów refleksyjnych, koncepcji własnego – Ja, właściwości wartościowo-semantycznych i subiektywnych).

Słowa kluczowe: kryzys normatywny, rozwój, predyktor, analiza regresji, model przewidywania, wiek dojrzewania i wczesnej dorosłości, determinacja.

Data wpływu artykułu: 18.02.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 23.03.2015 r.

Monika Szyłkowska

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie
e-mail: monika.szylkowska@wat.edu.pl

Janusz Murasicki

tas4@wp.pl

Cyfrowa globalizacja determinantem współczesnego bezpieczeństwa¹

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia zjawisko globalizacji i cyfryzacji w odniesieniu do współczesnego środowiska bezpieczeństwa, aspekt globalnego systemu bezpieczeństwa oraz zjawiska z nim związane – w tym wyzwania i zagrożenia, jakie implikują. Przedstawia także przedmiotowy i podmiotowy zakres bezpieczeństwa państwa determinowany przez zjawisko cyfrowej globalizacji.

Słowa kluczowe: globalizacja, cyfryzacja, środowisko bezpieczeństwa, globalny system bezpieczeństwa, wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa.

Początki procesu globalizacji słusznie datowane są pierwszymi odkryciami geograficznymi. Globalizacja stanowi zagadnienie wieloaspektowe, dlatego w literaturze różnych dziedzin pojawiają się heterogeniczne definicje i koncepcje, wśród których znaleźć jednak można elementy wspólne. Jedną z pierwszych definicji globalizacji przedstawił R. Robertson jako: „zespół procesów, które współorganizują wspólny świat, kompresję, koncentrację faktów, norm, wartości z różnych kultur, epok, aksjologii” [Cynarski, 2003, s. 17]. Na globalizację wpływa wiele czynników, które w kolejnych konfiguracjach tworzą dalsze powiązania. Za kluczowy, wręcz źródłowy czynnik należy przyjąć ewolucję naukowo-techniczną oraz swoistą rewolucję, jaką zainicjowało stworzenie i udostępnienie sieci Internet. **Globalizacja cyfrowa** sprawiła, że świat „skurczył się” do odległości kilkunastu centymetrów – odległości dzielącej człowieka od komputera. Wraz z postępem technicznym kształtowała się równocześnie ogólnoswiatowa gospodarka powiązana przede wszystkim z rynkami branżowymi. Postęp ten stał się z jednej strony motorem działań i przemian w każdej dziedzinie – z drugiej zaś doprowadził do wzrostu zależności pomiędzy jego współtwórcami i współuczestnikami (odbiorcami, przedsiębiorcami, organizacjami czy państwami).

¹ Artykuł stanowi m.in. część konkluzji rozdziału rozprawy doktorskiej pt. *Ochrona cyberprzestrzeni w systemie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*.

Globalizacja – poprzez tworzenie i rozwój korporacji transnarodowych oraz masowych środków przekazu – wpływa zasadniczo na aspekt społeczny tegoż zjawiska: z jednej strony zmienia preferencje konsumentów na oferowane produkty i usługi (sterowanie potrzebami), z drugiej – wpływa na migrację. *Słownik zarządzania i finansów* definiuje globalizację jako: „proces ujednolicania się gustów i oferty produktów na całym świecie, wobec czego popyt jest zaspokajany produktem globalnym, a nie lokalnym” [Koch, 1997, s. 76]. A. McGrew [1992, s. 28] uważa, że: „globalizacja polega na wielości powiązań oraz wzajemnych oddziaływań państw i społeczeństw, tworzących obecny system światowy”. Charakteryzują ją dwa zasadnicze wymiary: zasięg (zakres) i intensywność (głębokość). Zasięg dotyczy skali ogólnoświatowej, intensywność zaś – intensyfikacji wzajemnych powiązań zachodzących w globalnej społeczności (państwa, społeczeństwa). Globalizacja jest procesem intensywnym, dynamicznym, dalekosiężnym, głębokim i praktycznie niemożliwym do zahamowania. Istnieje i rozwija się dzięki silnym dążeniom ludzi oraz rozwojowi nowoczesnych technik i technologii. Wpływ ten przejawia się również poprzez wzrost współzależności oraz współdziałania państw tworzących światowy system. Dynamizm globalizacji wynika z ciągłej modyfikacji istniejących powiązań, tworzenia nowych oraz współpracy w systemie światowym. Modyfikacje będące efektem zmian w układzie systemu – ze względu na istniejące powiązania – implikują zmiany funkcjonowania jego całości lub części. A. Giddens [2012, s. 74] uważa, że globalizacja oznacza: „życie w jednym świecie, czego konsekwencją jest wzajemne »uzależnienie« od siebie wielu jednostek czy całych grup społecznych”. F. Rodi zdefiniował globalizację jako: „wzajemne powiązania i procesy gospodarcze, które doprowadziły do kumulacji wpływów i władzy stosunkowo niewielkiej liczby firm działających na arenie międzynarodowej” [Krzysztofek, Szczepański, 2002, s. 248]. Z. Bauman [2000, s. 5] stwierdza, że: wszyscy jesteśmy „globalizowani” i dla wszystkich, którzy w tym procesie uczestniczą, „bycie zglobalizowanym” oznacza to samo. Globalizacja jest już „nieodwracalnym procesem i nieuniknionym losem świata”, który w tym samym stopniu dotyczy każdego. W myśl tego można spotkać się z tezą, że świadoma i celowa odmowa czy uniknięcie udziału w procesie globalizacji jest praktycznie niemożliwe, a pozostanie „poza głównym nurtem” może spowodować społeczne narastanie poczucia zagrożenia. Należy jednak podkreślić, że obecnie nie akcentuje się już konieczności jednoznacznego ujednolicenia procesów, bo nie wymaga tego charakter powiązań.

Nie ulega wątpliwości fakt, że globalizacja najsilniej związana jest ze sferą gospodarczą, jednak determinuje ona każdy aspekt życia i działalności: cywilizacyjny, kulturowy czy polityczny². Proces ten w szczególności dotyczy kwestii bezpieczeństwa, kultury oraz handlu, chociaż w każdej dziedzinie przebiega w różnym stopniu nasilenia³.

Biorąc pod uwagę **aspekt bezpieczeństwa** można stwierdzić, że globalizacja przyczynia się przede wszystkim do **implikacji nowych zagrożeń – również tych o „globalnej” skali**. Koniec zimnej wojny sprawił, że granice stały się bardziej otwarte, a co za tym idzie, wewnętrzne i zewnętrzne aspekty bezpieczeństwa – nierozzerwalnie powiązane. Rozwój i przebieg handlu, rozwój techniki i upowszechnienie wzorców demokracji przyniosły z jednej

² Należy pamiętać, że istnieją także ruchy społecznościowe, których członków nazywa się antyglobalistami, ruchy te postrzegają globalizację jako przyczynę niesprawiedliwości i polaryzacji zamożności kosztem znacznej większości społeczeństw (tylko bogaci się bogacą, biedni – biednieją).

³ Najszerszy wymiar globalizacji zauważyć można w sferze gospodarki: produkcji, handlu i wymiany międzynarodowej.

strony wolność i dobrobyt, z drugiej zaś – nowe zagrożenia. Zagrożenia wynikają także z innych „paradoksalnych” cech globalizacji, takich, jak: nieprzewidywalność i nieobliczalność procesów w niej zachodzących (głównie w sferze gospodarczej). Efektem tego główne regiony gospodarcze świata coraz bardziej integrują się ze sobą, stosując własne, sprawdzone rozwiązania, jednocześnie broniąc się niejako przed negatywnymi zjawiskami potencjalnych niepewności. W obszarze kontynentu europejskiego globalizacja zwiększyła zależność państw europejskich od wzajemnie powiązanej infrastruktury (transportowej, informacyjnej, czy energetycznej), zwiększając tym samym podatność na związane z tym ryzyko. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na pewną tendencję „regionalizacji” globalizacji, która dotyczy zasadniczo trzech regionów: Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych (amerykańska strefa wolnego handlu) oraz Japonii (strefa azjatycka). Ten specyficzny rodzaj „nowego podziału” czy też „ładu światowego” zdeterminował powstanie takich określeń, jak **„globalna przestrzeń bezpieczeństwa”**. Wymiarami tej przestrzeni są np.: potencjalne zagrożenia, prawdopodobieństwo wystąpienia tych zagrożeń, przewidywane negatywne skutki (w skali globalnej i lokalnej), możliwości i strategie zapobiegania zagrożeniom lub likwidacji ich skutków (kryzysy, konflikty).

Nowe środowisko systemu bezpieczeństwa globalnego określają takie zjawiska jak m.in. postępująca globalizacja: gospodarcza, finansowa, polityczna, kulturowa i informacyjna; procesy integracyjne związane z rozwojem organizacji międzynarodowych oraz powiązana z nimi konieczność „oddania części suwerenności”; kryzys państwowości; asymetria ekonomiczna, technologiczna, społeczna (luka rozwojowa); słabość istniejących struktur bezpieczeństwa (ONZ, NATO, UE); niedobory prawa międzynarodowego (brak jednolitych regulacji wobec nowych, negatywnych zjawisk) – i w konsekwencji – trudności w adaptacji do nietradycyjnych warunków środowiska bezpieczeństwa (zagrożenia asymetryczne, ograniczona przewidywalność, nieokreśloność doktryn i struktur); różnicowanie koncepcji bezpieczeństwa. „Nowe”, globalne środowisko sprzyja powstawaniu zarówno nowych zagrożeń, jak i rozwojowi „dawnych”. **Do nowego typu zagrożeń można zaliczyć** np.: zorganizowany terroryzm międzynarodowy, nowe rodzaje przestępczości związane z rozwojem technologii informacyjnych (np. cyberterroryzm), niekontrolowane operacje finansowe (zwłaszcza w e-bankowości), wrażliwość krytycznej infrastruktury państwa (w szczególności na cyberataki), zagrożenia informacyjne (degradacja infosfery); wrażliwość globalnego systemu gospodarczego. **Do „dawnych” zagrożeń można zaliczyć** m.in.: rozwój zasięgu ich oddziaływania, fundamentalizmów, proliferację broni masowego rażenia, zagrożenia ekologiczne (degradacja ekosfery), wzrost bezrobocia, wymuszone (masowe) migracje, przestępczość transgraniczną itp. Waga i skala poszczególnych zagrożeń jest różna – jednak niektóre z nich są bezpośrednim skutkiem globalizacji, np. rozwój technologii informacyjnych.

Należy podkreślić, że globalizacja i cyfryzacja bezsprzecznie stały się nowymi determinantami współczesnego środowiska bezpieczeństwa. „Paradoksalnie” w globalnym społeczeństwie informacyjnym „wielki strach” (przed atomową zagładą) ustąpił miejsca pomniejszym lękom, wiążącym się z ryzykiem – zagrożeniami dla zdrowia, środowiska, czy bezpiecznego rozwoju. Strategiczne środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego są *de facto* sumą bezpieczeństwa poszczególnych państw danego sojuszu. Jest to środowisko niezwykle dynamiczne, na które składają się przede wszystkim: ryzyka, zagrożenia i wyzwania tworzące warunki bezpieczeństwa. Natomiast bezpieczeństwo państwa na arenie międzynarodowej jest kombinacją wewnętrznej siły i sprawności, które może być kształtowane w zależności od potrzeb i możliwości danego państwa oraz czynników zewnętrznych, których wpływ może być modyfikowany jedynie w ograniczonym zakresie. Również w takim

kontekście należy rozpatrzyć **globalne bezpieczeństwo informacyjne**, które nierozzerwalnie powiązane jest – i wynika z cyfrowej globalizacji. W obszarze tym skala zagrożeń jest również globalna – zagrożenia nie posiadają granic ani państwowych, ani kontynentalnych. Dodatkowo największą i zasadniczą trudność sprawia właściwa identyfikacja samych zjawisk (np. organizacji i ich przywódców), mająca na celu podjęcie skutecznego przeciwdziałania czy ich neutralizacji. Zagrożenia tego rodzaju mogą podważać istotę i fundament funkcjonowania zarówno instytucji narodowych, jak i międzynarodowych oraz doprowadzić do zniszczenia gospodarek narodowych wielu państw. Jednocześnie również legalnie funkcjonujące organizacje, działające w skali globalnej rosną w siłę i zyskują na wpływach, dysponując potencjałem dostosowania się do nowego środowiska bezpieczeństwa przede wszystkim pod względem technicznym. Jak trafnie konstatują R. Hall i C. Fox [2001/2002, za: Jemioło, 2009]: „Spekulanci giełdowi, handlowcy, korporacje międzynarodowe, firmy świadczące usługi internetowe posiadają obecnie możliwości znaczącego, globalnego wpływu na życie codzienne obywateli wielu państw. Globalizacja wspólnie z rewolucją w technologii informatycznej dała tym instytucjom przewagę. Ich kontrola jest bardziej sprawowana za pośrednictwem rynków finansowych niż przez struktury globalne, a zakłócenia powstają według takiej samej zasady”. Przywołani autorzy wskazują ponadto, że w związku z tym: „nie powinno dziwić, że tradycyjne mechanizmy państwa oparte na idei granic, porządku, władzy, policji, struktur siłowych – są zagrożone. Wydają się one także ze swojej natury niezdolne do przeciwstawienia się współczesnym wyzwaniom dla bezpieczeństwa” [Hall, Fox, 2001/2002]. W konkluzji konstatują, że paralelnie do ujawniania się poziomu owej niezdolności: „narasta rozczarowanie poprzednim systemem, i może powstać przekonanie, że wszystko w dziedzinie bezpieczeństwa zmierza ku gorszemu” [Hall, Fox, 2001/2002].

W zakresie **wyzwań o charakterze globalnym** należy stwierdzić, że implikują je przede wszystkim partnerzy i sojusznicy – w mniejszym stopniu – przeciwnicy. Dzisiejsze **środowisko bezpieczeństwa obejmuje szeroki, stale zmieniający się zbiór wyzwań dla wszystkich organizacji międzynarodowych i istniejących sojuszy**. Jako „klasyczny” przykład można wskazać Sojusz Północnoatlantyczny. Przyjęta w Lizbonie w 2010 r. *Koncepcja strategiczna obrony i bezpieczeństwa członków Organizacji Traktatu Północnoatlantycznego*⁴ – poza potwierdzeniem dotychczasowych zobowiązań, przede wszystkim wzajemnej obrony przed atakiem – „zobowiązuje NATO do ciągłej reformy w stronę bardziej skutecznego, sprawnego i elastycznego Sojuszu”. Za kluczowe przyjęto zadania i zasady określane jako *Active Engagement Modern Defence*, z których – w ramach niniejszych rozważań – kluczowe znaczenie ma art. 12: „**Ataki cybernetyczne** stają się coraz częstsze, lepiej zorganizowane i bardziej kosztowne, biorąc pod uwagę szkody, jakie wyrządzają administracjom rządowym, biznesowi, gospodarce, a potencjalnie także transportowi, sieciom dostaw i innej infrastrukturze krytycznej; mogą one osiągnąć poziom, którego przekroczenie zagraża narodowemu i euroatlantycznemu dobrobytowi, bezpieczeństwu i stabilności. Źródłem takich ataków mogą być obce siły wojskowe i służby wywiadowcze, zorganizowane grupy przestępcze, terrorystyczne i/lub grupy ekstremistyczne”⁵. Eksperci szacują, że niektóre symptomatyczne trendy – związane z najnowszą technologią – będą miały poważny wpływ zarówno na planowanie wojskowe, jak i operacje Sojuszu. Tendencje te dotyczą m.in. rozwoju broni laserowej czy walki elektronicznej.

⁴ <http://www.bbn.gov.pl/wydarzenia/2694,dok.html>, dostęp: 12.01.2015 r.

⁵ http://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/koncepcja_strategiczna_nato_tlumaczenie.pdf, dostęp: 12.01.2015 r.

Jak zostało podkreślone na początku rozważań, cyfrowa globalizacja implikuje nowe rodzaje wyzwań i zagrożeń, w tym zwłaszcza „cyberterroryzm”. Termin ten po raz pierwszy pojawił się w roku 1979 w raporcie o zagrożeniach komputerowych w Szwecji, obejmując swym zakresem każdy rodzaj działalności z użyciem komputerów, której celem było niszczenie systemów (teleinformatycznych, w tym kontroli i nadzoru, etc.) – i w efekcie „zastraszanie rządów i społeczeństw, wywieranie presji psychologicznej, doprowadzenie do zagrożenia życia lub powstania znacznych strat materialnych” [Oleksiewicz, 2014]. Amerykański Departament Obrony połączył oba zasadnicze aspekty zjawiska, tj. „konwencjonalny” i „cybernetyczny”, uznając cyberterroryzm za: „zdeterminowane i świadome użycie środków walki informacyjnej – przez aktorów niepaństwowych lub grupy sponsorowane przez państwa, motywowane politycznie, społecznie, ekonomicznie lub religijnie – w celu zastraszenia, wzbudzenia niepokoju i paniki wśród atakowanej ludności oraz doprowadzenia do zniszczenia wojskowych i cywilnych celów” [Liedel, Piasecka, 2011]⁶. Atakiem cyberterrorystycznym określa natomiast każde działanie wymierzone w systemy informacyjne, bez względu na to, czy jest on dokonany za pomocą komputera, czy bez jego udziału.

Amerykańskie Federalne Biuro Śledcze (Federal Bureau of Investigation – FBI) określa cyberterroryzm jako: „politycznie umotywowaną, przemysłaną działalność grup narodowych lub innych wrogich sił – wymierzoną przeciw informacji, systemom komputerowym, programom i danym, która powoduje straty cywilne”. Wykorzystywanie cyberterroryzmu dla osiągnięcia konkretnych celów wynikać może przede wszystkim z uwagi na:

- niskie koszty (w porównaniu z kosztami regularnych działań zbrojnych) – do ataku cyberterrorystycznego wystarczy komercyjny sprzęt komputerowy oraz odpowiednie umiejętności;
- zanikanie wszelkich granic – zaatakowane państwo nie będzie sobie zdawało sprawy z ataku (płynne granice pomiędzy wojną a pokojem);
- możliwość dokonywania nagłych i nieprzewidywalnych akcji;
- całkowitą anonimowość – minimalne ryzyko wykrycia przygotowywanego ataku oraz możliwość manipulowania informacją utrudniającą odparcie ataku;
- możliwość sparaliżowania systemu atakowanego państwa;
- większy efekt propagandowy.

W konsekwencji – wraz ze spadkiem wymagań co do poziomu potrzebnych umiejętności do przeprowadzenia cyberataku – zwiększa się skuteczność i jakość programów ułatwiających ich przeprowadzanie (nie będzie przesadą stwierdzenie, że obecnie każdy może dokonać cyberataku).

Kolejną przyczyną może być fakt, że w chwili obecnej państwa dysponują bardzo małymi możliwościami zastosowania konkretnych sankcji. Wynika to z przyczyn obiektywnych – począwszy od braku stosownych regulacji po trudności w identyfikacji agresora. Cyberterroryzm obejmuje zarówno działalność terrorystyczną w systemach teleinformatycznych (niszczenie lub modyfikacja danych w systemach skutkująca ofiarami śmiertelnymi lub zniszczeniem mienia w znacznych rozmiarach), jak i wszelką działalność terrorystyczną związaną z cyberprzestrzenią (systemami teleinformatycznymi) – od fizycznych ataków na systemy po aktywność propagandową (m.in. również pozyskiwanie informacji

⁶ Por. P. Sienkiewicz, *Bezpieczeństwo i wolność w globalnym społeczeństwie informacyjnym*, [online]: <http://www.dobrauczelnia.pl/upload/File/KONFERENCJE/BAZPIECZENSTWO/sienkiewicz.pdf>, za: <http://www.ekologiainformacji.pl>.

przydatnych do realizacji „klasycznych” akcji terrorystycznych). Z przeprowadzonych przez specjalistów analiz wynika jednoznacznie, że grupy przestępcze prowadzą szerokie rozpoznanie na obszarach, na których planują prowadzić nielegalną działalność (rozpoznanie to dotyczy w szczególności takich obszarów i warunków jak: prawne, ekonomiczne czy społeczne, co w konsekwencji „pozwala na przeprowadzenie szybkiej oceny możliwości wykorzystania systemów informatycznych do prowadzenia działalności przestępczej na określonych obszarach” [Jemiolo, 2009]). Elementami najczęściej branymi pod uwagę są: poziom wykształcenia służb państwowych (np. policji i służb finansowych) w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej, finansowej, komputerowej, etc.; stan przestrzegania procedur tajemnicy (np. bankowej), poziom i zakres współpracy (wymiany informacji) w zakresie podejrzanych transakcji między właściwymi instytucjami; rzeczywista sprawność wewnętrznych mechanizmów kontroli instytucji finansowych (przede wszystkim systemów ochrony oraz monitorowania wykonywanych transakcji) [Jemiolo, 2009].

Współcześni teoretycy i praktycy wojskowi, mówiąc o sztuce wojennej „czwartej generacji”, najczęściej mają na uwadze globalne, transnarodowe zagrożenia – w tym przede wszystkim terroryzm. W tym zakresie terroryzm informacyjny jest coraz częściej wymieniany jako jedno z wielu zagrożeń o charakterze globalnym. Terroryzm informacyjny (piractwo informacyjne) uznawany jest za odmianę wojny informacyjnej pozwalającej osiągnąć założone cele. Szacuje się, że w przyszłości działania tego typu będą miały na celu przede wszystkim zapewnienie terrorystom dostępu do najnowszych technologii w celu ich wykorzystania. Terroryzm informacyjny może być realizowany przy zastosowaniu dwóch metod, mianowicie: fizycznego zniszczenia systemu informatycznego oraz przejścia całkowitej kontroli nad funkcjonowaniem systemu⁷. **Terroryzm informacyjny** przybiera formę szczególnego zagrożenia o charakterze globalnym, ponieważ funkcjonowanie państw w coraz większym stopniu uzależnione jest od systemów informatycznych, stanowiących dużą przestrzeń dla oddziaływań ze strony terrorystów⁸. Specjaliści szacują, że cyberterrorizm stanie się modelem przyszłego konfliktu prowadzonego w cyberprzestrzeni – cyberwojna natomiast może stać się odpowiednikiem wojen prowadzonych do tej pory pomiędzy państwami w klasyczny sposób. Cyfryzacja i globalizacja jako nowoczesne determinanty środowiska bezpieczeństwa każą zwracać uwagę na zmianę poglądów w tym zakresie – w tym dotyczących wojny oraz sposobów planowania strategicznego. Nie ulega już bowiem wątpliwości, że „nowe” konflikty będą w coraz większym stopniu konfliktami informatycznymi o bardzo szerokim znaczeniu (z walką elektromagnetyczną włącznie).

Podsumowując, należy stwierdzić, że globalizacja posiada – jak każde zjawisko – swoje zalety i wady. Do zalet można zaliczyć przede wszystkim możliwość rozwoju (gospodarczego,

⁷ Przykładem cyberataków oraz niemożności pełnej ochrony systemów jest konflikt w Kosowie, w trakcie którego otwarte były sieci dowodzenia, w efekcie czego tydzień po rozpoczęciu operacji NATO atakujący hakerzy z Serbii i Czarnogóry zablokowali oficjalny serwer WWW Sojuszu – wysyłając przez łącza poczty elektronicznej kilkadziesiąt tysięcy listów protestujących przeciwko operacji NATO w Jugosławii. Kiedy informatycy Sojuszu odcięli możliwość wysyłania poczty, próbowano włamać się na stronę Sojuszu z zamiarem jej zniekształcenia (lub zniszczenia). Ataki te były tak zmasowane, że po tygodniu działanie serwerów zostało zawieszono na trzy dni, w czasie których zmieniono strukturę sieci, oficjalną stronę internetową Sojuszu oraz zastosowano odpowiednie filtry wzmacniające serwery.

⁸ Przeprowadzone w ostatnich latach w Stanach Zjednoczonych badania dotyczące możliwości włamania się do systemów informatycznych dużych organizacji dowiodły, że w 80% było ono możliwe do przeprowadzenia.

technicznego, społecznego itp.), natomiast do wad: nieprzewidywalność, asymetryczność oraz implikowanie nowych rodzajów zagrożeń – w szczególności terroryzmu międzynarodowego. Niezmiennie jednak w każdym obszarze i skali – również globalnej – bezpieczeństwo jest niezbędnym i fundamentalnym warunkiem niezakłóconego istnienia i tym samym możliwości rozwoju.

„Globalny” świat stoi obecnie przed zupełnie nowymi zagrożeniami – bardziej różnorodnymi, mniej widocznymi i mniej przewidywalnymi. W dobie globalizacji odległe zagrożenia mogą budzić taki sam niepokój i implikacje, jak te bliższe. Przestępcy (w tym cyberterroryści) mogą działać na całym świecie, a ich działania mogą oddziaływać i stwarzać realne zagrożenie dla państw i ich obywateli. Globalna komunikacja zwiększa świadomość konfliktów czy tragedii humanitarnych na całym świecie, co nie jest jednak równoznaczne ze świadomością możliwości ich oddziaływania w takiej skali. W przeciwieństwie do zagrożeń o charakterze masowym – żadne z „nowych” zagrożeń nie ma wyłącznie wojskowego charakteru, w związku z czym nie można ich zwalczyć, posługując się wyłącznie *środkami wojskowymi*. Istotną rolę w kształtowaniu i postrzeganiu globalnego świata odgrywają nowoczesne środki masowego przekazu oraz Internet. Dostępność niezliczonej ilości informacji „w czasie rzeczywistym” sprawia, że – z jednej strony – łatwo jest uzyskać informacje, z drugiej zaś – trudniej dokonać ich oceny, w szczególności ich rzetelności czy wiarygodności. Globalizację cechuje ponadnarodowy charakter procesów (migracja, komercjalizacja kultury, komunikacja cyfrowa itp.) [Burszta, 1998, s. 158]. Hasła takie jak: „chaos kulturowy, niepewność kulturowa, niepewność systemowa, społeczeństwo bez reguł, dezorientacja kulturowa” [Tarkowska, 1999, s. 87, za: Sułek, s. 1] – to tylko niektóre z określeń kojarzonych z wątpliwościami, jakie niesie ze sobą globalizacja. Niekończąca się niepewność, wskazywana wcześniej – nieprzewidywalność i płynność – związane są z ciągłymi zmianami, niestabilnością oraz brakiem wartości *constans* w dzisiejszym świecie. Globalizacja wymusza konieczność ciągłego „dostosowywania się” i „nadążania” za wciąż zmieniającymi się warunkami, stając się tym samym źródłem napięć, niepewności i społecznego pesymizmu co do przyszłości. W pogłębianiu niepewności istotną rolę odgrywa także rewolucja informacyjna, która sprawia, że – upraszczając – to, co dziś jest nowe, jutro będzie przestarzałe, przyczyniając się tym samym do tworzenia chaosu informacyjnego uniemożliwiającego „bezbrownym” odbiorcom rozeznanie i rozróżnianie informacji wiarygodnych od niewiarygodnych. Najbardziej niebezpiecznym zjawiskiem w dobie społeczeństwa informacyjnego jest wartość jak największej i jak najszybciej przekazywanej ilości informacji, które przeważnie są oderwane od kontekstu, sensu czy znaczenia, co powoduje zestawianie na równi informacji istotnych z nieważnymi. Według Milana Kundery nastąpiła era zjawiska „**imagologii**” (od ang. *image* – wizerunek, obraz), która manipuluje masami przy pomocy nowych technologii, wpływając na ludzką świadomość i wprowadzając „ruletkę wartości” (ideały o krótkiej żywotności). W. J. Burszta twierdzi wręcz, że: „imagologia prześcignęła dziś rzeczywistość i jest od niej silniejsza” [Tarkowska, 1999, s. 162]. W uproszczeniu sprowadza się to do stwierdzenia, że społeczeństwo czerpie wiedzę o otaczającym świecie praktycznie wyłącznie ze środków masowego przekazu, a ilość informacji dostarczana każdego dnia jest niemożliwa do zwyfikowania i przetworzenia. Prowadzi to do możliwości manipulowania informacją i wpływania na zachowania, poglądy czy dokonywane wybory odbiorców. W konfrontacji ze światem, w którym jednostka atakowana jest niezliczoną ilością informacji i obrazów mających oddziaływać na jego świadomość (i podświadomość), podstawową potrzebą jest poczucie bezpieczeństwa, stabilności i pewnego stopnia przewidywalności. Powyższa dygresja odnosząca się do czynników społecznych nie jest w tym miejscu bez przyczyny, ponieważ

zarówno globalizacja, jak i cyfryzacja – determinanty współczesnego bezpieczeństwa – stanowią nie tylko potencjalne zagrożenia czy wyzwania, ale przede wszystkim stanowią możliwość skutecznego ich wykorzystania w tworzeniu bezpieczeństwa (np. przez kształtowanie pozytywnych postaw i wzorców).

Bezsprecyzyjnym pozostaje fakt, że współczesne środowisko bezpieczeństwa w obszarze narodowym jest powiązane i sprzężone z bezpieczeństwem w wymiarze międzynarodowym. Globalizacja zatarła w znaczący sposób granice pomiędzy zewnętrznym a wewnętrznym pojmowaniem bezpieczeństwa. Wynika to przede wszystkim z rosnącej współzależności i integracji państw w ramach sojuszy czy organizacji ponadnarodowych. Obecnie polityka międzynarodowa to wypadkowa niezwykle skomplikowanych powiązań zarówno politycznych, jak i gospodarczych (ekonomicznych, finansowych itp.). Powoduje to jednocześnie generowanie nieprzewidywalnych w skutkach zjawisk i ich dalszych konsekwencji (równie nieprzewidywalnych). Powiązania te sprawiają, że potencjalne zagrożenia i wyzwania mają charakter globalny.

W związku z powyższym zagrożenia i wyzwania bezpieczeństwa narodowego państw pozostają w ścisłym związku z wyzwaniami i zagrożeniami na poziomie globalnym. Różnice polegają jedynie na rozłożeniu akcentów oraz tym samym – wyznaczeniu priorytetów. Środowisko bezpieczeństwa cechuje współwystępowanie i wzajemne przenikanie zagrożeń o charakterze militarnym, pozamilitarnym i coraz częściej – asymetrycznym. Chociaż ryzyko konfliktu zbrojnego na dużą skalę teoretycznie zmniejszyło się, przypadek Ukrainy każe pamiętać o aktualności zagrożeń w tradycyjnej postaci.

Złożoność i różnorodność źródeł zagrożeń, które wzajemnie mogą się przenikać, wymagają od państw i organizacji międzynarodowych nowych i kompleksowych metod zapobiegania, rozwiązywania i zwalczania wraz z jednoczesnym systemowym budowaniem środowiska bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę globalizację zagrożeń – katalog ten jest – co do zasady – tożsamy dla wszystkich sojuszników. Wspomniane różnice dotyczą kolejności priorytetów. Przykładowo: w myśl *Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej* dla Polski są nimi m.in.: przeciwdziałanie zagrożeniom w obszarze bezpieczeństwa energetycznego, zapobieganie potencjalnemu osłabieniu więzi łączącej wspólnotę europejską oraz transatlantycką; przeciwdziałanie terroryzmowi międzynarodowemu, zwalczanie proliferacji broni masowego rażenia oraz zapobieganie i zwalczanie innych zagrożeń pozamilitarnych i asymetrycznych.

Globalizacja spowodowała niewątpliwie poszerzenie przedmiotowego zakresu bezpieczeństwa państwa oraz **nowe rodzaje** (np. cyberzagrożenia, terroryzm międzynarodowy) i **charakter zagrożeń** (transgraniczne), a także poszerzyła istniejący zakres podmiotów będących nośnikami określonych zagrożeń (np. międzynarodowe grupy przestępcze i terrorystyczne). W efekcie powstał nowy, dynamiczny i nieliniowy system, na który składa się zarówno system cybernetyczny, jak i globalne społeczeństwo ryzyka. Każdy system ma własną racjonalność, wyrazem której może być jego główny „cel: zachowanie równowagi i (lub) maksymalizacja dóbr (zysku) i (lub) maksymalizacja władzy (dominacji)” [Sienkiewicz]. Dążenie do osiągnięcia tych celów może (ale nie musi) sprzyjać powstawaniu sytuacji konfliktowych i kryzysowych, które mogą zagrażać bezpieczeństwu tak w skali globalnej, jak i lokalnej. W złożonym, dynamicznym i nieliniowym systemie zakłócenia na poziomie podsystemów mogą wywołać nieprzewidywalne skutki globalne. Cechą charakterystyczną tego rodzaju systemów jest „stała zmiana”, a istniejące relacje potencjalnie – są relacjami zagrożenia. Wiek XX nazwany jest wiekiem skrajności (okres wojen światowych, konfliktów oraz licznych kataklizmów – z drugiej zaś „złoty” wiek nauki, techniki i sztuki), w którym

świat utracił punkty oparcia i został opanowany przez niepewność oraz kryzys. Pojawiły się wydarzenia bezprecedensowe, takie jak: atak na World Trade Center, Pentagon, atak terrorystyczny w teatrze na Dubrowce czy epidemie. Wydarzenia te przede wszystkim ujawniły i obnażyły świat z niedoborem bezpieczeństwa.

W obszarze międzynarodowym bezpieczeństwo jest w rzeczywistości sumą poziomów bezpieczeństwa narodowego poszczególnych państw tworzących dany sojusz. Z tego powodu kluczowym jest, aby – z jednej strony – poziom bezpieczeństwa państwa był możliwie najwyższy, z drugiej zaś – dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego konieczne jest współdziałanie i współuczestniczenie państw w kształtowaniu odpowiednich warunków bezpieczeństwa poza granicami kraju czy kontynentu. Raport Sekretarza Generalnego ONZ z 1985 r. określał bezpieczeństwo międzynarodowe jako „sumę i rezultat bezpieczeństwa każdego oddzielnie i wszystkich państw członkowskich społeczności międzynarodowej” [Antoszewski, Herbut (red.), 1957, s. 35]. Kształtując strategie i polityki bezpieczeństwa oraz krajowe normy prawne (w tym przepisy regulujące współpracę międzynarodową), należy zatem uwzględniać dwa podstawowe wyzwania: konieczność szybkiej identyfikacji zagrożeń oraz szybkiego reagowania na zagrożenia. Pomimo iż zagrożenia w cyberprzestrzeni stanowią „odmienną kategorię wyzwań legislacyjno-organizacyjnych, to problemy, które stwarzają” [Grzelak, Liedel, s. 139] – zdaniem specjalistów – „przypominają te generowane przez inne zagrożenia asymetryczne, jak np. terroryzm. Ich wspólną cechą jest zmuszanie struktur państwowych do ewolucji w stronę rozwiązań mniej hierarchicznych, a bardziej elastycznych. Tzw. sieciowość, zarówno w wymiarze społecznym, jak i technologicznym – wraz z jej wszystkimi konsekwencjami – zdaje się stanowić jedno z najważniejszych pojęć nowego paradygmatu bezpieczeństwa zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym” [Grzelak, Liedel, s. 139].

Globalizacja i cyfryzacja przyniosły ze sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Z jednej strony umożliwiły w skali globalnej przepływ myśli, ludzi, kapitału czy technologii na niespotykaną dotąd skalę, powodując dynamiczny rozwój. Z drugiej strony spowodowały rozprzestrzenienie i pojawienie szeregu zjawisk negatywnych – w tym przede wszystkim nowych zagrożeń. Kryzysy polityczne, gospodarcze i finansowe, międzynarodowy terroryzm, zagrożenia w cyberprzestrzeni, zorganizowana przestępczość, korupcja, handel ludźmi i narkotykami, pranie brudnych pieniędzy czy piractwo morskie to zjawiska, które przenoszą się dynamicznie na skalę globalną. Ponadto „przystosowywanie się do globalizacji” jest nierównomierne, co powoduje zakłócenia w stosunkach międzynarodowych. Przede wszystkim wynika to z faktu osłabiania roli państwa jako głównego gracza na arenie międzynarodowej (m.in. przez brak możliwości ograniczeń regulacyjnych wobec podmiotów zewnętrznych) – przy zwiększaniu roli organizacji ponadnarodowych (i globalnych). Ponadto przed państwami stoją coraz większe wyzwania ze strony nie tylko silnych ponadnarodowych korporacji, ale także zorganizowanej przestępczości czy organizacji terrorystycznych. W warunkach niekorzystnych organizacje te mogą stać się czynnikami destabilizującymi i kryzysowymi.

Korzystny wpływ globalizacji to czynniki stabilizujące między innymi poprzez zwiększenie przewidywalności zachowań państw oraz możliwości sprawniejszej koordynacji działań, np. dzięki harmonizacji prawa (członkowie UE). Należy jednak mieć na uwadze, że: „[...] Nowoczesność to kultura ryzyka. Nowoczesność zmniejsza ogólną ryzykowność pewnych sfer i sposobów życia, ale jednocześnie wprowadza nowe, prawie lub całkiem nieznane wcześniejszym epokom parametry ryzyka” [Giddens, 2008, s. 3].

Globalizacja i związane z nią ryzyko nie oznacza, że świat zmierza ku katastrofie, lecz że niesie nieznane dotąd formy ryzyka, ograniczające swobodę decyzyjną i poczucie

bezpieczeństwa. „Lęk nie ogranicza się do konkretnej sytuacji ryzyka i zagrożenia. Należy go raczej kojarzyć z całościowym systemem bezpieczeństwa, który wykształca jednostkę. Jednak pragnienie bezpieczeństwa i pragnienie wolności nie dają się ze sobą pogodzić [...]. Brak wolności objawia się z kolei w postaci nadmiaru obezwładniającego i zniewalającego bezpieczeństwa (określanego mianem »zależności«). [...] kiedy brakuje poczucia bezpieczeństwa, wolne jednostki tracą pewność siebie, bez której trudno korzystać z wolności” [Bauman, 2007, s. 59]. Obecnie znaczna część wielomilionowej „społeczności Internetu” podejmuje działania autoteliczne, zaś wiele z nich z trudem poddaje się racjonalnej ocenie [Sienkiewicz]. Internet jest odpowiedzią na pytanie, które nie zostało jeszcze postawione, twierdził Stanisław Lem i przestrzegał: „Kolejnym problemem, kto wie czy nie najfatalniejszym, jest fakt, że Internet otwiera wrota – jako ziemia opleciona siecią elektroniczną, wyzbyta kontroli i centrów zwiadowczych – wszelkiej działalności – a zatem i takiej, która jest występną, a nawet zbrodniczą. Mafie, camorry, gangi, gangsterzy, oszuści i »imposterzy« wszelkiej maści uzyskują wstęp na arenę informacji na równi z potencjalnymi Einsteinami” [Lem, 1999].

Nie ulega wątpliwości, że globalizacja cyfrowa zmieniła sposób i zasady funkcjonowania współczesnych państw, a wraz z nimi zmieniły się także wymagania w tworzeniu i zapewnieniu bezpieczeństwa w każdej płaszczyźnie. Kluczowym wyzwaniem jest zatem stworzenie takiego systemu, który będzie w stanie zapewnić ochronę przed zagrożeniami, które cyfrowa globalizacja implikuje – na akceptowalnym poziomie.

BIBLIOGRAFIA

- Antoszewski A., Herbut R. (red.), 1997, *Leksykon politologii*, Wrocław.
- Bauman Z., *Globalizacja*, 2000 PIW, Warszawa.
- Bauman B., *Płynne życie*, 2007 Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Burszta W.J., *Globalizacja i nowa lokalność*, 1998 Antropologia kultury, Poznań.
- Cynarski W.J., *Globalizacja a spotkanie kultur*, 2003 Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Giddens A., 2008a, *Konsekwencje nowoczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, <http://www.ptfilozofia.pl/media/pdf/AnthonyGiddens.doc>
- Giddens A., 2008b, *Nowoczesność i tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Giddens A., 2012, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Grzelak M., Liedel M., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, <http://www.bbn.gov.pl>.
- Hall R., Fox C., 2001/2002, *Ponownie przemyśleć bezpieczeństwo*, „Przegląd NATO”.
- Jemiolo T., 2009, *Wyzwania i zagrożenia dla globalnego bezpieczeństwa informacyjnego w pierwszych dekadach XXI wieku*. [w:] *Cyberterroryzm. Nowe wyzwania XXI wieku*, red. T. Jemiolo, J. Kiselnicki, K. Rajchel, Warszawa, s. 67–79.
- Koch R., 1997, *Słownik zarządzania i finansów. Narzędzia, terminy, techniki od A do Z*, Wyd. PSB, Kraków.
- Koncepcja strategiczna obrony i bezpieczeństwa członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.*

- Krzysztofek K., Szczepański M. S., 2002, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Lem S., 1999, *Ryzyko Internetu*, <http://www.szkolareklamy.edu.pl>, dostęp: 18.01.2015 r.
- Liedel K., Piasecka P., 2011, *Wojna cybernetyczna – wyzwanie XXI wieku*, kwartalnik „Bezpieczeństwo Narodowe”, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.
- McGrew A., 1992, *Polityka globalna*, Polity Press, Cambridge.
- Oleksiewicz I., 2014, *Ochrona praw jednostki a problem cyberterroryzmu*, Humanities and Social Sciences, HSS, vol. XIX, 21 (1/2014), s. 113. Publikacje Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/104>, dostęp: 15.01.2015 r.
- Sienkiewicz P., *Bezpieczeństwo i wolność w globalnym społeczeństwie informacyjnym*. [online], Dostępny w World Wide Web: <http://www.dobrauczelnia.pl/upload/File/KONFERENCJE/BAZPIECZENSTWO/sienkiewicz.pdf>, dostęp: 8.01.2015 r.
- Sulek M., *Tożsamość człowieka wobec nowych wyzwań cywilizacyjnych*. Materiały konferencyjne – wersja on-line dostępna na: <http://www.socjologia.ath.bielsko.pl>, dostęp: 10.01.2015 r.
- Tarkowska E., 1999, *Niepewność kulturowa a stosunek do inności*, Oficyna Naukowa, Warszawa.

SUMMARY

Monika Szyłkowska, Janusz Murasicki

Digital globalization as a determinant of modern security

This article presents the phenomenon of globalization and digitization in relation to the contemporary security environment, the aspect of the global security system and phenomena associated with it – including the challenges and threats in this area. It also presents an objective and subjective range of national security determined by the digital phenomenon of globalization.

Key words: globalization, digitization, security environment, global security system, security challenges and threats.

Data wpływu artykułu: 02.02.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 03.03.2015 r.

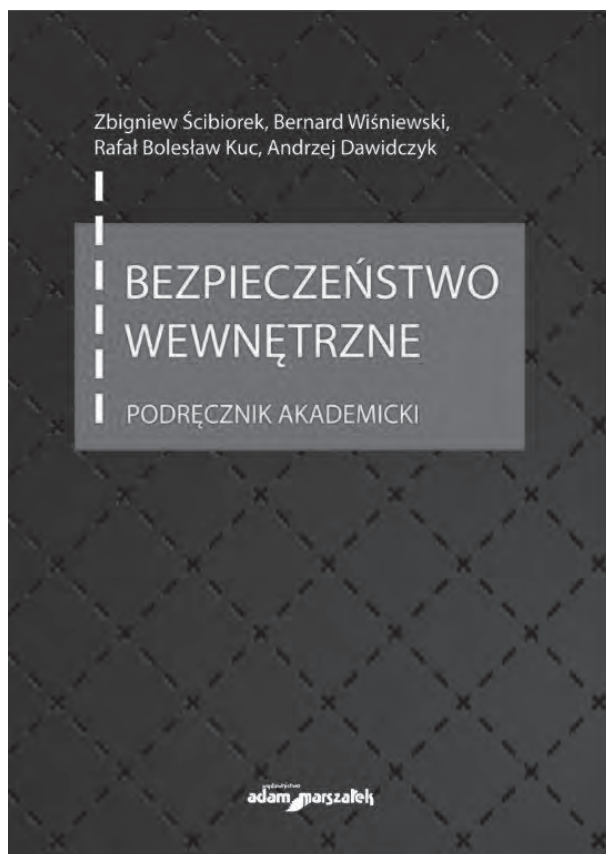
Paweł Kobes

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

**Recenzja książki: Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski,
Rafał Bolesław Kuc, Andrzej Dawidczyk, *Bezpieczeństwo
wewnętrzne. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Adam
Marszałek, Toruń 2015, s. 464**

Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa jest pojęciem bardzo pojemnym, bo taki też jest wachlarz zadań instytucji publicznych w tym obszarze. Są one bowiem zdekoncentrowane, gdyż znajdują się w gestii szeregu organów administracji rządowej – zespolonej i niezespolonej, jak również zdecentralizowane, ponieważ w znacznej mierze zadania te są realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego. W omawianym kontekście należy również zauważyć, że bezpieczeństwo wewnętrzne jest rodzajowym dobrem prawnym, którego ochrona zagwarantowana jest w różnych miejscach systemu prawa w Polsce. Można więc stwierdzić, że istota bezpieczeństwa wewnętrznego państwa obejmuje – w różnym zakresie – praktycznie wszystkie sfery administracji publicznej kraju.

Z tym bardzo szerokim problemem zmierzili się Autorzy recenzowanej publikacji, dzieląc ją na trzy zasadnicze obszary tematyczne zawierające bardziej szczegółowe rozdziały tworzące spójną całość. Pierwsza część zatytułowana *Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego* dotyczy problemów definicyjnych bezpieczeństwa wewnętrznego, również z punktu widzenia elementu nauk o bezpieczeństwie,



rozważając ten problem na poziomie funkcji państwa, ale też potrzeb jednostki. W tym miejscu Autorzy zaakcentowali fakt, że bezpieczeństwo należy do najważniejszych potrzeb człowieka. Ta część opracowania zawiera również szerokie spojrzenie na rodzaje bezpieczeństwa. W pierwszej części książki Autorzy pokazali również spojrzenie na bezpieczeństwo przez pryzmat historycznych uwarunkowań geopolitycznych determinujących zmiany w sposobie kształtowania bezpieczeństwa wewnętrznego aż po współczesne i przyszłe wyzwania stojące przed państwem, a związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego.

Część druga, zatytułowana *Prawno-organizacyjne aspekty bezpieczeństwa wewnętrznego*, koncentruje się na instytucjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne, na ich strukturze organizacyjnej i zadaniach wynikających z tego obszaru aktywności, również w kontekście stanów nadzwyczajnych. Autorzy w tej części publikacji porządkują czasami bardzo zagmatwane relacje prawno-kompetencyjne pomiędzy poszczególnymi obszarami działania instytucji państwowych, co nierzadko skutkuje sporem negatywnym wiążącym się często z opóźnieniem reakcji na działania mające przeciwdziałać sytuacjom godzącym w bezpieczeństwo wewnętrzne.

Z kolei część trzecia pt. *Metody, techniki, narzędzia w planowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego* ma charakter bardziej praktyczny z punktu widzenia podmiotów opracowujących elementy planowania bezpieczeństwa wewnętrznego na różnych płaszczyznach. W tej części książki Autorzy wykorzystali również swoją wiedzę praktyczną, dzięki czemu mogli zaakcentować pewne prawidłowości w tworzeniu tych elementów planowania.

Konstatacja, jaka nasuwa się po lekturze książki, pozwala również na stwierdzenie, że jej Autorzy włączyli się do toczącej się od wielu lat dyskusji na temat decentralizacji zadań państwa, w tym również z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego. Bowiem w omawianym kontekście jawi się ważne pytanie, na ile jednostki samorządu terytorialnego są w stanie przyjąć zadania państwa związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego kraju i w jakim zakresie należy wzmocnić je strukturalnie oraz normatywnie.

Zaletą recenzowanej książki jest to, że – między innym z uwagi na to, iż jej Autorzy są zarówno teoretykami, jak i praktykami z zakresu podjętego w przedmiotowej publikacji tematu – może być ona adresowana do studentów kierunków, na których wykłada się bezpieczeństwo wewnętrzne czy też administrację, a także do wszystkich instytucji mających w swoich zakresach przedmiotowych zadań działania zorientowane na ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Ponadto, mimo że w tytule książki zaznaczony jest jej podręcznikowy charakter, Autorzy w wielu miejscach w sposób charakterystyczny dla naukowych dociekań odnoszą się do wielu ważnych aspektów, w tym zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego, co dodatkowo podnosi walor recenzowanej książki.

Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy

Procedura recenzowania artykułów naukowych

1. Do oceny każdego artykułu naukowego powołuje się dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki afiliowanej przez autora/ów publikacji, posiadających co najmniej stopień naukowy doktora, będących pracownikami nauki z obszaru naukowo-badawczego, który jest przedmiotem publikacji.

2. Artykuł przesyłany do recenzenta nie może zawierać danych identyfikujących autora/ów, ani ich afiliacji; obowiązuje zasada nie ujawniania swoich tożsamości między autorami i recenzentami (*double-blind review process*).

3. Recenzja artykułu ma formę pisemną i jest sporządzona na formularzu recenzji zatwierdzonym przez Radę Wydawniczą ().

4. Ocena artykułu jest wyrażona w punktach.

5. Recenzja kończy się jednoznacznym orzeczeniem, czy artykuł może być opublikowany w czasopiśmie. Warunkiem opublikowania artykułu są dwie pozytywne recenzje. W uzasadnionych wypadkach artykuł może być skierowany do trzeciej recenzji.

6. Autor/rzy artykułu zamieszczanego w Zeszycie Naukowym jest zobowiązany do pisemnej odpowiedzi na recenzje i przekazanie jej do Przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego za pośrednictwem Redaktora Tematycznego.

7. Komitet Redakcyjny Zeszytów Naukowych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy decyduje, czy artykuł będzie opublikowany w danym numerze czasopisma.

Recenzent w arkuszu recenzji publikacji musi oświadczyć, na zasadzie wyboru, że:

- a) nie zna tożsamości Autora recenzowanej publikacji i afiliacji,
- b) zna tożsamość Autora recenzowanej publikacji i Jego afiliację, ale nie występuje konflikt interesów¹:

¹ Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo do drugiego stopnia, związki prawne, związek małżeński), relacje podległości zawodowej lub bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przygotowania recenzji

Instrukcja dotycząca przygotowania i struktury artykułów

1. Zapis elektroniczny (tekst w edytorze Microsoft Word) – w jednym pliku powinien znaleźć się cały tekst główny, streszczenie oraz słowa kluczowe w języku polskim i angielskim, przypisy, bibliografia, indeksy. Sporządzenie przypisów, bibliografii, indeksów oraz tłumaczenie tytułu, streszczenia i słów kluczowych na język angielski należy do obowiązków autora.

2. Tekst pracy należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt, z odstępem między wierszami 1,5. Można stosować pogrubienie jako wyróżnienie w tekście, nie należy stosować podkreśleń liter, wyrazów i zdań oraz „twardych” spacji. Strony maszynopisu należy ponumerować.

3. Tabele, rysunki i fotografie powinny być zamieszczone w tekście jak najbliżej miejsca powołania się na nie.

4. Wielkość tabel, rysunków i fotografii wraz z tytułem i źródłem nie może przekraczać formatu B5 (12,5 x 18,5 cm). Tytuły tabel, rysunków i fotografii, źródło, tekst w tabelach należy pisać czcionką TNR 9 pkt. z pojedynczym odstępem. Należy zachować odrębną kolejność numeracji tabel i rysunków.

5. Materiał graficzny (rysunki, wykresy, diagramy itp.) powinny być przygotowane za pomocą programów pracujących w środowisku Windows, np. Corel Draw, Excel, Photoshop itp. w formie gotowej do druku z możliwością naniesienia na nich poprawek po redakcji wydawniczej.

6. Po każdej tabeli oraz podpisie każdego rysunku i fotografii należy podać źródło lub informację „opracowanie własne”, „opracowanie własne na podstawie:...”.

7. Tabele należy podpisywać na górze (przed tabelą), natomiast rysunki – na dole (pod rysunkiem).

8. Rysunki w całej pracy winny być wykonane jedną i tą samą techniką, a napisy w obrębie wszystkich rysunków – w tym samym kroju i rozmiarze.

9. Fotografie i mikrofotografie – winny być wyraźne i kontrastowe. Linie, strzałki i inne oznaczenia na fotografiach należy umieszczać czarnym tuszem na jaśniejszych polach, a białym tuszem – na ciemniejszych. Napisy w obrębie wszystkich fotografii należy wykonać z zastosowaniem tego samego kroju i rozmiaru czcionki.

10. Wszelkie przekłady z języków obcych dotyczące materiałów graficznych powinny być odpowiednio przygotowane przez autora. Wydawnictwo nie weryfikuje tłumaczeń.

11. Jednostki i pisownia – obowiązuje międzynarodowy zapis układu SI, np. g.dm-3 (a nie g/dm-3). Wszystkie nazwy obcojęzyczne należy zapisywać kursywą, a skróty bibliograficzne stosować zgodnie z aktualnym katalogiem skrótów.

12. Należy przyjąć ogólną zasadę, że w jednej publikacji (książce, monografii, Zeszytach Naukowych) obowiązuje jeden sposób cytowania literatury, a wykaz literatury zamieszcza się na końcu publikacji.

13. Bibliografię należy zestawić w porządku alfabetycznym w następujący sposób: nazwisko autora, inicjały imion; rok wydania (gdy w danym roku jest więcej prac tego samego autora, po roku należy oznaczyć poszczególne pozycje literami a, b, c itd.); tytuł pracy (kursywą); skrót bibliograficzny wydawnictwa i miejsce wydania, numer tomu, numer zeszytu lub czasopisma oraz numer strony, np.:

Książki:

Żuk B., 1989, *Biometria stosowana*, PWN, Warszawa, s. 321.

Waniowski P., 2002, *Badanie cen* [w:] *Badania marketingowe. Podstawowe metody i obszary zastosowań*, red. K. Mazurek-Lopacińska, AE, Wrocław, s. 224–231.

Mazurek K.H. (red.), 2005, *Podstawowe metody badań marketingowych*, AE, Wrocław, s. 25–30.

Prace z czasopism:

Pląskowska E., Matkowski I.K., Moszczyńska E., Kordas L., 2002, *Wpływ sposobu uprawy na zdrowotność pszenicy jarej*, Zesz. Nauk., AR Wroc., Rol. LXXXIV, nr 445, 207–215.

Soltan A., 1999, *Światowa Organizacja Opakowań WPO – jej cele, struktura i formy działania*, Opakowania, nr 12, 18–21.

Kowal J.A., 2003, *Perspektywy integracji europejskiej*, Teraźniejszość i Przyszłość, nr 4, 34–41.

Wszystkie informacje można pobrać na stronie Wydawnictwa.

Autor otrzymuje makietę pracy do korekty autorskiej, którą powinien wykonać w ciągu 7 dni. Zmiany w tekście wynikające z korekty autorskiej nie mogą przekraczać 3% zmian, w innym przypadku autor ponosi koszty ponownych prac redakcyjnych.

Autor publikowanej pracy zobowiązany jest podpisać autorską umowę wydawniczą i złożyć oświadczenie, że praca nie była dotąd publikowana, a jej treść i materiał ilustracyjny nie naruszają autorskich praw osobistych lub majątkowych osób trzecich. Jeśli w pracy znajdują się jakiegokolwiek cudze treści lub cudzy materiał ilustracyjny, autor przygotowywanej publikacji jest zobowiązany bezwzględnie podać źródło, a w niektórych wypadkach uzyskać pisemną zgodę posiadacza praw autorskich. Za naruszenie praw autorskich osób trzecich wszelkie konsekwencje prawne i finansowe ponosi autor.

Wraz z tekstem artykułu zgłaszanego do opublikowania, autor/rzy jest zobowiązany: złożyć oświadczenie (*Oświadczenie autora/autorów*), że utwór nie był dotąd publikowany, jego treść i materiał ilustracyjny nie naruszają osobistych i majątkowych praw osób trzecich, podać swoją afiliację oraz określić opisowo i procentowo indywidualny twórczy wkład poszczególnych współautorów w powstanie utworu.

